

CZERWIEC 2026

Wnętrze

MAGAZYN PEŁEN INSPIRACJI

Nowa era
kuchni

*Mądre rozwiązania
i nowoczesne AGD,
które są wielkimi
hitami tego roku*

Relaks w zieleni

*Najpiękniejsze pomysły na tarasy i ogrody
pełne spokoju, natury oraz dobrego designu*

Cena 19,90 zł (w tym 8% VAT) Indeks: 258709

ISSN 2080-9190



Numer 06/2026

9 772080 919268

WWW.CZASNAWNETRZE.PL

eprasa.pl 5c88a4f3eb

FLOOR ONE S7 Max Gold

Złoty standard mycia



WET DRY VACUUM
CLEANER BRAND
WORLD'S
NO. 1
4 YEARS
IN A ROW

tineco

eprasa.pl/5c88a4f3eb



Szafy | garderoby | kuchnie | meble na wymiar | przeszklenia

Na wymiar • Bez kompromisów • Personalizowane • Z dowozem i montażem w cenie

Zaprojektuj swój mebel. **Pobierz aplikację:**



www.komandor.pl
www.designer.komandor.pl

spis treści

NA OKŁADCE

Aksamitne otulenie

W sercu Łodzi, za elegancką fasadą XIX-wiecznej kamienicy, projektantka stworzyła niezwykle mieszkanie inspirowane nastrojem kultowej piosenki „Blue Velvet”

STRONA 112



projekt Małgorzata Wojda/Lilla Home
zdjęcia Follow The Flow Studio

Czas na Wnętrze nie tylko na papierze



Wydanie mobilne

Ma już ponad **12 milionów** pobranych artykułów



Portal internetowy

Mamy już ponad **200 000** użytkowników. Znajdź nas na www.czasnawnetrze.pl



Instagram

Obserwuje nas ponad **23 000** osób. Dołącz do nich na [instagram.com/czasnawnetrze](https://www.instagram.com/czasnawnetrze)



Facebook

Dołącz do **100 000** lubiących nas na [www.facebook.pl/czasnawnetrze](https://www.facebook.com/czasnawnetrze)



Otwarci na róż

Wszystko zaczęło się od lampy, kupionej przez właścicielkę jeszcze zanim rozpoczął się remont. Wielobarwny żyrandol wyznaczył kolory, które dzisiaj cieszą oko każdego, kto zajrzy tu choćby na chwilę

STRONA 126



Ciepłe japandi

W podwarszawskim domu Ani, Maćka i małej Zosi naturalne drewno, miękkie światło i spokojne kolory budują atmosferę codzienności, do której chce się wracać. To wnętrze dojrzewa razem z mieszkańcami

STRONA 136



Dom odzyskany

Ten dom przez lata stał pusty, zapomniany i niedokończony. Teraz przeszedł spektakularną metamorfozę, stał się nowoczesną, pełną światła przestrzenią stworzoną dla współczesnej rodziny

STRONA 146



DRE

DRE ESTRA 13 | KASZMIR MAT



Twoje
DRZWI

DO NAJPIĘKNIEJSZYCH
WSPOMNIENI



zobacz więcej
na dre.pl



tn

Temat numeru
Piękne kuchnie
przyszłości
STRONA 52



Trendy

Autorski
wybór modnych
w tym sezonie
mebli, dodatków
i akcesoriów



Dossier
Najlepsze małe AGD
STRONA 68



Ciekawe
rozwiązania
Bezpieczny dom
STRONA 86

- | | | | | | |
|----|---|----|--|----|--|
| 10 | <i>Trendy</i>
Najpiękniejsze przedmioty z targów w Mediolanie | 30 | <i>Wywiad</i>
Rozmowa z Alicją Majewską o jej wielkiej miłości do porcelany Rosenthal | 68 | <i>Dossier</i>
Najlepsze urządzenia do gotowania, sprzątanía, prasowania i oczyszczania |
| 18 | <i>W centrum uwagi</i>
Zaklęta w szkle opowieść o odkryciach, sztuce i wynalazkach | 34 | <i>Ikona</i>
Cudowna współpraca Maison Berger Paris i Lolity Lempickiej | 78 | <i>Na czasie</i>
Oto pomysły na modne wykończenia aranżacji naszych wnętrz |
| 22 | <i>Modny motyw</i>
Majestatyczne liście, palmy oraz egzotyczne kwiaty | 36 | <i>Sztuka i wystawy</i>
Polskie figurki z lat 50. i 60. XX wieku wracają jako ikony designu | 86 | <i>Ciekawe rozwiązanie</i>
Smart security, czyli inteligentne systemy do ochrony domów |
| 24 | <i>Mistrz</i>
Antonio Gaudí – błogosławiony architekt wszech czasów | 44 | <i>Relacje</i>
Subiektywna recenzja targów Salone del Mobile.Milano 2026 | 92 | <i>Pod lupą</i>
Te współczesne klimatyzatory znacząco poprawią jakość życia |
| 28 | <i>Odkrycia</i>
Niezwykła książka o designie: „Nasze cztery kąty” Moniki Utnik | 52 | <i>Temat numeru</i>
Sprawdzamy, jakie innowacje definiują nowoczesną kuchnię przyszłości | 96 | <i>Zielony zakątek</i>
Podpowiadamy, jak zmienić tarasy i ogrody w salony pod chmurką |



APARTAMENTY NA WARSZAWSKICH BIELANACH

idealne do życia i inwestowania

Bezpośrednio przy Metrze Słodowiec



📍 Marymoncka 4, Warszawa
☎ 572 135 799
👉 marimonte.pl



Mediolan *nadaje ton*

Przez kilka kwietniowych dni stolica Lombardii rządzi światem designu. To tu wyznaczane są kierunki i trendy na cały kolejny rok.

Kochamy nowości! Kochamy to mocniejsze bicie serca, gdy wypatrzymy coś zachwycającego. Cudowny jest ten błysk w oku, gdy przynosimy nasz zakup do domu i okazuje się, że nowa lampa całkowicie odmienia stare wnętrze. Jednak skąd się te nowości biorą? Z Mediolanu. Może nie bezpośrednio, ale to właśnie tam od lat odbywają się największe targi wnętrzarskie Salone del Mobile oraz towarzyszące im imprezy skupione pod hasłem Milan Design Week. To właśnie podczas nich projektanci z całego świata pokazują zarówno produkty, jak i idee, które w kolejnych miesiącach zagospodzą w naszych wnętrzach. Dlatego mediolańskim relacjom poświęcamy dużo miejsca w tym numerze, poczynając od otwierających magazyn Trendów po wieńczący go Zachwyć? Bo jak tu się nie zachwycać pomysłami współczesnych designerów, które wciąż są świeże i zaskakujące. Nawet gdy wydaje się, że wszystko zostało już zaprojektowane, wyobraźnia współczesnych demiurgów światowej sceny designu wciąż porusza i pozwala cieszyć się ich dokonaniem. A później przenosić je wprost do naszych domów.

Anna Gruzewska

Anna Gruzewska, Redaktor Naczelna

Serdecznie zapraszamy do lektury wydania specjalnego magazynu Czas na Wnętrze „Ogrody i tarasy. Zainspiruj się!”. To numer nie tylko pełen inspiracji, ale również praktycznych porad, które pomogą urządzić nasz letni salon. Również ten skali mikro.



NASZE REKOMENDACJE

Życie składa się z drobiazgów – dlaczego nie miałyby być piękne? To detale tworzą codzienne momenty małych przyjemności. Aromatyczna herbata w ulubionym kubku, powolny poranek, a może wieczór z książką przy nastrojowym świetle... Sprawdź propozycje czołowych marek, z którymi żyje się piękniej.



1/ Miniatury emalierskie zwane „obrazami zrodzonymi w ogniu” przenoszą motywy ze sztuki mistrzów malarstwa XIX i XX wieku na niewielkie miedziane płytki - wypalane w wysokiej temperaturze zwane są „obrazami zrodzonymi w ogniu”. 1400 pln, www.karenski.pl 2/ Kubki Meissen łączą najstarszą w Europie tradycję tworzenia przedmiotów z porcelany z nowoczesnym designem. Seria „Bubblegum” powstała we współpracy z Michaeliem Moebiusem, który inspirował się ikonami takimi jak Marilyn Monroe czy Audrey Hepburn. 625 pln, www.karenski.pl 3/ Dzbanek „Gryphus” od Vista Alegre to wyraz fascynacji światem przyrody, której piękno przetłumaczono na język porcelany. 2000 pln, www.karenski.pl 4/ Hiszpańska marka Lladró zachwyca bogactwem stylistyki i najwyższą jakością rzemiosła. Obiekty produkowane w jedynej fabryce marki w Walencji dostępne są w Lladró Boutique przy ul. Pięknej 20 w Warszawie (KNF) oraz online. 1665 pln, www.lladro-polska.pl 4/ „Letnia Promocja” to wyjątkowy czas dla miłośników porcelany Rosenthal! Jak co roku w salonach i online **kupując elementy serwisu „MARIA” za 2500 pln otrzymasz BONUS 1000 pln!** www.rosenthal.pl



Mediolan zachwyca

Z wielu tysięcy najpiękniejszych przedmiotów świata wybraliśmy te, które mogą okazać się inspirujące w naszych codziennych wyborach.

wybór i tekst **Anna Grużewska**

Stoliki Amalfi zaprojektowano tak, by perfekcyjnie służyły jako meble pomocnicze przy sofie. Mają odpowiednią wysokość oraz zaokrąglony kształt blatów, by korzystanie z nich było prawdziwą przyjemnością.

CATTELAN ITALIA



Stół Skorpion z marmurowym blatem ma nowy, profilowany kształt, który podkreśla estetykę powierzchni i jej dialog z rzeźbiarską podstawą.

CATTELAN ITALIA



Carsico to wolnostojąca umywalka z marmuru, ręcznie rzeźbiona przez mistrzów rzemiosła i stanowiąca wyraz włoskiej doskonałości w obróbce kamienia naturalnego.

ANTONIO LUPI



Gem to rodzina stolików kawowych zaprojektowanych z myślą o tworzeniu dynamicznych i wszechstronnych kompozycji.

BONALDO



Szafka AlterEgo z frontami wykonanymi z marmuru Cipollino łączy sztukę ręcznej obróbki stali nierdzewnej ze szlachetnym charakterem kamienia naturalnego.

ABIMIS



ale! **KEN**

ale!KEN łączy rytm Warszawy z naturą.

Ursynów. Bezpośrednio przy stacji metra Imielin.



+48 572 836 056
+48 572 634 450
aleken.pl



Projektanci dywanów działają między klasyką, a eksperymentami formalnymi.

Illulian, mediolańska marka uznawana za jeden z punktów odniesienia w segmencie luksusowych dywanów, poszerzyła swoją ofertę o model Agnes – nowy dywan należący do kolekcji Palace, linii celebrującej klasyczne dziedzictwo dekoracyjne reinterpretowane poprzez rzemieślniczą doskonałość i współczesną wrażliwość. Stanowiący wyraz ugruntowanego savoir-faire model Agnes ucieleśnia wizję projektowania, w której historyczna pamięć i formalne wyrafinowanie przenikają się, dając początek realizacji zdolnej harmonijnie współistnieć z eleganckimi, ponadczasowymi wnętrzami.

ILLULIAN

Z okazji Salone del Mobile marka Besana Carpet Lab zaprezentowała CHECKMATE – przestrzeń ekspozycyjną, w której architektura, geometria i rzemiosło połączyły się w immersyjne doświadczenie. Instalacja podkreślała zdolność marki do przekształcania dywanu w wyraziste medium narracji i budowania jej tożsamości.

BESANA CARPET LAB



Dywan Botanica ukazuje żywotność ziemi, celebrując bioróżnorodność poprzez bogaty i dynamiczny język wizualny, w którym flora i fauna splatają się w pełną energii kompozycję.

ILLULIAN



Zbudowany na kontrastach dywan Lama staje się mocnym akcentem każdego wnętrza.

CARPET EDITION

CORSTON

ARCHITECTURAL DETAIL



Detale, które podnoszą standardy

Okucia | Włączniki i gniazda | Oświetlenie

corston.eu



Szlachetny odcień różowego złota wciąż nie wychodzi z mody, bo wnosi do wnętrza elegancję i luksus, ale bez nadmiernej ostentacji.



Okrągła klamka z radełkowym wykończeniem krawędzi i skórzaną wstawką. Odpowiednia do wszystkich drzwi wewnętrznych.
PUSHKA HOME

Fotel podwieszany NODO ma konstrukcję ze stali nierdzewnej i aksamitną tapicerkę. Zapewnia maksymalne poczucie komfortu. **CIRCU**



Luksus w duecie z technologią. Tineco Floor One S7 Max Gold to rewolucja w pielęgnacji podłóg. Ten bezprzewodowy odkurzacz myjący łączy potężną moc ssania z elegancją, która idealnie wpisuje się w nowoczesne, stylowe wnętrza. Odkurza i myje jednocześnie, a system samoczyszczenia FlashDry dba o higienę bez wysiłku. Idealny dla tych, którzy cenią nieskazitelną czystość i design premium.
TINECO



Philippe Starck zaprojektował system Private Walls, który w designerski sposób pozwala cieszyć się wyjątkowymi chwilami.
GLAS ITALIA



Najwyższy apartamentowiec w UE.
Benidorm – nowa enklawa luksusu na wybrzeżu Hiszpanii



TM Tower
Benidorm - Costa Blanca - Hiszpania

WWW.TMREALESTATEGROUP.COM

więcej informacji

Biuro TM w Warszawie, Rondo ONZ 1 | polska@tmgrupoinmobiliario.com

Nowe formy foteli powstały z miłości do obłości

Fotel Clay zachwyca ręcznie wykonanym ceramicznym panelem. Każdy taki element wykonywany jest ręcznie w historycznym okręgu ceramicznym Nove (Vicenza), z wykorzystaniem dwu- oraz trójwymiarowych płyt wzbogaconych szlachetnymi szklami oraz lustrami ceramicznymi, podkreślającymi unikatowy charakter każdej realizacji. **MOROSO**



Fotel będący reedycją oryginalnego projektu z lat 70 XX wieku. Seria Légère obejmuje również dwuosobową sofę oraz puf. **PAOLA LENTI**



Fotel Amour, jednocześnie otulający i otwarty, przywołuje prosty, uniwersalny gest – zaproszenie. Zdefiniowany przez miękkie, płynne i nieprzerwane linie, wyraża ideę komfortu poprzez język designu, przekształcając ją w doświadczenie wizualne i zmysłowe.

BONALDO



Reedycja kultowej ławki BOTTEA, wykonanej w całości z odzyskanego drewna dębowego. Siedzisko tworzą klejone klepki, których wyprofilowany kształt zapewnia komfort użytkowania. Całość uzupełnia skórzana poduszka. **RIVA 1920**



Model Shogun to wyjątkowy projekt stworzony w latach 1994-1995 przez Venera Pantona, wprowadzony, aby uczcić jego setną rocznicę urodzin. **KETTAL**





CENTRUM WNĘTRZ

HOME CONCEPT

Tutaj
wnętrza
zyskują szlif



CENTRUM WNĘTRZ

TYSIĄCE MAREK | SETKI SPECJALISTÓW

Warszawa

Al. Jerozolimskie 185

Katowice

Al. Walentego Roździeńskiego 191

Odwiedź naszą
stronę www





Lampa L'Astra (gwiazda), autorstwa Luchi Lo Bianco i Francesca Mansueta, jest wykonana z 8-milimetrowego, giętego i przezroczystego szkła z aluminiowym uchwytem. Duet projektantów słynie z nowoczesnego podejścia do obróbki szkła. **FIAM ITALIA**

S Z K Ł O

Zaklęte w ogniu i piasku

Szkoło jest istnym paradoksem – równie trwałe, co kruche od wieków fascynuje ludzi. Jego historia to opowieść o odkryciach, sztuce i wynalazkach, które zmieniły świat.

tekst Monika Utnik



Stolik kawowy Atlas ma blat z giętego szkła oraz „futurystyczne” nogi wykonane z ręcznie rzeźbionych szklanych elementów ułożonych w stos. **FIAM ITALIA**



Kielich z dmuchanego szkła z Murano. Tego typu puchary są określane mianem „tipetto” – słyną z misternej nóżki i bogatych zdobień. Zwykle wykonane z cienkiego zielonego lub przezroczystego szkła stanowią przedmiot kolekcjonerski. **BAROVIÉ & TOSO**



Lampa stołowa LED Campanello (dzwonek) projektu Alessandra Mendinię została zainspirowana dzwonami słynnej odlewni Marinelli, która jest najstarszą firmą rzemieślniczą na świecie. **RAMUN**

Mozna nazwać mnie tępakiem, ale mógłbym stać na plaży aż do końca świata i nigdy bym nie pomyślał, że z piasku mogą powstać okna” – napisał w „Zapiskach z małej wyspy” amerykański pisarz Bill Bryson. Produkcja szkła to złożony proces. Powstaje ono z piasku kwarcowego, węgla sodu i węgla wapnia. Piasek kwarcowy zapewnia szkłu klarowność i twardość, węgiel sodu służy jako środek klarujący, a węgiel wapnia stabilizuje strukturę szkła. Powyższe surowce są starannie mieszane w odpowiednich proporcjach. Po przygotowaniu masy jest ona umieszczana w piecu szklarskim, który osiąga temperaturę ponad 1500 stopni Celsjusza. Tam składniki stapiają się, tworząc płynną substancję. Kiedy osiągnie ona odpowiedni stopień płynności, może być formowana w odmienne kształty za pomocą różnych technik, takich jak dmuchanie (gorące szkło jest dmuchane do formy za pomocą specjalnej rurki) czy prasowanie, czyli nowoczesna technika produkcji szkła płaskiego, stosowana głównie do tworzenia szyb okiennych. Płynna masa jest wylewana na powierzchnię płynnej cyny, co pozwala na uzyskanie idealnie płaskiej i gładkiej tafli szkła. W naturze szkło występuje pod postacią obsydianu, czyli wulkanicznej skały o szklistej strukturze. Już w epoce kamienia ludzie wykorzystywali go do robienia narzędzi i broni, ponieważ był bardzo ostry po rozłupaniu. Sztuczne szkło zaczęto wytwarzać około 3500 lat p.n.e. na terenach Mezopotamii oraz starożytnego Egiptu. Produkcja była trudna i kosztowna, dlatego szkło uznawano za materiał luksusowy. Przełom nastąpił pod koniec I w. p.n.e., kiedy prawdopodobnie w Syrii odkryto nową metodę – dmuchanie szkła. Wraz z rozwojem Cesarstwa Rzymskiego sztuka jego wytwarzania rozprzestrzeniła się na wiele krajów. Jednak dopiero weneccy szklarze z wyspy Murano, w XV w. udoskonalili formuły i sprawili, że chropowate niegdyś wyroby otrzymały znaną nam dziś gładką powierzchnię.



Wolnostojąca
wanna z serii
Chaise Longue Vitrée
została wykonana
ze szkła hartowanego
i konglomeratu
Corian. To wyjątkowe
połączenie elegancji
i funkcjonalności.
MOMA DESIGN

Historia szkła to opowieść o niezwykłym materiale stworzonym przez człowieka.

Można powiedzieć, że na wyspie Murano powstał pierwszy na świecie wielki zakład przemysłowy, a szklarzom, by nie zdradzili tajemnic fachu, zakazano pod karą śmierci opuszczać wyspę i żenić się z cudzoziemkami. W zamian otrzymali wiele przywilejów: mogli nosić miecze, a małżeństwa zawierane przez szlachciców z córkami szklarzy nie były uważane za mezalians. Na Murano produkowano szkło kryształowe, millefiori (wielokolorowe), smalti (emaliowane), awenturyn (ze złotymi nitkami) czy lattimo (mleczne).

Słynną rodziną z Murano jest Barovier. W 1991 roku została ona okrzyknięta najstarszym rodem szklarzy na świecie (dziś firmą zawiaduje dwudzieste pokolenie). Specjalizuje się w kryształowych żyrandolach – w epoce rokoka nazywano je „zamkami”, tak bardzo były zdobione kolorowymi kwiatami i owocami.

Równoległe z rozwojem produkcji szkła na wyspie Murano Anglik George Ravenscroft odkrył szkło ołowiowe. Dzięki ołowiovi uzyskiwane wyroby były bardziej lśniące, ale też kruchsze. Dzisiaj zamiast szkodliwego ołowiu stosuje się zamienniki, które naśladują ten surowiec.

Dawne techniki produkcji szkła nadal są stosowane, a wśród przodujących marek produkujących niezwykle szklane cuda są: Fiam Italia czy Glas Italia (obie m.in. produkują szklane meble). Nie brakuje również projektów znanych designerów: do najsztywniejszych należy bez wątpienia lampa Campanello Alessandra Mendiniego, inspirowany graffiti wazon-figurka Darkol autorstwa Jaimego Hayóna, wazon Sestiere Patricii Urquioli czy stolik Down by the Water Noego Duchaufoura Lawrance’a do złudzenia przypominający lecącą z kranu wodę. I pomyśleć, że do tego wszystkiego przyczyniła się drobinka piasku. ●



Na zdjęciu ukazano moment odcinania nadmiaru płynnej szklanej masy. Kula na końcu specjalnej rurki będzie następnie dmuchana, aż do uzyskania pożądanego kształtu.



Stół T103 składa się z kolumn wykonanych z rzeźbionego kryształu weneckiego, które są umieszczone na podstawie pokrytej 24-karatowym złotem. Błąt został wykonany z grubego, fazowanego szkła hartowanego. **ZANABONI**



Fragment żyrandola – precyzyjne wykonanie poszczególnych elementów to majstersztyk. **BAROVIER & TOSO**



Fotel Ghost projektu Cini Boeri to ikoniczny mebel wykonany z jednego kawałka giętego przezroczystego szkła o grubości 12 mm. Został zaprojektowany w 1987 roku i zdobył nagrodę w konkursie magazynu „Interni” na Salone del Mobile w Mediolanie. **FIAM ITALIA**

Żar tropików

Majestatyczne liście, palmy, egzotyczne kwiaty i soczysta zieleń to udany sposób, żeby przenieść się tam, gdzie rządzi dzika natura.

tekst **Monika Utnik**

Kiedy Remy i Lucile Chatain (właściciele produkującej tapety marki C.W. Stockwell) wrócili z wakacji na Martynice, myśleli tylko o jednym: jak przełożyć soczystą i bujną roślinność porastającą wyspę na tapetę. Zwrócili się do przyjaciela Alberta Stockdale'a, znanego ilustratora i projektanta tekstyliów, i wspólnie zaprojektowali wielkoformatowy wzór botaniczny. Przedstawiał on liście bananowca i został wprowadzony do produkcji w 1942 roku. Nosił nazwę „Martinique” i stał się legendą wśród tapet z motywem roślin tropikalnych. Do dziś zdobi ściany Fountain Coffee Room w The Beverly Hills.

Motyw liści bananowców był bardzo popularny już wcześniej. Lansowała go Doroty Draper – amerykańska dekoratorka wnętrz, stylistycznie lubiąca nadmiar wzorów i faktur. Stosowała jasne, soczyste kolory i duże grafiki, które zajmowały całe ściany. Łączyła je z czarno-białymi płytkami, rokokowymi ornamentami oraz barokowymi sztukateriami. Motyw ten stał się symbolem stylu hollywoodzkiej Regencji (nazywanego również Regency Modern) – estetyki, która narodziła się w Kalifornii w latach 30. XX wieku, uosabiając blichtr, luksus i przepych złotej ery Hollywood.

Wielkoformatowe tapety są dzisiaj niezwykle modne i często przedstawiają właśnie egzotykę i tropiki, w tym printy z liśćmi o różnych kształtach. Alternatywą dla bananowca są palmy, zwisające kaskadowo liany, paprocie i liście monstery, która kilka lat temu zdobyła szturmem nasze wnętrza, pojawiając się na poduszkach, na pościeli i w trójwymiarowych dekoracjach.

Motyw z roślinami tropikalnymi pasuje szczególnie do stylu boho, w którym przeważa drewno i wiklina. Tworzy on w ten sposób przytulną atmosferę, której towarzyszą marzenia o zamorskich podróżach. Jeśli więc chcemy poczuć odrobinę tropików, nawet w niewielkim stopniu, ten motyw jest w sam raz dla nas. ●



Tropikalne motywy nie są wcale współczesnym printem. Pojawiły się już w latach 30. XX wieku.

Na tej tapecie natura aż kipi ilością egzotycznych roślin i, nie znajdując ujścia, zdaje się wchodzić do wnętrza.
WALL&DECO



Tapeta Martnique – jeden z piękniejszych wzorów przedstawiających tropikalną roślinność.
C.V. STOCKWELL

zdjęcia materiały prasowe



Liście, palma, paprocie...
– aż szkoda używać tego talerza na co dzień.
NOSTALGIC HEAVEN



Motyw palm i statków inspirowany jest wyprawą Krzysztofa Kolumba.
MINDTHEGAP

Z każdym łykiem będziemy się przenosić do egzotycznych krajów.
NOSTALGIC HEAVEN



Wizjoner z Katalonii

W czerwcu mija setna rocznica śmierci Antonia Gaudiego, jednego z największych architektów wszech czasów. Wtedy też ma zostać ukończona budowa Sagrady Família, świątyni, której poświęcił całe życie.

tekst **Monika Utnik**

Dyrektor Szkoły Architektury w Barcelonie powiedział o nim: „Nadaliśmy ten tytuł akademicki albo głupcowi, albo geniuszowi”. Czas pokazał, że Antoni Gaudí wyrósł na jednego z najwybitniejszych przedstawicieli katalońskiego modernizmu przełomu XIX i XX wieku. Był postacią wyjątkową – nie tylko ze względu na architektoniczne wizje, ale i duchową głębię. Wierzył, że natura jest objawieniem Boga. Odwiedzał górskie pustelnie i jaskinie Majorki, szukając duchowych inspiracji. Nie krył niechęci wobec gotyku, który w tym kontekście uważał za ułomny – gotyckie katedry określił jako „ciała upośledzone, które trzeba podtrzymywać łukami”. Był tercjarzem franciszkańskim: jadł skromnie – kilka liści sałaty maczanych w mleku – a w Wielkim Poście podejmował

surowe posty. Nazywano go „Architektem Boga”. Gaudí jest o krok od beatyfikacji. 14 kwietnia 2025 roku papież Franciszek ogłosił go Czcigodnym Sługą Bożym, zatwierdzając dekret o heroiczności jego cnót. Niezwykłe projekty Gaudiego wyróżniają się organicznymi kształtami i bogatą symboliką religijną. Uważał, że najdoskonalszym „projektem konstrukcyjnym” jest pień drzewa albo ludzki szkielet – jednocześnie mocny, elastyczny i piękny. W taki właśnie sposób tworzył swoje słynne budowle, w których inspirował się naturą – piękną strukturą drzew, falami morza oraz światem zwierząt.

Fragment jednego z domów w Parku Güell, które przypominają chatki z bajek. Dach i fasada budynku pokryte są kolorowymi mozaikami wykonanymi techniką *trencadís*, polegającą na układaniu wzorów z rozbitych kawałków ceramiki, szkła i porcelany.



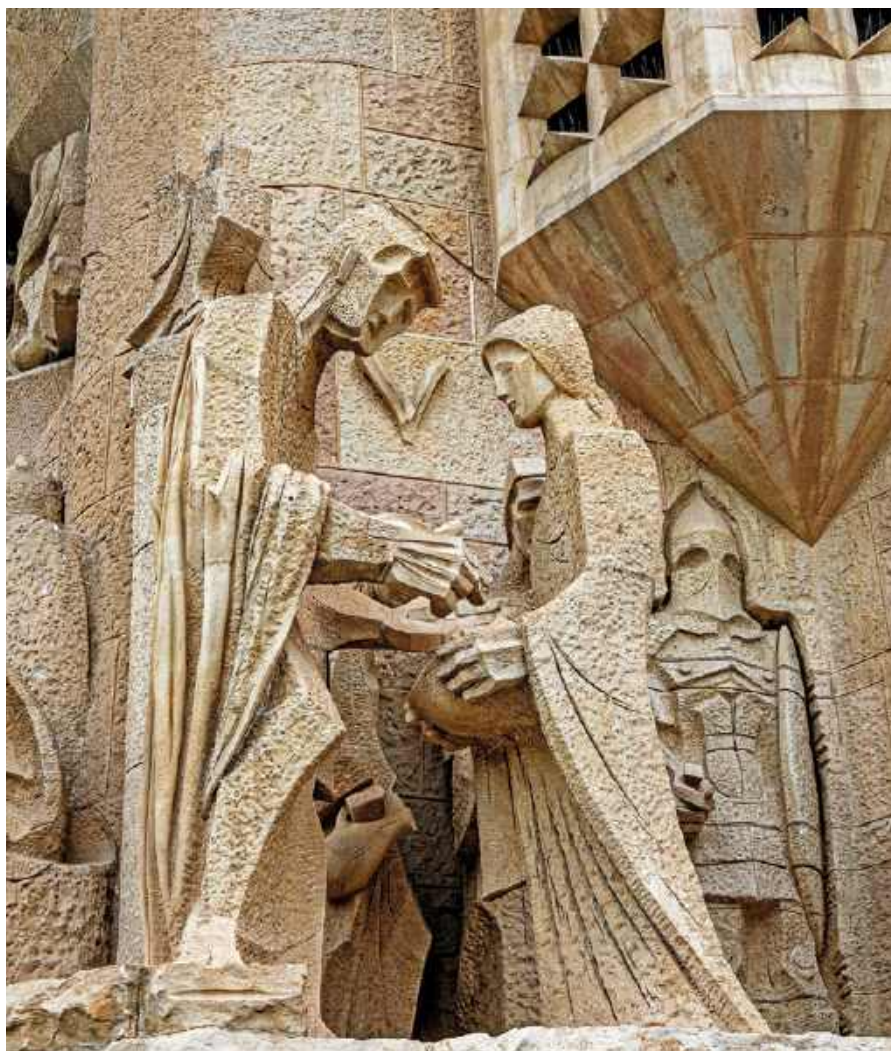
„Linia prosta należy do ludzi,
zakrzywiona do Boga”
– mówił Antoni Gaudí.



Casa Batlló to najradośniejsze dzieło Gaudiego. Kształt i układ dachówek przypomina łuski jaszczurki. W 2005 roku trafiła na listę światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO.



Okno w Casa Batlló przedzielone jest kolumną do złudzenia przypominającą kość, dlatego budynek jest często nazywany Domem z Kości.

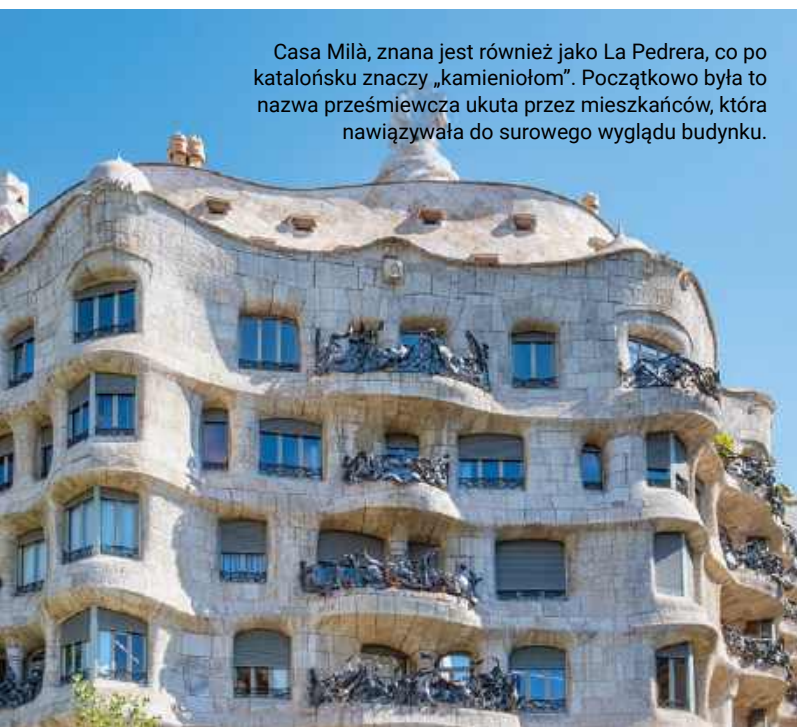


ANTONI GAUDÍ

Hiszpański architekt (1852-1926), przedstawiciel modernizmu katalońskiego inspirowanego secesją. Jego budowle zrewolucjonizowały krajobraz Barcelony i stały się symbolem miasta. Każdy z jego projektów wyróżnia się odważną formą, mistrzowskim operowaniem światłem i kolorem, a także głębokim zakorzeniem w przyrodzie i duchowości.

Detale Fasady Męki Pańskiej (Façana de la Passió) bazyliki Sagrada Família w Barcelonie. W przeciwieństwie do zaokrąglonych kształtów pozostałych dwóch fasad rzeźby te mają surowe, kanciaste linie, które mają oddać cierpienie i dramatyzm ostatnich dni życia Jezusa.

Casa Milà, znana jest również jako La Pedrera, co po katalońsku znaczy „kamieniołom”. Początkowo była to nazwa prześmiewcza ukuta przez mieszkańców, która nawiązywała do surowego wyglądu budynku.



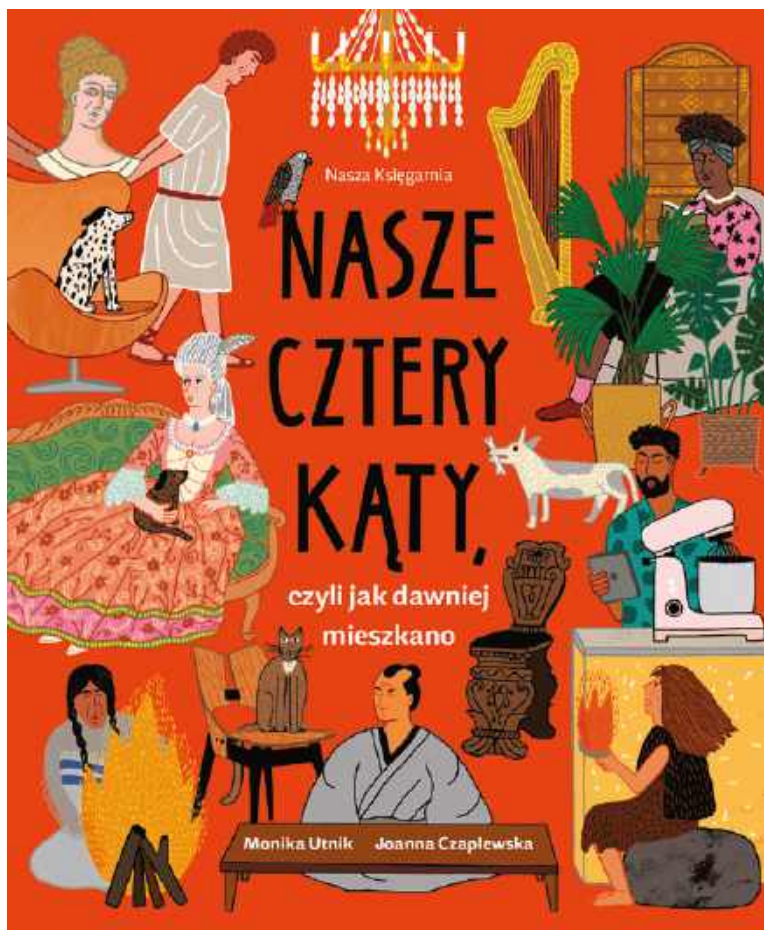
Przykłady takiego myślenia o architekturze można mnożyć. Na fasadzie Casa Batlló znajdują się elementy kości, a układ dachówek przypomina łuski jaszczura (co jest nawiązaniem do legendy o św. Jerzym, który zabija smoka). Casa Milà ma falującą fasadę z charakterystycznymi kominami, a Park Güell wypełniony jest płynnymi liniami ławek.

Jednak opus magnum Gaudiego była Sagrada Família, którą traktował jak Biblię wykutą w kamieniu. Projektując ją, robił modele 3D ze sznurków i ciężarków wyznaczających naturalny przebieg sił w konstrukcji. We wnętrzu forma kolumn przypomina las, w którym przez korony drzew przenika światło. Ekscentryczność i oryginalność to drugie imię Antonia Gaudiego. Chyba nikt przed nim i po nim nie stworzył tak fantazyjnej, niemal surrealistycznej architektury. Ale w tej wyjątkowości był samotny, nigdy się nie ożenił. Zmarł 10 czerwca 1926 roku potrącony przez tramwaj. Ubrany był skromnie i niechlujnie, w długi płaszcz. Wyglądał jak bezdomny, więc nikt go nie rozpoznał. Przewieziono go do hospicjum dla ubogich. Tam dostrzegł go jakiś ksiądz. Przyjaciele chcieli go przenieść do lepszego szpitala, ale odmówił.

W latach 1984-2005 siedem jego dzieł zostało wpisanych na listę światowego dziedzictwa UNESCO. 🌐



Bazylika Sagrada Família (Świątynia Pokutna Świętej Rodziny) opiera się na planie krzyża łacińskiego i ma trzy fasady: Narodzenia, Męki i Chwały. Przestrzeń w środku kościoła zaplanowano na tysiące wiernych. Cztery wieże przypisane są kolejno: apostołom, ewangelistom, Maryji i Chrystusowi. Uwagę przyciągają również zwieńczenia przypór, udekorowane rzeźbami kłosów zbóż i pąków roślin ułożonych jak bukiet ofiarowany Maryi. Gaudí traktował Sagradę Familię jak hymn: każda fasada, wieża i detal miały opowiadać o wierze.



Monika Utnik

Absolwentka filologii polskiej i włoskiej na Uniwersytecie Warszawskim, dziennikarka, redaktorka magazynu Czas na Wnętrze. Otrzymała „Nagrodę im. Ferdynanda Wspaniałego”, najważniejsze polskie wyróżnienie przyznawane autorom literatury dziecięcej.

Pięknie zilustrowana podróż po pałacach, dworach i domach. Autorka przeprowadza młodych czytelników przez różne epoki, żeby pokazać im, jak dawniej mieszkało. Książkę opublikowała wydawnictwo Nasza Księgarnia.

Czas na wnętrza

Nasza redaktorka Monika Utnik napisała książkę, w której opowiada dzieciom, jak dawniej mieszkało, po to, by wyrobiły sobie gust i w przyszłości zostały świadomymi czytelnikami magazynu Czas na Wnętrze.

tekst **Anna Gruzewska**

Jak pisać dla dzieci? Tak samo jak dla dorosłych, tylko lepiej – twierdzą znawcy tematu. Jednak Monika Utnik w obydwu rolach sprawdza się znakomicie. Na co dzień jej wartościowe artykuły publikujemy w magazynie Czas na Wnętrze oraz na naszym portalu. Jednak Monika jest też fantastyczną autorką literatury dziecięcej. Świadczą o tym kochane przez czytelników publikacje zyskujące miano bestsellerów oraz licznie przyznawane wyróżnienia. Zdobyła nagrody w konkursie „Mądra książka” 2021 i w konkursie „Nagroda im. Ferdynanda Wspaniałego” 2021. Książka „Nasze cztery kąty, czyli jak dawniej mieszkało” została wyróżniona w plebiscyście must have 2025 organizowanym przez Łódź Design Festival.

Ta ostatnia publikacja prowadzi młodych czytelników szlakiem od willi starożytnych Rzymian, przez średniowieczne domy mieszczan, Wersal Ludwika XIV czy delikatne konstrukcje japońskich domów, aż po nowoczesne wnętrza pełne designerskich przedmiotów, które tak chętnie prezentujemy na łamach naszego magazynu. Wielką zaletą książki są również cudowne ilustracje, które wykonała Joanna Czaplewska, graficzka, ilustratorka, absolwentka Wydziału Grafiki gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych. Obie autorki zabierają dzieci, a przy okazji rodziców w baśniową, a jednak opartą na faktach podróż przez wnętrza, epoki, style. To pełna erudycji opowieść, napisana jednak bardzo klarownym i zrozumiałym językiem. Takim, który docenią i dorośli i dzieci. 📖



Pięknie ilustrowana książka prowadzi szlakiem od willi starożytnych Rzymian, przez średniowieczne domy mieszczan, Wersal Ludwika XIV, aż po nowoczesne wnętrza pełne designerskich przedmiotów.

zdjęcia materiały prasowe

Filizanka *pamięci*

Dla Alicji Majewskiej porcelana nigdy nie była tylko przedmiotem. To rytuał porannej kawy, wspomnienie rodzinnych spotkań, ślad przyjaźni i znak dobrego smaku. W rozmowie o marce Rosenthal, której jest Honorową Ambasadorką, wokalistka opowiada nie tylko o słynnej Białej Marii, ale też o domu pełnym muzyki, świątecznych stołach i o tym, dlaczego klasyka zawsze wraca.

rozmawiała Anna Grużewska



Filizanki z serii Sanssouci to jeden z klasyków marki Rosenthal.

zdjęcia materiały prasowe

Ona, Alicja Majewska, jest królową polskiej estrady. On, Andrzej Kareński, wprowadził do Polski markę Rosenthal i śmiało można by go mianować „królem porcelany”. Lata temu połączyła ich przyjaźń, której życie napisało kolejne zwrotki. Dziś Alicja Majewska, prawdziwa dama polskiej piosenki jest Honorową Ambasadorką marki Rosenthal. Nam zgodziła się opowiedzieć o roli porcelany w swoim życiu, miłości do pięknych przedmiotów oraz niezwykłej sesji zdjęciowej, która odbywała się wśród wiader wypełnionych cieknącą z dachu wodą.

Czas na Wnętrze: Zna się Pani z Andrzejem Kareńskim i marką Rosenthal od wielu lat. Jak zaczęła się ta relacja?

Alicja Majewska: Z Andrzejem znamy się ponad pięćdziesiąt lat. Poznałam go jeszcze w czasie studiów, przez moją serdeczną przyjaciółkę. Potem spotkałam także Anię Kareńską (żona Andrzeja Kareńskiego, wokalistka, popularyzatorka muzyki – przyp. red.). To wszystko zazębiało się z różnych stron, również przez środowisko muzyczne, bo mój mąż (Janusz Budzyński, konferansjer i prezenter – przyp. red.) znał Anię wcześniej, śpiewała, pojawiała się na koncertach. Z czasem ta znajomość przerodziła się w przyjaźń, a później także w naturalną relację z Rosenthalem. Dla mnie marka bardzo mocno łączy się z ludźmi, którzy ją reprezentowali. Trudno to rozdzielić: z jednej strony jest szacunek do porcelany, jej klasy i tradycji, z drugiej – osobiste relacje, sympatia i zaufanie.

Rosenthal pojawiał się też u Pani w domu przy różnych okazjach, także podczas sesji zdjęciowych.

Tak, pamiętam jedną szczególną sesję, przy okazji której wszystko odbywało się w dość niezwykłych warunkach. Robiono wtedy zdjęcia świątecznych stołów – między innymi u Basi Wrzesińskiej, Krzysztofa Kolbergera i u mnie. U mnie akurat trwała rozbudowa domu. W nocy lunął deszcz, a ponieważ górna część nie była dobrze zabezpieczona, rano obudził mnie łoskot wody. Tapety zaczęły odchodzić, wszystko ciekło, trzeba było ratować sytuację. Kiedy ekipa przyjechała z porcelaną, w domu stały wiaderka, prowizoryczna we-

wnętrzna rynna była przywiązana drutem do klamki okiennej, a wokół panował budowlany chaos. I w tej scenerii ustawiono elegancki stół: Rosenthal, serwetki, świece. Kontrast był zupełnie absurdalny, ale chyba właśnie dlatego tak dobrze to pamiętam. Żałuję, że nie ma zdjęcia zza kulis, bo byłoby znakomite.

Czy ma Pani swój ulubiony wzór marki Rosenthal?

Jak nie kochać Białej Marii, ale u siebie nie mam dużego serwisu w tym wzorze. Mam raczej pojedyncze elementy, między innymi fragmenty dekoru kwiatowego. Z Białą Marią jest tak, że jest dla mnie bardzo symboliczna, rozpoznawalna, niemal wizytówkowa dla Rosenthala. Dlatego często wybieram ją na prezenty. Wystarczy dwie filiżanki i dwa talerzyki, żeby podarunek miał klasę i znaczenie. Mam natomiast duży sentyment do ładnej porcelany w ogóle. W mojej rodzinie porcelana zawsze była traktowana z pewnym nabożeństwem. Moja siostra odziedziczyła po swojej teściowej piękny serwis, który w czasie wojny został zakopany, żeby go ocalić. Dziś stoi w kredensie, trochę zdekompletowany, ale otoczony ogromnym szacunkiem.

Czyli porcelana jest dla Pani bardziej przedmiotem użytkowym czy nośnikiem pamięci?

Jednym i drugim, choć bardzo często zwycięża sentyment. Mam filiżanki, dzbanek do herbaty, cukiernicę – rzeczy z mojego rodzinnego domu o pięknych kształtach. Niektóre są używane, inne stoją bardziej jako pamiątki. Ale sama świadomość, że są w domu, sprawia mi przyjemność.

Kiedy wybiera Pani przedmioty do domu, ważniejsza jest funkcja czy uroda?

Uroda. Zdecydowanie uroda. Oczywiście przedmiot powinien być wygodny, ale najpierw musi mnie zachwycić. Mam chyba taką cechę, że kiedy coś naprawdę mi się podoba – porcelana, szkło, torebka, but czy biżuteria – to zwykle okazuje się, że jest to rzecz dobra, szlachetna, starannie wykonana.



„Mam duży sentyment do ładnej porcelany. W mojej rodzinie porcelana zawsze była traktowana z pewnym nabożeństwem.”

Alicja Majewska

Kenona polska piosenkarka i artystka estradowa znana z interpretacji piosenek literackiej. Od lat występuje i tworzy artystyczny duet z kompozytorem Włodzimierzem Korczem. Do jej największych przebojów należą piosenki „Odkryjemy miłość nieznaną” czy „Jeszcze się tam żagiel bieli”, do których słowa napisał Wojciech Młynarski.

W przypadku Rosenthala zawsze zachwyca mnie to, że wszystko tam jest piękne. Niezależnie od tego, czy to filiżanka, talerz, przedmiot dekoracyjny, czy nowoczesna kolekcja.

Czy Pani relacja z marką zmieniała się przez lata?

Na początku był zachwyt, a później doszła świadomość, że to nie jest tylko piękna porcelana, ale także kultura przedmiotu. Rosenthal zawsze był dla mnie dobrym adresem, kiedy szukałam prezentu. Filiżanka, mały talerz, drobny przedmiot z porcelany – to są rzeczy, które można podarować z przekonaniem, bo są w dobrym guście.

Z czasem oczywiście pojawia się pytanie: ile można mieć porcelany?

Ale w prezentach Rosenthal wciąż jest niezastąpiony. Niedawno podarowałam dwie filiżanki młodej parze, która poznała się przy okazji moich koncertów. Powiedzieli, że na razie szkoda im z nich korzystać i poczekać, aż będą mieli własne mieszkanie. To mnie rozbawiło, ale też wzruszyło, bo pokazuje, że taki prezent tworzy obietnicę czegoś na przyszłość.

Wspomniała Pani, że ma swoje rytuały związane z filiżankami.

Tak, zdecydowanie. Poranna kawa to mój absolutny rytuał. Bez kawy nie ma życia! Mam ekspres ciśnieniowy, sama dozuję ilość kawy, podgrzewam mleko, czekam, aż pianka opadnie, bo nie lubię pianki. I oczywiście piję ją z konkretnej filiżanki.

Przez lata miałam ulubione filiżanki Rosenthala z drobnymi pastelowymi kwiatkami. Kiedyś było ich kilka, dziś zostały mi chyba dwie, jedna nawet pęknięta. Tego wzoru już nie ma, więc musiałam przenieść się na inne. Ale to nigdy nie jest przypadkowe. Inna filiżanka jest do kawy, inna do herbaty. To są małe prywatne rytuały, które nadają codzienności formę.

Czy kultura stołu jest dla Pani ważna?

Tak, choć nie jestem osobą, która codziennie celebruje wielkie nakrycia. Ciągle dużo podróżuję i koncertuję, więc nie zawsze jest na to czas. Ale kiedy w domu spotyka się rodzina, szczególnie przy świętach, stół jest bardzo ważny. Przez wiele lat moja mama mieszkała ze mną, była chora, więc rodzinne spotkania odbywały się u mnie. Przyjeżdżała rodzina z różnych miejsc – z Wrocławia, Brukseli, Piaseczna.

Mam duży rozsuwany stół. Kiedyś mieściło się przy nim szesnaście osób, ale bywało i dwadzieścia cztery. Lubię, kiedy ludzie siedzą blisko siebie. Wtedy rozmowa naprawdę się toczy, wszyscy są razem, nikt nie odpycha w osobny kąt.

Oczywiście mam piękne obrusy, także ręcznie haftowane. Jeden z nich, haftowany w lawendowe kwiaty, bardzo kocham. Pięknie wygląda z porcelaną. Ale w części kuchennej mam też taki okrągły stół art déco, którego czasem żal mi przykrywać, bo sam w sobie jest piękny. To zawsze jest wybór: obrus tworzy nastrój, ale drewno stołu też ma swój urok.

Czy Rosenthal był dla Pani także lekcją designu?

Myszę, że tak. Rosenthal pojawił się w Polsce w takim momencie, kiedy po zmianach ustrojowych dopiero uczyliśmy się kontaktu z wielkimi markami, z dobrym wzornictwem, z kulturą przedmiotu. Oczywiście byli ludzie, którzy wynieśli to z domów rodzinnych, ale wielu dopiero odkrywało, czym jest porcelana najwyższej klasy. Rosenthal trochę nas tego nauczył. Dla mnie to marka Rosenthal, która łączy tradycję z otwartością na nowoczesność. Są kolekcje klasyczne, są też projekty bardziej odważne, artystyczne. Można się nimi zachwycić, nawet jeśli nie wszystko chce się mieć w domu.

Co sprawia, że klasyka pozostaje dla Pani tak ważna?

Klasyka ma przyszłość. To są właściwe proporcje, szlachetne materiały, wygoda użytkowania, dobrze zaprojektowane detale. Filiżanka może być piękna, ale musi też dobrze leżeć w dłoni. Uszko musi być wygodne, porcelana przyjemna w dotyku. Ktoś to kiedyś wypracował – artyści, projektanci, całe pokolenia twórców.

Można na chwilę zachwycić się czymś bardzo innym, eksperymentalnym, modnym, ale potem często wraca się do form sprawdzonych, harmonijnych. Tak jest z porcelaną, ze śpiewaniem, ze sztuką, z wystrojem domu. Trendy przychodzą i odchodzą, a klasyka trwa.

Gdyby miała Pani określić Rosenthala kilkoma słowami, co by to było?

Piękno, klasa oraz tradycja. Dodałabym jeszcze: szlachetna materia. Bo w Rosenthalu ważny jest nie tylko wygląd, ale też dotyk, ciężar, proporcja, przyjemność obcowania z przedmiotem. To porcelana, która nie jest przypadkowa. Jest piękna dlatego, że ktoś bardzo świadomie ją zaprojektował. ●



Aranżacja stołu z zastawą Biała Maria, najbardziej klasyczną kolekcją marki Rosenthal.



Rosenthal Maria en Vogue
to seria, która łączy
w sobie nowoczesny design
z klasyczną elegancją.

Zapach kobiety

Maison Berger Paris i Lolita Lempicka to początek opowieści o spotkaniu cenionego producenta zapachów dla domu oraz kreatorki ponadczasowych zapachów do ciała. Pierwsze w historii wspólne przedsięwzięcie dwóch francuskich firm dało niepowtarzalny efekt.

opracowanie **Monika Utnik**



Lampy katalityczne służą do oczyszczania powietrza z nieprzyjemnych zapachów, a nawet z bakterii i jednoczesnego perfumowania. Na zdjęciu: lampa z kolekcji Maison Berger Paris, zaprojektowanej we współpracy z Lolitą Lempicką. Szklany korpus w kształcie jabłka, inspirowany oryginalnym flakonem perfum Lolita Lempicka, jest dostępny m.in. w kolorze fioletowym lub przezroczystym.



Lolita Lempicka

Współczesna francuska projektantka mody i kreatorka perfum. Kilka lat temu marka Maison Berger Paris, znana z lamp katalitycznych zaprosiła ją do współpracy, dzięki czemu powstała nowa linia lamp, świec, dyfuzorów z patyczkami oraz zapachów do aut.

Damska woda perfumowana Lolita Lempicka Mon Premier Parfum jest kompozycją złożoną z kwiatowych nut: fiołka, kwiatu pomarańczy, czystek, labdanum.



Kryształowa lampa katalityczna Maison Berger Paris ma fasetowaną strukturę inspirowaną flakonami perfum Lolity Lempickiej. Charakterystycznym elementem jest złota ażurowa nakładka ozdobiona motywem liści bluszczu.

Lolita Lempicka to kreatorka mody i perfum. Jej pseudonim jest efektem zachwytu powieścią Vladimira Nabokova „Lolita” i malarzką Tamarą Lempicką. Lolita od dziecka podziwiała pracę swojej matki, która była krawcową. W wieku sześciu lat zaczęła ubierać swoje lalki, odtwarzając wytworne kreacje księżniczek znane z baśni. Jako nastolatka, czerpiąc inspirację z magazynów mody, zaczęła szyc dla siebie. W 1983 roku ta utalentowana i pełna fantazji kobieta stworzyła markę Lolita Lempicka i opracowała własną kolekcję perfum. W 1997 roku ogłosiła swój najśmielszy projekt: Mon Premier Parfum, w charakterystycznym flaconie. Zapach – prawdziwa oda do kobiecości – odniósł błyskawiczny sukces i stał się światowym bestsellerem. Z okazji 120. rocznicy Maison Berger Paris, którą marka obchodziła przed kilkoma laty, w historii firmy otwarto nowy rozdział. Zapraszając do współpracy Lolitę Lempicką, postawiono na subtelność, delikatność i baśniową oniryczność. Kreatorka pochyliła się nad legendarnymi produktami marki i zinterpretowała je we własnym stylu. Słynną lampę katalityczną i świecę zapachową odmieniła fioletem, motywami liści bluszczu i ważek, akcentami złota. Sama kompozycja ma niepowtarzalny zapach, któremu nie można się oprzeć. Po raz pierwszy w historii perfumy do ciała zostały dokładnie odtworzone jako esencja zapachowa do wnętrza – w formie olejków do lamp katalitycznych, świec, dyfuzorów z patyczkami czy nawet zapachów do aut. Techniczne mistrzostwo Maison Berger Paris umożliwiło zachowanie całej zmysłowości i kobiecości perfum Mon Premier Parfum marki Lolita Lempicka. Wspólny projekt stał się sukcesem, a w kolejnych sezonach miłośnicy kompozycji zapachowych francuskiej projektantki mogli cieszyć się kolejnymi odsłonami tej kooperacji, z których najnowszą jest seria Lolita Lempicka Sweet. Wprowadza do wnętrza odcienie czerwieni i intrygujące nuty eleganckiego połączenia wiśni, kakao i praliny. Produkty Maison Berger Paris dostępne są w salonach Rosenthal oraz na www.maisonbergerparis.com.pl

Małe rzeźby wielkich marzeń

Smukłe gazy, porcelanowe ptaki i słynne seksbomby z PRL-u były nie tylko ozdobą mieszkań, ale też symbolem nowoczesności i dobrego gustu. Dziś niewielkie figurki z lat 50. i 60. wracają jako ikony polskiego designu i obiekty kolekcjonerskiego pożądania.

tekst Anna Gruzewska



Od lewej: 1. „Ryba”, Henryk Jędrasiak, 1957 r., porcelana szklowana, malowana, dekoracja wydrapywana. 2. „Seksbomba”, Henryk Jędrasiak, 1959 r., odlew, porcelana szklowana, malowana, dekoracja wydrapywana. 3. „Gil”, Mieczysław Naruszewicz, 1959 r., porcelana szklowana, malowana. Wszystkie: Muzeum Narodowe w Warszawie / Instytut Wzornictwa Przemysłowego.

Jeszcze kilkanaście lat temu stały zakurzone na pawlaczach, lądowały na bazarach albo w kartonach wynoszonych do piwnic. Dziś porcelanowe pingwiny, egzotyczne ptaki i filigranowe seksbomby z czasów PRL-u wracają do łask jako ikony polskiego designu. Figurki, które przez dekady zdobiły półki meblościanek niemal w każdym mieszkaniu, przestały być anonimowym elementem codzienności, a zaczęły funkcjonować jako pełnoprawne obiekty kolekcjonerskie i świadectwo wyjątkowego momentu

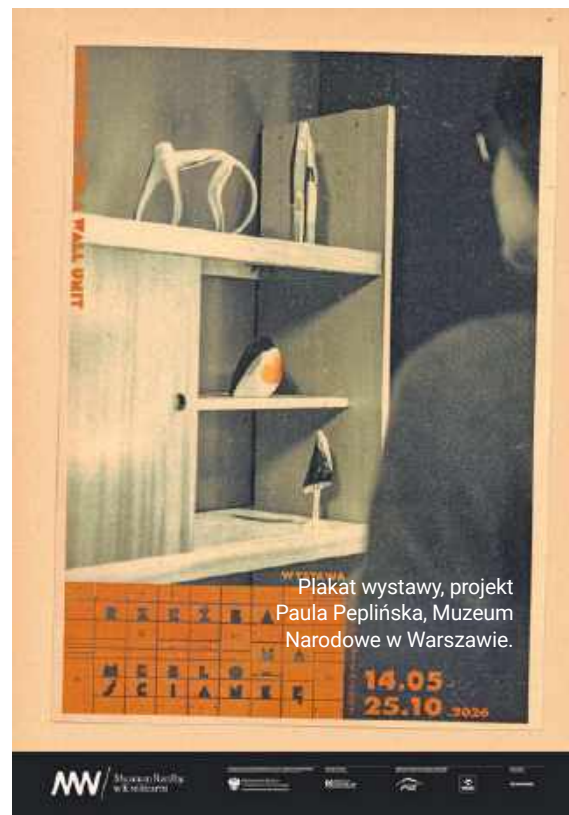
w historii polskiego wzornictwa. Ich fenomen przypominała niedawno ważna wystawa „Wielka czwórka i inni. Ceramiczna rzeźba kameralna w PRL-u” w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, a obecnie można je oglądać na ekspozycji „Rzeźba na meblościankę”, prezentowanej w Muzeum Rzeźby im. Xawerego Dunikowskiego w warszawskiej Królikarni.

Historia tych niewielkich porcelanowych rzeźb zaczęła się w połowie lat 50. XX wieku, w okresie politycznej odwilży i modernizacyjnego entuzjazmu. W 1956 roku w Zakładzie



Postaci zwierząt nie były realistycznymi odwzorowaniami natury, lecz ich forma stanowiła próbę uchwycenia charakterystycznego gestu. Można się o tym przekonać na wystawie „Rzeźba na meblościankę”, prezentowanej w Muzeum Rzeźby im. Xawerego Dunikowskiego w Królikarni, fot. Bartosz Bajerski, Muzeum Narodowe w Warszawie.

Ceramiki i Szkła Instytutu Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie rozpoczęto prace nad nowoczesnymi wzorami ceramiki dekoracyjnej, które miały zerwać z estetyką przedwojennych bibelotów. Nad projektami pracowała grupa rzeźbiarzy: Henryk Jędrasiak, Hanna Orthwein, Mieczysław Naruszewicz i Lubomir Tomaszewski, później określani mianem „wielkiej czwórki”. Wszyscy byli wykształconymi rzeźbiarzami i właśnie dzięki temu porcelanowe figurki zyskały cechy małych dzieł sztuki. Liczyła się kompozycja, rytm bryły, napięcie formy i umiejętność wydobycia charakteru z uproszczonego kształtu. Inspiracją były zarówno modernizm organiczny, jak i światowa rzeźba awangardowa, choć sami artyści podkreślali, że ich styl rodził się bardziej z intuicji i eksperymentu niż z bezpośredniego naśladownictwa Zachodu. Projektanci szybko odkryli, że porcelana wymusza własny język formalny. Unikano ostrych kantów, drobnych elementów i dekoracyjnego przeładowania, bo materiał źle znosił takie rozwiązania podczas wypalania. W efekcie figurki stawały się coraz bardziej syntetyczne i dynamiczne. Zwierzęta – czaple, jelenie, koty czy pingwiny – nie były realistycznymi odwzorowaniami natury, lecz próbą uchwycenia ruchu oraz charakterystycznego gestu. Naruszewicz lubił gwałtowne zmiany kierunków i napięte sylwetki, Orthwein rozwijała smukłe, falujące formy, Jędrasiak eksperymentował z rozbijaniem bryły, a Tomaszewski nadawał swoim projektom niemal monumentalny charakter mimo niewielkiej skali. Obok zwierząt pojawiały się także postacie ludzkie inspirowane modą, filmem i prasą tamtych czasów – siłacze, egzotyczne kobiety czy słynne seksbomby z wysoko upiętymi kucykami i mocnym makijażem.



Plakat wystawy, projekt Paula Peplińskiego, Muzeum Narodowe w Warszawie.



Widok wystawy „Rzeźba na meblościankę”, Muzeum Rzeźby im. Xawerego Dunikowskiego w Królikarni, fot. Bartosz Bajerski, Muzeum Narodowe w Warszawie.

NIE PRZEOCZ AUKCJI

2 czerwca

Letnia Aukcja Dzieł Sztuki, Dom Aukcyjny Polswiss Art, Warszawa, www.polswissart.pl

3 czerwca

Aukcja ze zbiorów Kolekcjonera. Sztuka współczesna, Sopotki Dom Aukcyjny, Galeria w Warszawie, sda.pl

12 czerwca

112 Aukcja Nowej Sztuki, Art in House, Warszawa, artighthouse.pl

13 czerwca

Aukcja 242 – Aukcja malarstwa, grafiki, rzeźby i rzemiosła artystycznego, Kraków, DESA, desa.art.pl

18 czerwca

Sztuka Dawna. XIX wiek, Modernizm, Międzywojnie, DESA Unicum, Warszawa, desa.pl

19 czerwca

III Aukcja „Znów będą wakacje”, czyli lato w sztuce, Art in House, Warszawa, artighthouse.pl

20 czerwca

10. Aukcja Sztuk Pięknych. XX/XXI wiek, Sopotki Dom Aukcyjny, Galeria w Sopocie, sda.pl

22 czerwca

Design. Kultowe projekty XX wieku, DESA Unicum, Warszawa, desa.pl

Projektanci szybko odkryli, że porcelana wymusza własny język formalny. Figurki stawały się coraz bardziej syntetyczne i dynamiczne.

Choć dziś figurki traktowane są jak kolekcjonerskie rarytasy, w swoim czasie były po prostu częścią codzienności. Po sukcesie na Międzynarodowych Targach Poznańskich w 1957 roku projekty Instytutu Wzornictwa Przemysłowego trafiły do masowej produkcji w zakładach porcelany w Ćmielowie, Chodzieży, Wałbrzychu, Włocławku czy Pruszkowie. Figurki były stosunkowo tanie, dostępne niemal dla każdego i świetnie wpisywały się w marzenie o nowoczesnym mieszkaniu. Ustawiano je na regałach, telewizorach i obowiązkowo – na meblościankach. Z czasem stały się jednym z najbardziej rozpoznawalnych elementów estetyki PRL-u.

Dzisiaj wracają jako symbole dobrego wzornictwa i przedmioty budzące nostalgię. Wielu kolekcjonerów wspomina, że ich fascynacja zaczęła się od przypadkowo znalezionej figurki na targu staroci albo od egzemplarza pamiętanego z domu dziadków. Tak było również w przypadku Tomasza Dziewickiego, którego kolekcja stała się podstawą wrocławskiej wystawy.

Jeszcze szerszy obraz tego zjawiska prezentuje warszawska wystawa „Rzeźba na meblościankę”, którą do 25 października 2026 roku można oglądać w Muzeum Rzeźby im. Xawerego Du-

nikowskiego w Królikarni. To pierwsza tak obszerna prezentacja kolekcji prototypów ceramicznych figurek ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie. Pokazano aż 152 obiekty powstałe w latach 1956-1965 w Zakładzie Ceramiki i Szkła IWP, pierwotne modele, które później trafiły do masowej produkcji i do polskich mieszkań. Wystawa pozwala zobaczyć, jak rodził się język nowoczesnej polskiej ceramiki dekoracyjnej: od realistycznych form po organiczne abstrakcje inspirowane twórczością Henry’ego Moore’a, od ręcznie malowanych dekoracji po eksperymenty z rytmem bryły i otwartą formą. To również opowieść o aspiracjach powojennego społeczeństwa, które poprzez design próbowało budować nowoczesny styl życia.

Dla jednych porcelanowe figurki pozostają sentymentalnym wspomnieniem dzieciństwa, dla innych są dowodem, że także w realiach PRL-u powstawały projekty na światowym poziomie. Ich siła polega chyba właśnie na tym podwójnym charakterze, są jednocześnie zwyczajne i wyjątkowe, masowe i artystyczne. Niewielkie porcelanowe zwierzęta i ludziki, które kiedyś traktowano jak dekoracyjny drobiazg, dziś opowiadają historię polskiej nowoczesności. 🍷

Figurki prezentowane na wystawie „Rzeźba na meblościankę”, Muzeum Rzeźby im. Xawerego Dunikowskiego w Królikarni, fot. Bartosz Bajerski, Muzeum Narodowe w Warszawie.



Warto zobaczyć

Polecamy najciekawsze wystawy, które odbywają się w czerwcu w polskich muzeach i galeriach.

tekst Anna Grużewska



Na zdjęciu po lewej: fragment wystawy „Szapocznikow. Osobista”, Muzeum Narodowe w Krakowie. Po prawej: prace Aliny Szapocznikow: „Koński ogon – Głowa Meksykanki”, 1955-1956 r., Muzeum Narodowe w Krakowie oraz „Odlew ust”, ok. 1966 r., kolekcja prywatna.

Prawda w rzeźbie

„Szapocznikow. Osobista”, Muzeum Narodowe Kraków, do 23.08. 2026 r., www.mnk.pl

Wystawa po raz pierwszy gromadzi w jednym miejscu wszystkie prace Aliny Szapocznikow (1926-1973) znajdujące się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie. Skupiona na emocjach narrację dopełnia kilka dzieł z kolekcji m.in. Muzeum Narodowego we Wrocławiu czy Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie. Twórczość Szapocznikow, rozwijana w drugiej połowie XX wieku, radykalnie poszerzyła rozumienie medium rzeźbiarskiego. Artystka sięgała po nowe, często niekonwencjonalne materiały, takie jak

poliester czy poliuretan, dzięki czemu nie tylko rozwinęła język rzeźby, lecz także zakwestionowała tradycyjne wyobrażenia o jej formie i trwałości. Od 1963 roku Szapocznikow mieszkała i pracowała w Paryżu. Tam wypracowała autorski, rozpoznawalny styl artystyczny. Alina Szapocznikow, od początku wierna rzeźbie i doskonale rozumiejąca jej język, była zafascynowana w równej mierze biologią ludzkiego ciała, jak i materią rzeźbiarską. Brutalne formy jej prac: poszarpane, zdeformowane sylwetki oraz naturalizm jej odlewów z poliestru odznaczają się silną ekspresją. Rzeźbiarka zaczynała jednak od stylistyki właściwej socrealizmowi, interpretując ją całkowicie po swojemu.

Z czasem bardzo daleko odeszła od socrealistycznej konwencji. Swoją twórczością przepracowywała bolesną pamięć o wydarzeniach II wojny światowej – była nastoletnią więźniarką obozów koncentracyjnych, w wyniku Holokaustu straciła część bliskich. W 1969 roku otrzymała diagnozę raka piersi – odtąd w odważny, niespotykany wcześniej w sztuce sposób, bezpośrednio i szczerze odwoływała się do swojej choroby. Ekspozycja działa na widza niemal haptycznie. Mimo niemożności dotknięcia dzieł stwarza wrażenie cielesnej bliskości. Niewielka, nastrojowo oświetlona przestrzeń prezentacji rzeźb pozwala na prawdziwie osobisty kontakt odbiorców z wrażliwością Aliny Szapocznikow.



Siła japońskiej prostoty

„Japanese Design 100”, Muzeum Manggha, Kraków, do 30.08.2026 r., manggha.pl

Na wystawie zgromadzono około stu obiektów, które razem tworzą wielowątkową narrację o japońskim designie – od jego historycznych fundamentów po najnowsze realizacje. Choć dominują projekty powstałe po 2000 roku, ekspozycja została wzbogacona o starannie dobrane przykłady wcześniejszego wzornictwa. Pozwalają one prześledzić źródła idei, które do dziś kształtują japońską estetykę i sposób myślenia o projektowaniu. Wystawa koncentruje się na designie, lecz pokazuje go w znacznie szerszym kontekście. Projektowanie nie jest tu jedynie procesem tworzenia przedmiotów – staje się narzędziem do odczytywania głębszych znaczeń kulturowych.

Na zdjęciach od lewej: CHIRACHAWAN seria ceramicznych misek do serwowania ryżu, Zegarek Issey Miyake, Taboret Motyl, Japanese Design Today 100, fot. Światosław Lenartowicz

Głos artystki

„„Ala Savashevich. Twoje ciało to pole pracy”, Muzeum Etnograficzne. Oddział Muzeum Narodowego we Wrocławiu, do 16.08.2026 r., mnwr.pl

Ala Savashevich od kilku lat bada w swojej twórczości temat pracy kobiet. Pochodząca z białoruskiej wsi artystka została wychowana w kulcie ciężkiej pracy, dlatego świadomie wybiera ona materiały i techniki, które wymagają dużego jej nakładu. Pracuje ze słomą, metalem czy lnianą przędzą, poświęcając wiele dni na żmudne prostowanie, wyczesywanie i łączenie materiałów. Na wystawie zaprezentowano też obiekty powstałe z wykorzystaniem wymagającej techniki intarsji słomianej, która polega na tworzeniu wzorów i obrazów poprzez naklejanie na podłoże odpowiednio przygotowanych, spłaszczonych źdźbeł słomy. Praca „Na głowach, na rękach, na nogach” – na zdjęciu obok – mieni się złotem mozolnie wypręparowanej słomy.



Na zdjęciu: Ala Savashevich, „Na głowach, na rękach, na nogach”, 2024 r., fot. Cristina De Paola



Trudna droga ku dorosłości

„Dojrzwianie”, Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki, do 20.09.2026 r., zacheta.art.pl

Wystawa „Dojrzwianie” to wielogłosowa opowieść o doświadczeniu dorastania we współczesnym świecie. Prezentowane prace osób artystycznych młodego oraz średniego pokolenia przeplatają się z realizacjami osób nastoletnich, powstałymi w ramach projektów partycypacyjnych. Instalacje, filmy i obiekty tworzą przestrzeń międzypokoleniowego dialogu i eksperymentu. To również uniwersalna opowieść o kruchości, wstydzie, poszukiwaniu sensu, w której mogą odnaleźć się zarówno osoby nastoletnie, jak i dorosłe. Podejmowane na wystawie rematy składają się na wielowątkową opowieść o procesie kształtowania się tożsamości, pisaną z różnych perspektyw: „Wystawa obejmuje głosy nie tylko nastoletnich twórców, ale też millenialsów i przedstawicieli pokolenia Z, którzy zmagają się z różnymi ograniczeniami, a jednocześnie sami funkcjonują w przestrzeni pokoleniowego nieokreślenia” – wyjaśnia Julia Marchand, współkuratorka.

Na zdjęciu: Plakat wystawy „Dojrzwianie”

Zjawiskowe stoisko marki
Calligaris na Salone
del Mobile w Mediolanie.

Salone del Mobile 2026 Trendy z Mediolanu, które można już zobaczyć w DOMOTECE

Mediolan wyznacza kierunki, ale dziś nie trzeba jechać na Salone del Mobile, by je zobaczyć. Najważniejsze trendy 2026, takie jak naturalne materiały, rzemieślnicza precyzja, zmysłowe formy i świadome podejście do komfortu, już trafiły do DOMOTEKI, gdzie światowy design staje się częścią codzienności.

tekst Anna Grużewska



Tegoroczna edycja Salone del Mobile.Milano po raz kolejny udowodniła, że Mediolan pozostaje najważniejszym „barometrem” światowego designu. W centrum uwagi znalazły się naturalne materiały, miękkie formy, wyrafinowane detale oraz przedmioty, które mają nie tylko zdobić, ale realnie wpływać na jakość życia. Jednym z najmocniejszych trendów 2026 była materialność. Kamień, drewno, szkło i metal nie pełniły już jedynie roli wykończenia, ale stawały się głównymi bohaterami aranżacji. Kamienne blaty o rzeźbiarskich krawędziach, przydymione szkło w odcieniach bursztynu i koniaku, miętko wykończony metal oraz lakierowane drewno o głębokich tonach orzecha i ciemnego dębu tworzyły tendencje, których możemy spodziewać się w projektach wnętrz najlepszych pracowni.

Ten kierunek doskonale widać w ofercie DOMOTEKI. W salonie NAP znajdziemy m.in. wazony marki GUAXS, które zmieniają szkło w obiekt artystyczny. W Italmoble zachwycają propozycje Cattelan Italia, gdzie szkło i metal nabierają rzeźbiarskiego charakteru, a w salonach oferujących marki premium, takich jak Natuzzi, NAP, Italmoble czy JMB Design, naturalne materiały oraz skóry sof i foteli tworzą spójną i zmysłową całość.

Tegoroczne Salone del Mobile wyraźnie pokazało, że współczesny luksus coraz częściej oznacza ślad ludzkiej ręki. Ręcznie formowane szkło, ceramika, plecionki, hafty i nieregularne struktury były obecne zarówno w kolekcjach limitowanych, jak i w produktach największych marek.

W świecie zdominowanym przez technologię to właśnie

autentyczność, niedoskonałość i kunszt wykonania stają się najbardziej pożądane. Te trendy doskonale ilustrują kolekcje dostępne w DOMOTECE; od dekoracyjnych obiektów po meble i dodatki marek stawiających na tradycyjne techniki i najwyższą jakość materiałów.

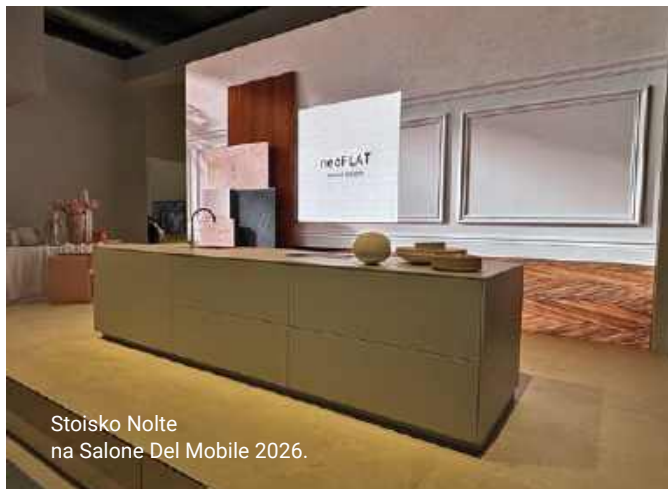
Po latach dominacji neutralnych beżów i brązów Mediolan wprowadził więcej światła i energii. Jednym z najmłodniejszych kolorów okazał się kanarkowy żółty, który pojawiał się zarówno w kolekcjach największych marek, jak i w projektach collectible design.

Obok niego widoczne były głębokie błękity, przygaszone pastele w kolekcjach sof Natuzzi, zielenie i ciepłe odcienie pomarańcza. Kolor nie pełnił funkcji dekoracyjnej, służył budowaniu nastroju i podkreślanu osobowości wnętrza.

Miękkie, otulające formy wciąż dominują, jednak w 2026 roku zyskują bardziej dojrzały charakter. Sofy i fotele nie są już jedynie zaokrąglone. Zostały zaprojektowane tak, by wspierać regenerację i zapewniać użytkownikowi poczucie fizycznego komfortu. Modele prezentowane przez firmę Livingroom przypominały kokony zapraszające do odpoczynku. Świetne propozycje przedstawiły także firmy Dienne, Olta czy Arketipo, dostępne w Italmoble, Ethnicraft z salonu NAP, Calligaris i Nicoletti Home z oferty JMB Design.

EuroCucina 2026 pokazała, że kuchnia coraz bardziej przypomina elegancką zabudowę meblową, a nie techniczne zaplecze domu. Dominowały stonowane kolory, matowe wykończenia, kamień i ceramika, a technologia była niemal niewidoczna. Trend ten jest obecny także w DOMOTECE, gdzie salony kuchenne, takie jak Nolte Küchen, ernestrust, Halupczok czy Pino Küchen, oferują rozwiązania łączące ergonomię i nowoczesne technologie.

To, co jeszcze kilka tygodni temu można było oglądać na stoiskach Salone del Mobile, dziś jest dostępne w warszawskiej DOMOTECE. Około 60 showroomów i ponad 600 marek z Polski i świata tworzy miejsce, w którym najnowsze trendy można nie tylko zobaczyć, ale także dotknąć, porównać i przetestować. Salone del Mobile 2026 pokazało, że przyszłość designu należy do wnętrz autentycznych i zmysłowych. DOMOTEKA udowadnia, że doświadczanie tych trendów nie wymaga podróży do Mediolanu. Wystarczy przyjechać na ul. Malborską w Warszawie. 📍



Stoisko Nolte
na Salone Del Mobile 2026.

Design poza schematem

Salone del Mobile.Milano 2026 po raz kolejny udowodniło, że współczesny design coraz śmielej przekracza granice między technologią, rzemiosłem, sztuką i architekturą. Mediolan stał się miejscem prezentacji nowych idei życia, światła i przestrzeni.

tekst **Anna Gruzewska**




Tegoroczne Salone del Mobile.Milano przypominało rozbudowaną opowieść o współczesnym stylu życia. W Mediolanie dominowały wnętrza budujące atmosferę wyciszenia, miękkie światło, naturalne materiały i projekty, które zamiast epatować formą, skupiały się na emocjach oraz jakości codziennych doświadczeń. Tegoroczna edycja zgromadziła ponad 316 tysięcy odwiedzających ze 167 krajów, potwierdzając pozycję wydarzenia jako najważniejszej światowej platformy designu.

Wyraźnie dało się zauważyć odejście od chłodnego minimalizmu na rzecz wnętrz bardziej zmysłowych, wielowarstwowych i nasyconych materialnością. Projektanci coraz częściej sięgali po naturalne faktury, ręczne rzemiosło oraz subtelną grę światła. Szkło, kamień, bambus, aluminium i drewno pojawiały się w kolekcjach nie jako dekoracja, lecz jako nośniki atmosfery i emocji. Silnym trendem okazało się projektowanie przestrzeni całościowo – nie wokół pojedynczego produktu,



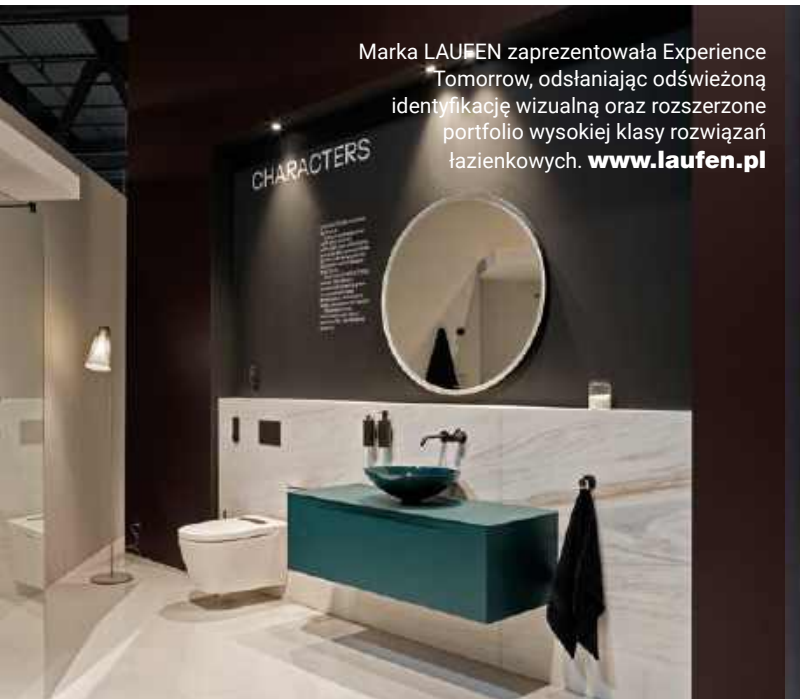
ale wokół doświadczenia życia. Kuchnie i łazienki przestały być wyłącznie funkcjonalnymi strefami domu. Ekspozycje EuroCucina i International Bathroom Exhibition pokazywały wnętrza, w których technologia niemal zniknęła z pola widzenia, ustępując miejsca miękkim formom, spokojnym kolorom i rozwiązaniom budującym poczucie komfortu oraz wyciszenia. Coraz większą rolę odgrywało także

światło. Nie jako techniczny element wyposażenia, ale pełnoprawne tworzywo projektowe. W wielu prezentacjach oświetlenie budowało architekturę wnętrza, wydobywało faktury materiałów i kreowało niemal scenograficzne doświadczenia. Projektanci skupiali się na jakości światła naturalnego, transparentności i miękkich refleksach, które zmieniały sposób odbierania przestrzeni.




Wyraźnie widoczny był powrót do projektowania zakorzenionego w lokalnych tradycjach i technikach rzemieślniczych.

Nowości na 2026 rok rozwinęły kolekcje Porro niczym nowe nuty we wspólnej kompozycji – głęboko zakorzenione we współczesności, a jednocześnie aspirujące do ponadczasowości.
www.porro.com



Marka LAUFEN zaprezentowała Experience Tomorrow, odświeżając odświeżoną identyfikację wizualną oraz rozszerzone portfolio wysokiej klasy rozwiązań łazienkowych. www.laufen.pl



Salone del Mobile 2026 stało się również początkiem nowego rozdziału w wieloletniej współpracy marek LAUFEN i Kartell. www.laufen.pl



Wśród światowej elity, jako pierwsza polska marka ceramiczna w historii, z sukcesem zadebiutowała Grupa Tubądzin. Polska marka udowodniła w Mediolanie, że płytka ceramiczna to medium, które w rękach artystów staje się dziełem sztuki.
www.tubadzin.pl

Mediolan ponownie stał się również miejscem dialogu między designem kolekcjonerskim a przemysłem. W ramach Salone Raritas pokazano eksperymentalne obiekty balansujące między sztuką użytkową a rzeźbą. Unikatowość, ograniczone serie i rzemieślnicza precyzja coraz wyraźniej przenikają dziś do głównego nurtu wzornictwa, redefiniując pojęcie luksusu. Wyraźnie widoczny był również powrót do projektowania zakorzenionego w lokalnych tradycjach i technikach rzemieślniczych. Wiele marek podkreślało znaczenie ręcznej pracy, procesu tworzenia i trwałości przedmiotów. Design coraz częściej stawał się opowieścią o czasie, geście i materialności, a nie wyłącznie o estetyce. W tym kontekście szczególnie interesująco wybrzmiała obecność polskich marek, które coraz pewniej funkcjonują w głównym nurcie międzynarodowego designu. Doskonałym przykładem był Tubądzin, którego obecność w Mediolanie potwierdziła pozycję budowaną konsekwentnie od lat. Marka zaprezentowała nie tylko dopracowaną przestrzeń ekspozycyjną, ale również rozwijany od kilku sezonów projekt „Tubądzin Meets Art”,

pokazujący, jak skutecznie można łączyć przemysłową skalę produkcji z autorskim językiem sztuki i designu. Współprace z twórcami takimi jak Maciej Zień, Dorota Koziara, Malwina Konopacka czy Nawer pokazały, że polski design potrafi być jednocześnie rozpoznawalny, emocjonalny i komunikatywny dla międzynarodowej publiczności. Coraz wyraźniej widać też, że rodzime marki nie próbują już jedynie wpisywać się w globalne trendy, ale zaczynają współtworzyć ich język. Silną obecność zaznaczyło również Zieta Studio, które podczas tegorocznego Salone zaprezentowało nowe kolekcje rozwijające autorską technologię FiDU oraz eksperymenty z metalem, światłem i formą. Projekty studia konsekwentnie przyciągały uwagę organicznymi, lustrzanymi powierzchniami i charakterystycznym podejściem do materiału, w którym technologia staje się narzędziem budowania emocji. Szczególne zainteresowanie wzbudziły nowe warianty oświetlenia oraz obiekty balansujące pomiędzy funkcją użytkową a rzeźbiarską formą. Tegoroczna edycja przyniosła również ważny sygnał dla polskiego sektora technologicznego i AGD.



Po raz pierwszy tak wyraźnie zaznaczyła swoją obecność marka z tego segmentu – Ciarko, które pod brandem MONNO by Ciarko zadebiutowało na Salone del Mobile. To symboliczny krok w stronę nowego postrzegania polskiego wzornictwa. Dotąd obecność polskich firm w Mediolanie kojarzona była przede wszystkim z meblami, eksperymentem materiałowym czy designem kolekcjonerskim. MONNO by Ciarko pokazało natomiast, że polskie marki mają dziś wiele do zaoferowania również w obszarze zaawansowanych technologicznie, zintegrowanych rozwiązań dla architektury wnętrz. Tegoroczna edycja pokazała także, że przyszłość branży będzie należeć do młodych projektantów. SaloneSatellite ponownie stało się przestrzenią eksperymentu i świeżego spojrzenia na projektowanie. Młodzi

twórcy prezentowali obiekty balansujące między technologią, ekologią i rzemiosłem, często redefiniując samą funkcję mebla czy przedmiotu.

„Salone nie tylko gromadzi świat designu – ono wprawia go w ruch” – mówiła Maria Porro, podkreślając, że współczesne projektowanie wymaga dziś odwagi eksperymentowania i otwartości na nowe idee. W Mediolanie było to widoczne niemal na każdym kroku – od monumentalnych instalacji po najmniejsze detale obiektów tworzonych ręcznie przez rzemieślników. Salone del Mobile.Milano 2026 po raz kolejny udowodniło, że design nie jest już wyłącznie opowieścią o formie. Staje się narzędziem budowania nastroju, doświadczeń i nowych sposobów życia – bardziej świadomych, emocjonalnych i zanurzonych w jakości codzienności. 🌱

Polskie marki coraz pewniej funkcjonują w głównym nurcie międzynarodowego designu.

Podczas mediolańskich targów Salone del Mobile odbyła się oficjalna premiera trzech kolekcji marki LOOPE, które powstały we współpracy z Karimem Rashidem – jednym z najbardziej rozpoznawalnych projektantów na świecie. loopefurniture.com



Stoisko marki Lema było immersyjną narracją, w której każdą przestrzeń zaprojektowano tak, aby można ją było interpretować i doświadczać na własny sposób. www.lemamobili.com





Co dwa lata częścią targów Salone del Mobile.Milano jest prezentacja rozwiązań kuchennych EuroCucina. Wśród pomysłów stosowanych we wnętrzach mebli do przechowywania prym wiodły te od marki PEKA

Jakie nieodkryte trendy poznaliśmy na targach Salone del Mobile.Milano?

Mediolan po raz kolejny pokazał, że współczesna kuchnia nie kończy się na froncie. Coraz bardziej liczy się to, jak żyjemy w tej przestrzeni na co dzień – jak przechowujemy produkty, organizujemy codzienne czynności i jak technologia wspiera rytm życia domowników. Podczas tegorocznej EuroCucina bardzo wyraźnie było widać, że mediolańscy producenci zadbali również o wnętrza szafek. W wielu realizacjach pojawiały się zaawansowane systemy organizacji. Bardzo często wykorzystywano TANDEM w nowym wykończeniu Piuro, którego antracytowe kosze doskonale wpisywały się w dominującą na targach kolorystykę. Równie widoczne były narożniki wyposażone w systemy Le Mans, włosi szczególnie cenią ich wysokie, czteropółkowe wersje.

Włoscy producenci bardzo chętnie sięgali także po wysokie carga DISPENSA oraz systemy PLENO CONVOY MAXI – również w szerokości 75 cm. Mocno zaakcentowana była również organizacja wnętrza szuflad. Drewniane organizery w kolorze dębu, czarne wkłady czy te wykonane z ekologicznych materiałów pojawiały się praktycznie w każdej realizacji. Wyraźnie zmienia się także podejście do technologii. Przystaje ona być pokazem możliwości, a staje się naturalną częścią codzienności. Najciekawsze rozwiązania były wielofunkcyjne i realnie wspierały użytkownika w codziennym życiu. Bardzo dobrze pokazał to Quooker, który w swoim experience roomie opowiadał nie tylko o produkcie, ale przede wszystkim o rytmie dnia wokół kuchni.

ZDANIEM EKSPERTA



Anita Łopatka
PRZYJAZNA KUCHNIA



Targi w Mediolanie za nami, ale w warszawskim Home Concept najlepszy włoski design odkryjemy na co dzień w DesArte Studio, salonie partnerskim oferującym nowoczesne meble marki Calligaris. Po komfortowe krzesła, fotele i hokery zajrzyjmy do nowego salonu Pracownia Krzesel Atreve. Łóżka, materace, dodatki i stylowe meble do sypialni to fragment oferty nowo otwartego konceptu MyBed. Home Concept to nie tylko płytki, łazienki czy podłogi. To Centrum Wnętrz, które swoim klientom oferuje kompleksową ofertę i wyposażenie wnętrz – piękne i funkcjonalne. Koncepcję swojego wnętrza doszlifujemy pod adresem Aleje Jerozolimskie 185, Warszawa.

www.homeconcept.com.pl/warszawa



Pod dwuspadowym dachem, otoczony świetlistymi ścianami odtwarzającymi naturalne światło słoneczne, dom marki Porro na Salone del Mobile.Milano, zaprojektowany przez Piero Lissoniego i zaaranżowany przez Studio Greta Cevenini, zapraszał odwiedzających do ponownego odkrycia ciszy i uważności. Szlachetne materiały, czyste formy, perfekcyjnie dopracowane linie i nasycone kolory definiowały bogaty, wielowymiarowy pejzaż domowy, gdzie technologia i rzemiosło, piękno i trwałość łączyły się w nową wizję domu jako przestrzeni posiadającej wiele tożsamości.

www.porro.com



Redakcja *poleca*



Robert Pieńkowski
Redaktor prowadzący

Dziennikarz, kucharz, archeolog, aktor, improwizator, animator kultury. Jego wielką pasją jest piękno w różnych przejawach. Lubi powtarzać: „Mniej znaczy więcej, ale czasem więcej znaczy lepiej”.

zdjęcia materiały prasowe

Oto przegląd najciekawszych i najbardziej zachwycających projektów architektonicznych z Polski i ze świata.

tekst Robert Pieńkowski

Apartamentowiec, który błyszczy

Flare – najnowsza inwestycja marki Archicom Collection przy ul. Grzybowskiej 6A w Warszawie – już dziś zapowiada się jako jeden z najbardziej charakterystycznych adresów powstających obecnie w centrum stolicy. Projekt przyciąga uwagę nie tylko klientów rynku premium, ale także miłośników współczesnego designu i architektury. Nazwa inwestycji nie jest przypadkowa. „Flare” oznacza rozbłysk i właśnie motyw światła stał się jednym z najważniejszych elementów koncepcji budynku. Największe emocje budzi elewacja, która dzięki zastosowaniu specjalnej odmiany marmuru subtelnie mieni się w świetle. Efekt ten osiągnięto dzięki autorskiej mieszance betonowej z dodatkiem starannie dobranej kruszywa oraz precyzyjnej obróbce prefabrykowanych elementów. Fasada oparta na rytmicznym układzie pionowych pasów przywodzi na myśl elegancko ustawione grzbiety książek, nadając bryle lekkości i wyrafinowanego charakteru.

Flare ma jednak oferować znacznie więcej niż efektowną architekturę. W budynku powstanie 76 apartamentów o powierzchniach od 32 do 78 m², a wszystkie zostaną wykończone już przez dewelopera. Duże, dwumetrowe okna otworzą wnętrza na panoramę centrum Warszawy, a lokalizacja zapewni dostęp do najważniejszych punktów miasta – od Placu Grzybowskiego i Hali Mirowskiej po Rondo ONZ i Pałac Kultury i Nauki. Wyjątkowy charakter inwestycji podkreśli również obecność sztuki w przestrzeniach wspólnych. W budynku znajdują się m.in. akwaforty Anisha Kapoora oraz rzeźba Pietera Obelsa, nawiązująca do historii miejsca, w którym przed wojną działał magazyn wyrobów metalowych. Dzięki temu Flare ma stać się nie tylko miejscem do życia, ale także przestrzenią estetycznych doświadczeń.

www.archicomcollection.pl



Adres o wyjątkowej wartości

Museo to nowa inwestycja premium powstająca w samym sercu historycznego Gdańska, przy ul. Żabi Kruk 14, tuż obok Muzeum Narodowego. Projekt łączy prestiżową lokalizację z nowoczesnym podejściem do miejskiego stylu życia i inwestowania. Kameralny apartamentowiec oferuje apartamenty inwestycyjne zaprojektowane z myślą zarówno o właścicielach szukających drugiego domu nad morzem, jak i osobach lokujących kapitał w nieruchomościach o wysokim potencjale wzrostu wartości. Inwestycję wyróżnia elegancka architektura oraz bogata oferta części wspólnych. Do dyspozycji mieszkańców przewidziano m.in. reprezentacyjne lobby, strefę coworkingową oraz nowoczesną przestrzeń fitness z miejscem do przechowywania rowerów. Projekt realizowany przez belgijskiego dewelopera GH Development stawia na wysoką jakość wykonania i ponadczasowy design. Bliskość terenów rekreacyjnych, gdańskiej starówki i najważniejszych atrakcji miasta sprawia, że Museo ma szansę stać się jednym z najbardziej interesujących adresów inwestycyjnych nad polskim morzem. www.apartamentymuseo.pl



Hiszpański gigant

TM Tower to inwestycja, która już dziś zmienia panoramę hiszpańskiego Benidormu. Realizowany przez TM Grupo Inmobiliario apartamentowiec po ukończeniu osiągnie 230 metrów wysokości, stając się najwyższym budynkiem mieszkalnym w Unii Europejskiej. Projekt ma szansę stać się nie tylko nową ikoną architektury, ale także symbolem luksusowego stylu życia nad Morzem Śródziemnym. Wieżowiec połączy apartamenty o wysokim standardzie z rozbudowaną ofertą przestrzeni wspólnych i udogodnień, odpowiadając na potrzeby współczesnych klientów rynku luxury residential. Inwestycja stawia na prywatność, komfort i doświadczenia wykraczające poza tradycyjne funkcje mieszkaniowe. www.tmgrupoinmobiliario.com



Gotowi na nowoczesne gotowanie?

Współczesna kuchnia stawia na piękno i technologie, które pozostają niemal niewidoczne. To podniesie nasz komfort codziennego użytkowania. Sprawdzamy, jakie innowacje definiują nowoczesną kuchnię przyszłości.

tekst Robert Pieńkowski

zdjęcia materiały prasowe



Metaliczne fronty tworzą monumentalne tło tej otwartej kuchni. Surowa architektura zderza się tu z naturą – mrocznym kamieniem o miedzianych żyłach, który zdobi blat i ścianę. W centrum tego napięcia gładki orzech wyspy staje się ciepłym punktem odniesienia. To fuzja rzemiosła i nowoczesnych materiałów. Wyrafinowana kompozycja, w której każda tekstura definiuje luksusową codzienność. Projekt: Nade Studio.
ernestrust

Nowa generacja płyt KM 8000 oraz naczynia systemu M Sense z wbudowanymi czujnikami jak nigdy dotąd wspierają w przyrządzaniu codziennych posiłków. Naczynia M Sense kontrolują temperaturę, eliminują więc problem przypalania jedzenia lub wykipienia płynów. Płyta KM 8000 komunikuje się z garnkiem lub patelnią i automatycznie reguluje moc dopasowując ją do aktualnych warunków panujących w naczyniach. Proces gotowania staje się przewidywalny i stabilny. Dodatkowo, używając sterowania DirectTouch w każdym z naczyń możemy wybrać konkretny program gotowania lub smażenia, który zapewni idealne przyrządzenie posiłku bez żadnej dodatkowej regulacji. **MIELE**



Quooker to nowoczesne rozwiązanie do kuchni, które łączy design, ergonomię i funkcjonalność AGD. Kran zapewnia natychmiastowy dostęp do wrzątku, wody filtrowanej schłodzonej niegazowanej i gazowanej, oszczędzając czas oraz miejsce na blacie. Dzięki intuicyjnej obsłudze i energooszczędnej technologii podnosi komfort codziennego korzystania z kuchni. **QUOOKER**





MEBLE KUCHENNE @ubik

W zgodzie z trendami. Z myślą o Twoich potrzebach. System modułowych mebli Qubik daje możliwość wykorzystania każdego centymetra przestrzeni kuchennej. Szeroki wybór brył, dostępne materiały i kolory frontów oraz blatów, przydatne akcesoria – marka Agata daje możliwość urządzenia kuchni, w której po prostu chce się przebywać.



Meble Qubik zaprojektujesz w sklepach Agata oraz w planerze online. Odkryj pomysły na aranżacje na agatameble.pl

 **agata**

Jednolita matowa powierzchnia szkła nowej płyty zintegrowanej z okapem Mythos2gether Slide od Franke jest odporna na zarysowania, tworzy spójny efekt i ułatwia czyszczenie. Automatycznie otwierana i zamykana kłapa zwiększa wygodę użytkownika. Sterowanie Ghost Effect sprawia, że cyfry pojawiają się tylko wtedy, gdy są potrzebne. **FRANKE**



Jakie urządzenia zwiększą nasz komfort w kuchni?

Kuchnia to miejsce, w którym toczy się życie, powstają wspomnienia, a codzienne chwile są celebrowane i dzielone z innymi. Właśnie tutaj idea well-living najpełniej rozkwita. W ujęciu Franke oznacza ona kompleksowe podejście do wyposażenia kuchni, łączące jakość wody, skuteczne oczyszczanie powietrza oraz wygodne przygotowywanie posiłków w jeden spójny system. Istotnym elementem tego systemu są urządzenia serii 2gether, czyli płyty indukcyjne zintegrowane z okapem. To rozwiązanie szczególnie dobrze sprawdza się w kuchniach otwartych na

salon oraz przy wyspach, gdzie brak wiszącego elementu nad płytą daje większą swobodę aranżacji. Urządzenie efektywnie wyłapuje opary bezpośrednio z naczyń, zanim rozejdą się po pomieszczeniu, zwiększając komfort gotowania. Innym rozwiązaniem odpowiadającym na potrzeby współczesnych domów jest bateria filtrująca Franke Mythos Water Hub, która daje natychmiastowy dostęp do sześciu rodzajów wody z jednej baterii. Oprócz standardowej wody ciepłej i zimnej dostarcza wodę filtrowaną w temperaturze pokojowej, wrzącą, schłodzoną oraz gazowaną.

Z DANIEM EKSPERTA



**Katarzyna
Niezabitowska-Baj**

PR Manager
FRANKE POLSKA



Franke Mythos Water Hub All in One TWÓJ SPOSÓB NA WODĘ



OGRANICZENIE
ZUŻYCIA
PLASTIKOWYCH
BUTELEK
O 99%



JEDNO
ROZWIĄZANIE

Poznaj nową, innowacyjną baterię kuchenną 6 w 1. Franke Mythos Water Hub All in One to zaawansowany system, który oferuje 4 opcje wody filtrowanej: wrzącą, schłodzoną, o temperaturze pokojowej oraz gazowaną, jak również standardową wodę ciepłą i zimną. Intuicyjne sterowanie elektroniczne umożliwia natychmiastowy wybór odpowiedniego rodzaju wody. Wybierz swój sposób na wodę.

Zeskanuj
QR kod
i dowiedz się
więcej



FRANKE



temat numeru *kuchnia*

Franke Mythos Water Hub to innowacyjna bateria typu 6 w 1. Oprócz standardowej wody wodociągowej zapewnia cztery warianty wody filtrowanej: schłodzoną, gazowaną, wrzącą oraz w temperaturze pokojowej. Dostępna jest w odcieniach stali szczotkowanej, złota, miedzi, antracytu i matowej czerni. Wszystkie procesy związane z filtrowaniem wody odbywają się w kompaktowym urządzeniu montowanym w szafce zlewozmywakowej. Dzięki aplikacji Franke@Home można dodatkowo spersonalizować parametry wody, na przykład stopień nasycenia CO₂ czy temperaturę idealną do parzenia zielonej herbaty lub kawy przelewowej. **FRANKE**



Bestsellerowe drzwi DRE w wersji przesuwnej – w tym kultowa kolekcja Estra – to eleganckie rozwiązanie, które sprawdzi się nie tylko w małym pomieszczeniu, oraz oszczędność przestrzeni bez kompromisów w stylu! Postawmy na design, który łączy formę z funkcją. **DRE**



PRZECHOWYWANIE

PRAŁNIA

KUCHNIA

KOSZE NA ŚMIECI



PRZECHOWYWANIE



CURVER

Life Sorted.

Od codziennego przechowywania do stylowej, zorganizowanej przestrzeni.

Dobrze zaprojektowane wnętrze to miejsce, w którym czujesz się swobodnie. CURVER łączy estetykę i funkcjonalność, pomagając stworzyć domową strefę, która działa tak dobrze, jak wygląda. Od codziennych drobiazgów po sezonowe dekoracje – nasze produkty dopasują się do Twojego stylu życia i rytmu dnia.

Odkryj CURVER i poczuj, jak uporządkowane wnętrze zmienia codzienność. | www.curver.pl



Szufladowa kuchenka mikrofalowa SHARP 33 I to minimalistyczny, czarny design oraz innowacyjne (opcjonalne) otwieranie urządzenia gestem. Pojemna przestrzeń grzewcza bez talerza obrotowego. SHARP

Mikrofalowa kuchenka, która zachwyci każdego

Sharp to „ojciec” kategorii kuchenek szufladowych, a na rynku amerykańskim wielokrotnie nagradzany lider tego segmentu. Model 33-litrowy RINDS333FB, zaprezentowany na targach IFA w Berlinie, kontynuuje tę tradycję i zdobył prestiżową nagrodę iF Design Award za wyjątkową estetykę. Gładki, czarny szklany front idealnie wpisuje się w nowoczesną zabudowę kuchenną. Podblatowy montaż szufladowy pozwala umieścić urządzenie w dowolnym module – także w wyspie kuchennej – bez zajmowania powierzchni roboczej. Ergonomiczny dostęp do potrawy eliminuje konieczność sięgania wysoko, co zwiększa

bezpieczeństwo użytkownika. Wyróżnikiem technicznym jest system Easy Wave Open: szuflada otwiera się automatycznie po wykonaniu gestu dłoni przed czujnikiem zbliżeniowym – komfortowo i higienicznie, nawet gdy ręce są zajęte podczas gotowania. Technologia Flat Table zastępuje talerz obrotowy płaską platformą grzewczą 40 × 40 cm, umożliwiając podgrzewanie potraw w dużych lub wysokich naczyniach żaroodpornych. Urządzenie oferuje 26 automatycznych programów menu, 11 poziomów mocy, programy do roztopiania czekolady i masła oraz funkcję dezodoryzacji komory.

ZDANIEM EKSPERTA



Agnieszka Trembińska
Product Manager Europe
SHARP

Kuchenka mikrofalowa, która otwiera się jak szuflada

SHARP



Montaż podblatowy uwalnia blat roboczy, a elegancki czarny panel wtapia się w każdą zabudowę — wyspę, szafkę pod piekarnikiem czy standardową zabudowę kuchenną.

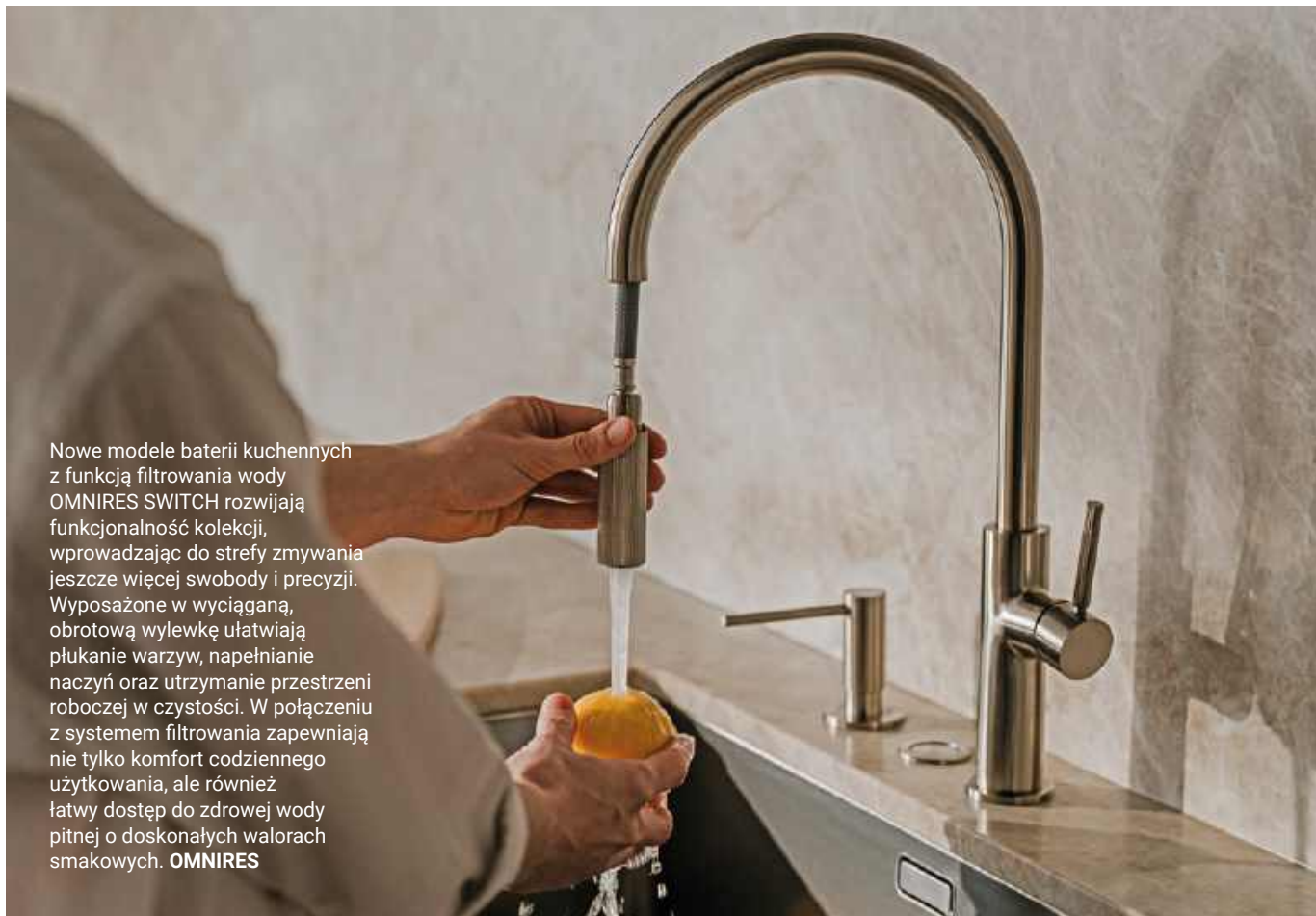
www.sharphome.eu





temat numeru *kuchnia*

Pionowe ryflowanie frontów porządkuje przestrzeń, tworząc grę światłocienia, która zmienia się z każdą godziną dnia. W matematyczną precyzję rzemiosła wdziera się natura – ekspresyjne użycie kamienia zamyka bryłę w ramy luksusowej surowości. W tym monolicie każda linia ma swój cel, definiując architekturę nowoczesnego wnętrza. To mariaż precyzji z surową, malarską energią materiałów.
Projekt: Nade Studio. **ernestrust**



Nowe modele baterii kuchennych z funkcją filtrowania wody OMNIREs SWITCH rozwijają funkcjonalność kolekcji, wprowadzając do strefy zmywania jeszcze więcej swobody i precyzji. Wyposażone w wyciąganą, obrotową wylewkę ułatwiają płukanie warzyw, napełnianie naczyń oraz utrzymanie przestrzeni roboczej w czystości. W połączeniu z systemem filtrowania zapewniają nie tylko komfort codziennego użytkowania, ale również łatwy dostęp do zdrowej wody pitnej o doskonałych walorach smakowych. **OMNIREs**



Wiemy, że codziennie masz na głowie tysiąc spraw. Niech przynajmniej w kuchni wszystko będzie na swoim miejscu. Wybierasz dziś, korzystasz przez lata. Postaw na systemy, które rozumieją Twój rytm dnia.

PEKA - dobrze poukładane!



ELITE BOX to nowoczesny system szuflad wewnętrznych i frontowych, który łączy stylowy wygląd, przemyślaną ergonomię i wygodę użytkowania. Wąskie boki, pełen wysuw, cichy domyk oraz opcjonalny system push-to-open sprawiają, że codzienne korzystanie z mebli staje się czystą przyjemnością. **AMIX**

Cichy luksus w kuchni

Współczesny luksus ma inne oblicze niż przepych, z którym kojarzył się nie tak dawno. Nie oznacza ostentacji i połyku, ale... komfort. Luksusem jest czas, cisza, autentyczne emocje, dobre relacje, przyjazne otoczenie. Dlatego quiet luxury, jeden z najmocniejszych trendów we współczesnych wnętrzach, stawia na jakość codziennego życia oraz rozwiązania, które ją zapewniają – działają perfekcyjnie, choć często pozostają niemal niewidoczne. Doskonale widać to zwłaszcza w kuchni. Współczesny użytkownik oczekuje od tej przestrzeni nie tylko estetyki, ale przede wszystkim wygodnej funkcjonalności. Dlatego ogromne znaczenie zyskały akcesoria meblowe, które jeszcze kilka lat temu traktowano głównie jako techniczny dodatek. Dziś to one decydują o tym, czy wnętrze odbieramy jako nowoczesne, dopracowane i premium. Ciche domykanie, płynnie wysuwające się szuflady o cienkich bokach, ukryte

przewodnice, minimalistyczne uchwyty krawędziowe czy perfekcyjna i zarazem harmonijna organizacja przestrzeni – to te elementy budują dziś poczucie jakości i gwarantują codzienny komfort. Kuchnia ma dziś działać intuicyjnie i niemal bezgłośnie, naturalnie wpisując się w rytm życia domowników. Coraz większe znaczenie ma także organizacja przestrzeni. Ma być uporządkowana i ergonomiczna, a przy tym optymalnie wykorzystać dostępne miejsce. Wysokie systemy szuflad, organizery, cargo czy nowoczesne systemy segregacji odpadów odpowiadają na potrzeby codziennego życia i pomagają utrzymać porządek bez wysiłku. Quiet luxury w kuchni nie polega więc na nadmiarze, lecz na dopracowanych detalach, które realnie wpływają na codzienność. To luksus, który nie musi krzyknąć – wystarczy, że działa perfekcyjnie każdego dnia.

ZDANIEM EKSPERTA



Grzegorz Staśkiewicz

Dyrektor Handlowy
AMIX



KOSZE

Rubio

SEGREGACJA ODPADÓW
MOŻE BYĆ WYGODNA



www.amix.pl



Zaawansowane rozwiązania zastosowane w piekarnikach ASKO sprawiają, że codzienne gotowanie staje się łatwiejsze, przyjemniejsze i lepiej dopasowane do indywidualnych potrzeb użytkowników. Piekarniki 5 w 1 z serii Celsius łączą aż pięć trybów oferując jeszcze większą swobodę w procesie przyrządzania potraw: pieczenie konwekcyjne, gotowanie na parze lub podgrzewanie za pomocą mikrofal, a także pieczenie konwencjonalne z użyciem mikrofal lub pary. **ASKO**

Tefal Ingenio Excellence Plus – trwałe garnki i patelnie z odpinaną rączką i odporną na zarysowania powłoką. Wygoda i trwałość na lata. **TEFAL**





NIE DO ZDARCIA

NOWA POWŁOKA FUSION CORE
ODPORNĄ NA ZARYSOWANIA

Tefal

INGENIO® EXCELLENCE ⊕
INGENIO® EXCELLENCE FUSION

eprasa.pl 5c88a4f3eb

**FUSION
CORE**

Lepszy wymiar komfortu

Małe AGD staje się dziś jednym z najważniejszych elementów wyposażenia współczesnego domu. Urządzenia do gotowania, sprzątania, prasowania i oczyszczania powietrza nie tylko pomagają utrzymać porządek, ale także wpływają na nasz komfort, zdrowie i oszczędność czasu.

tekst Robert Pieńkowski



zdjęcia materiały prasowe



Do kuchni

Oto nasi mali pomocnicy,
dla których kulinarne
wyzwanie to...
bułka z masłem.

Kolekcja Brontë Stone to subtelne połączenie elegancji i przytulności w kuchni. Beżowe wykończenie ze złotymi detalami wprowadza do wnętrza ciepło i styl, zamieniając codzienne rytuały w małe przyjemności. **RUSSELL HOBBS**



Philips Ovi Ultra Megabasket z serii 5000 pozwala osiągnąć efekt soczystych w środku i apetycznie przyrumienionych potraw jak z grilla, ale w łatwiejszy i zdrowszy sposób. Urządzenie wyposażone jest w system Megabasket, dzięki któremu można korzystać z dwóch oddzielnych koszy o pojemności 3 l i 6 l i jednocześnie przygotowywać np. pieczone warzywa i mięso. Co ważne, inteligentna synchronizacja pozwala przygotować dania tak, by były gotowe w tym samym czasie. **PHILIPS**

Air Fryer Bosch pozwala przygotowywać chrupiące potrawy szybciej i z minimalną ilością tłuszczu, łącząc wygodę codziennego gotowania z nowoczesną technologią obiegu gorącego powietrza. Modele oferują automatyczne programy, intuicyjną obsługę oraz łatwe czyszczenie, a przede wszystkim pomagają tworzyć zdrowsze wersje ulubionych dań bez kompromisów w smaku. **BOSCH**





Blender ręczny Bosch ErgoMaster Serie 6 MSM6M673 łączy wysoką moc 1000 W z ergonomiczną obsługą jedną ręką i precyzyjną regulacją prędkości. Wyposażony w system QuattroBlade Pro, technologię AntiSplash oraz bogaty zestaw akcesoriów, sprawdza się zarówno podczas miksowania zup i sosów, jak i siekania, ubijania czy przygotowywania puree. Solidna stalowa obudowa i chłodzony powietrzem silnik gwarantują trwałość oraz komfort codziennego użytkowania.

BOSCH



Tefal Infrared to pierwsza frytkownica beztłuszczowa Tefal z technologią podczerwieni – szybsze nagrzewanie, chrupiące i soczyste potrawy oraz wygoda dla całej rodziny. **TEFAL**

Sezon na lody właśnie się zaczyna, ale z nowością od Tefal możemy cieszyć się nimi przez cały rok. Maszynka do lodów Tefal Freezi przygotowuje lody, sorbety i mrożone napoje w mniej niż 30 minut. Wystarczy włączyć składniki, kliknąć i gotowe dzięki wbudowanemu chłodzeniu. Cicha, stylowa i pojemna – idealna na codzienne przyjemności i spontaniczne zachcianki. **TEFAL**



Nie musimy wychodzić z domu, żeby napić się kawy jak z najlepszych kawiarni świata. Nowy ekspres Philips 8000 LatteGo Pro to osobisty barista, który zabierze nas w podróż po smakach i stylach parzenia kawy z najróżniejszych zakątków globu. Ponad 50 rodzajów napojów kawowych (gorących i mrożonych) pozwala odkrywać nie tylko klasyczne espresso, aksamitne café au lait, ale też mniej znane specjały jak magic, galão, melange czy black eye, które są dostępne jako gotowe przepisy w ekspresie. Philips 8000 LatteGo Pro daje pełną kontrolę nad każdym detalem – od wyboru spośród 7 poziomów intensywności, po ustawienie mocy, ilości i temperatury kawy. Inteligentny asystent dopasowuje parametry do naszego smaku i rodzaju ziaren, pomagając wydobyc z nich najlepsze. O pełnię aromatu dba trwały ceramiczny młynek, a opatentowana technologia SilentBrew sprawia, że ekspres pracuje wyjątkowo cicho. **PHILIPS**



Do prasownia

Idealnie gładkie,
bez żadnych zagnieceń
– takie będą nasze
ubrania, gdy użyjemy
tych sprzętów.

Philips OneTurn to przełomowe urządzenie, które stworzono do szybkiego i wygodnego prasowania i wygładzania ubrań bez zbędnych przygotowań. Innowacyjnym rozwiązaniem jest obrotowa głowica, dzięki której Philips OneTurn zmienia się z żelazka w parownicę. Pozwala to dopasować sposób działania do rodzaju ubrania i potrzeby chwili. Technologia OptimalTEMP eliminuje konieczność samodzielnego dobierania temperatury do różnych tkanin, pomagając prasować bez ryzyka przypalenia, natomiast OmniDrive gwarantuje pełną wydajność pary, a jednocześnie pomaga ograniczać powstawanie plam z wody na ubraniach. Komfort użytkowania zwiększają również praktyczne rozwiązania, takie jak odłączany zbiornik na wodę, funkcja automatycznego wyłączenia oraz odporna na zarysowania stopa SteamGlide Plus w kształcie rombu. **PHILIPS**



Laurastar Lift Xtra Aluminium to nowoczesny, przenośny generator pary, który oferuje wyjątkową wygodę prasowania zarówno na desce, jak i w pionie – bezpośrednio na wieszaku. Dzięki funkcji automatycznej temperatury i gotowości do użycia w zaledwie trzy minuty, prasowanie jest łatwe, szybkie i efektywne. Urządzenie zapewnia perfekcyjne rezultaty w jednym ruchu, niezależnie od rodzaju tkaniny, a jego ergonomiczny design sprawia, że jest łatwe do przenoszenia. **LURASTAR**



Do sprzątania

Te urządzenia sprawiają, że utrzymanie porządku stanie się znacznie łatwiejsze.

Tineco Floor One S7 Max Gold redefiniuje codzienne sprzątanie. Urządzenie jednocześnie odkurza i myje na mokro, oszczędzając nasz cenny czas. Dzięki inteligentnemu czujnikowi iLoop oraz zaawansowanemu samoczyszczeniu gorącym powietrzem, dbanie o dom staje się czystą przyjemnością. Odkryjmy technologię w wersji gold, stworzoną do nowoczesnych wnętrz. **TINECO**



Robot myjący okna WINBOT mini 2 za sprawą swojej cienkiej konstrukcji powstał z myślą o wąskich, trudno dostępnych lub specyficznych oknach. Ulepszone szczotki pozwalają na czyszczenie okna do samych krawędzi, podczas gdy system spryskiwaczy ułatwia wmywanie brudów. Nawigacja WIN-SLAM 4.0 zapewnia natomiast stabilny ruch robota po różnej wielkości szkle. **ECOVACS**





iRobot Roomba Mini Comb ze stacją AutoEmpty to najmniejszy robot sprząający w historii marki. Stworzony on został z myślą o mniejszych mieszkaniach, kawalerkach czy jako dodatkowy sprzęt do pokoju dziecięcych. Co więcej, nowy model wyróżnia się szeroką gamą kolorów – po raz pierwszy, obok klasycznej bieli i czerni, klienci mogą wybrać robota sprząającego w modnych, pastelowych odcieniach różu i mięty.

iROBOT



Nowa generacja odkurzaczy Triflex HX3 zyskała znacząco dłuższy czas pracy i zwiększoną powierzchnię sprząania do ponad 160 m kw. Triflex HX3 pracuje do 70 minut na jednym ładowaniu. Czytelny, siedmiosegmentowy wyświetlacz zapewnia pełną kontrolę nad urządzeniem, pokazując czas pracy, poziom mocy i stan baterii. Filtr zyskał gładką, metalową siatkę, dzięki której kurz łatwo wysuwa wsię z pojemnika. Tryb Boost jest z kolei rozwiązaniem w przypadku najbardziej zabrudzonych miejsc.

MIELE

Do oczyszczania

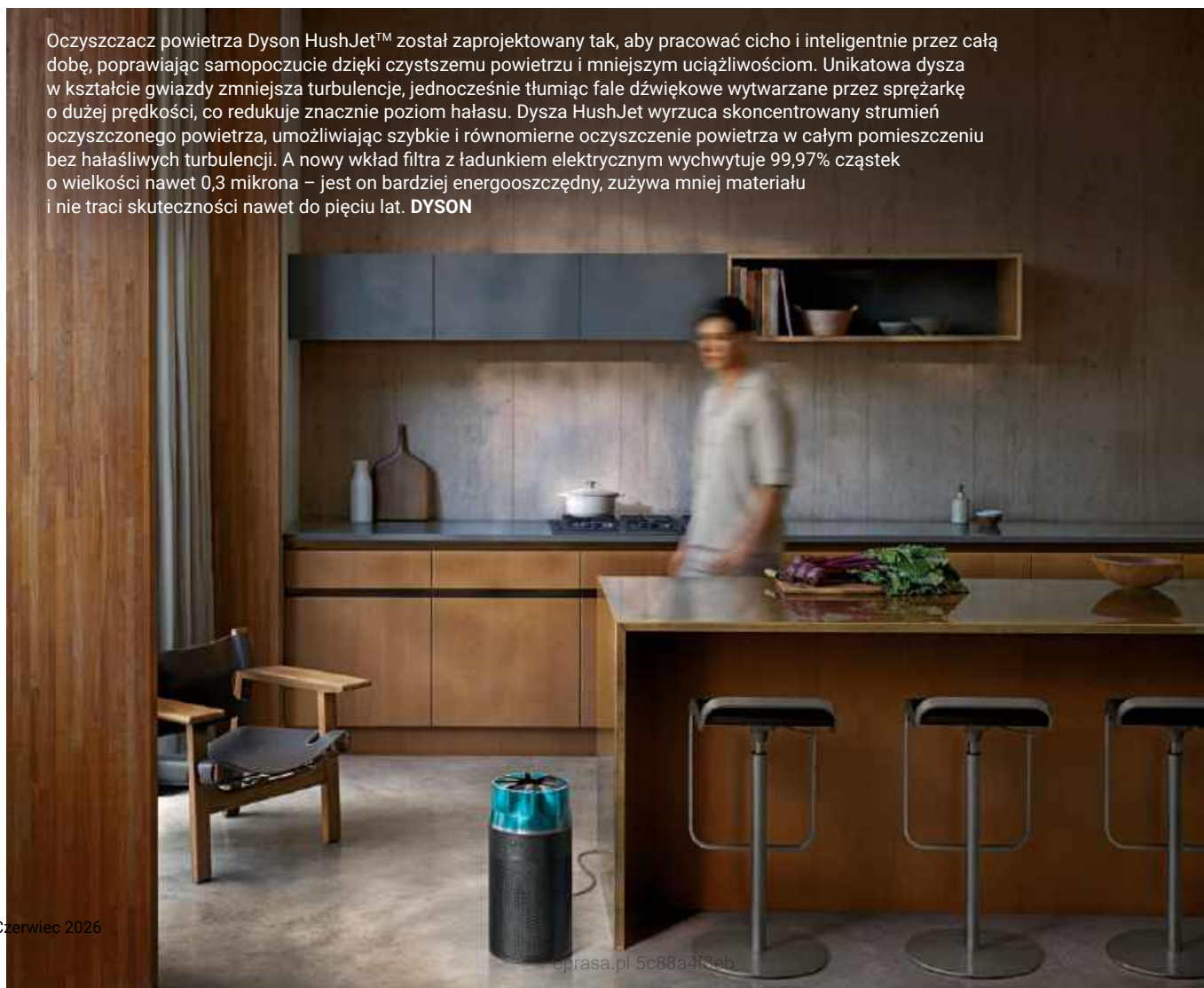
Jakość powietrza w domu ma kluczowe znaczenie, a te sprzęty pomogą nam zadbać o zdrowy oddech.

Sterowany aplikacją oczyszczacz Sharp FP-S42EU-L to wydajny oczyszczacz idealny do powierzchni do 30 m². Technologia Plasmacluster i system filtrów skutecznie eliminują alergeny, pyły, kurz, sierść i zapachy. Aż 6 trybów pracy i Coanda Air Flow.

SHARP



Oczyszczacz powietrza Dyson HushJet™ został zaprojektowany tak, aby pracować cicho i inteligentnie przez całą dobę, poprawiając samopoczucie dzięki czystszyemu powietrzu i mniejszym uciążliwościom. Unikatowa dysza w kształcie gwiazdy zmniejsza turbulencje, jednocześnie tłumiąc fale dźwiękowe wytwarzane przez sprężarkę o dużej prędkości, co redukuje znacznie poziom hałasu. Dysza HushJet wyrzuca skoncentrowany strumień oczyszczonego powietrza, umożliwiając szybkie i równomierne oczyszczenie powietrza w całym pomieszczeniu bez hałaśliwych turbulencji. A nowy wkład filtra z ładunkiem elektrycznym wychwytuje 99,97% cząstek o wielkości nawet 0,3 mikrona – jest on bardziej energooszczędny, zużywa mniej materiału i nie traci skuteczności nawet do pięciu lat. **DYSON**





Oczyszczacz powietrza MC80Z z łatwością oczyszcza powietrze w pomieszczeniach o powierzchni do 124 m². Skutecznie zwalcza sierść zwierząt domowych, bakterie, szkodliwe zanieczyszczenia i alergeny, zapewniając zdrowe, czyste powietrze w miejscu pracy. Łączność Wi-Fi oznacza, że można nim sterować z dowolnego miejsca w dowolnym czasie za pomocą aplikacji Onecta. **DAIKIN**

REKLAMA

Dyson Spot+Scrub™ Ai – brud już nigdzie się nie ukryje

Dyson wprowadza robota sprzątającego, który wyszukuje, identyfikuje i usuwa na mokro oraz na sucho wymagające zabrudzenia dzięki zaawansowanej technologii AI.

Dyson Spot+Scrub™ Ai to pierwszy robot sprzątający firmy Dyson przeznaczony do czyszczenia podłóg na mokro i na sucho. Urządzenie jest wyposażone w unikatowe funkcje wykrywania, reagowania, sprawdzania i czyszczenia, które identyfikują i omijają przeszkody z dużą precyzją. Dyson Spot+Scrub™ Ai eliminuje „zgadywanie” podczas sprzątnia. Robot łączy w sobie zaawansowane rozpoznawanie obiektów oparte na AI oraz inteligentną nawigację z mechanizmem samoczyszczącego się wałka do mycia na mokro, aby zapewnić skuteczne sprzątnięcie w całym domu.

- **Zaawansowany system wykrywania plam** wykorzystuje sztuczną inteligencję i laser, do identyfikacji prawie 200 rodzajów substancji i przedmiotów domowych, powtarzając proces czyszczenia aż do całkowitego usunięcia plam.

- **Samooczyszczająca się szczotka do mycia:** 12-punktowy system nawilżania dostarcza świeżą, podgrzaną wodę, a zintegrowany wałek jednocześnie unosi i usuwa uporczywe plamy, czyszcząc się przy każdym obrocie. Dzięki czemu podłoga jest myta czystą wodą.

- **Szczotka czyści aż do samych krawędzi:** wałek wysuwa się na 40 mm, aby dotrzeć do narożników i listw przypodłogowych.

- **Cyklonowy pojemnik bez worka:** higienicznie opróżnia suche śmieci za pomocą technologii Root Cyclone.



dyson.pl

Nowa stylistyka

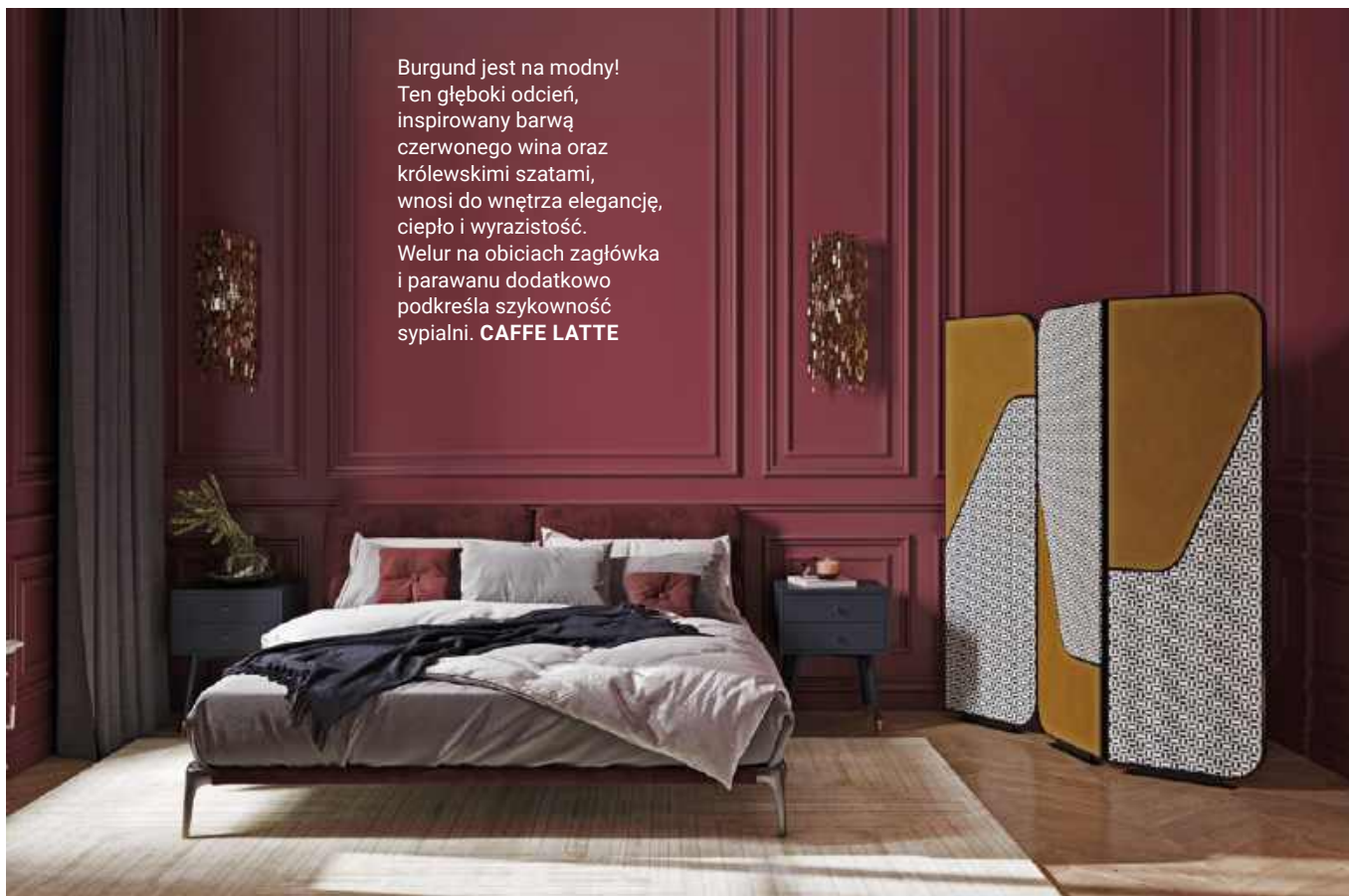
Minimalizm ustępuje miejsca przytulności, a sterylne aranżacje dają pierwszeństwo wnętrzom pełnych faktur, kolorów i naturalnych materiałów. Obecne trendy stawiają na wygodę oraz estetykę połączoną z codzienną funkcjonalnością.

opracowanie **Monika Utnik**



Top trend! Meble i zabudowa są w kolorze Roku 2026, który Instytut Pantone nazwał Cloud Dancer. Jest to ciepła, złamana biel z delikatnymi kremowymi podtonami i mlecznym, perłowym blaskiem. Kominek oraz żyrandol ze szklanymi kulami podkreślają jej świeżość i rzucają na ściany delikatne refleksy. **LASKASAS**





Burgund jest na modny!
Ten głęboki odcień,
inspirowany barwą
czerwonego wina oraz
królewskimi szatami,
wnosi do wnętrza elegancję,
ciepło i wyrazistość.
Welur na obiciach zagłówek
i parawanu dodatkowo
podkreśla szykowność
sypialni. **CAFFE LATTE**



Leniwy, letni poranek. Nieśmiało promienie słońca wpadające przez okna sypialni, stonowana kolorystyka mebli i dekoracji oraz dodająca wytchnienia zieleń w donicach – w końcu doczekaliśmy się pory roku, w której sen w naszych domach jest prawdziwie regeneracyjny. Sprzyjają temu także sezonowe tekstylia, takie jak komplety pościeli z modnymi aktualnie wzorami z delikatnymi kwiatami. Inspiracje na ubranie łóżka w letnie akcenty znajdziemy m.in. w sklepach Agata. **AGATA**



Linia wzornicza Modern Classic od PORTA to ponadczasowy styl w nowoczesnej odsłonie, inspirowany elegancją dawnych kamienic, dopasowany do współczesnych wnętrz. Drzwi PORTA HARMONY z profilowanymi płycinami podkreślają klasyczny charakter wnętrza i dodają elegancji. Są dostępne w modnych Uni kolorach: w kaszmirze, oliwce czy fiordzie oraz w zawsze modnej bieli. **PORTA**



To jest na czasie!
Trend color blocking
polega na malowaniu
ścian w duże
geometryczne wzory
o kontrastujących
kolorach. W ten
sposób nadaje się
powierzchniom głębi.

Farby z palety Annie Sloan Chalk Paint posłużyły do stworzenia efektownego zagłówka i ściany za nim. Obecnie bardzo modna jest zabawa tym elementem łóżka, a pomysłów na niego można szukać na stronach marki **ANNIE SLOAN**



Wszystkie topowe trendy w jednym pomieszczeniu: popularne wnętrza w kształcie łuków dodają wnętrzu dynamiki, oryginalne nogi stołu są wręcz jak rzeźba, a trzy lampy wiszące wprowadzają kolor. **COVET HOUSE**



W przestrzeniach inspirowanych wieloma stylami niełatwo o kompromis między eklektyzmem a dobrym smakiem. Inspiracją na urządzenie wnętrza w duchu współczesnego art déco mogą być aranżacje proponowane w tym sezonie przez stylistów marki Agata. Modne, szklane lampy z elementami metalu są centralnym punktem każdego pomieszczenia – od jadalni, przez salon, po sypialnię. Na zdjęciu: kolekcja lamp Zumba. **AGATA**



Ten niezwykle elegancki stół Floria ma marmurowy blat (w różnych odcieniach tego kamienia) i dwie nogi ze skóry w kształcie stożka. **GIORGETTI**



Klasy, który zaskakuje. Czarne drzwi – trend, który nie przemija – dodają charakteru zarówno minimalistycznym, jak i klasycznym wnętrzem. DRE oferuje je w wielu wariantach wykończenia, a kolekcja Estra w czarnym macie to jeden z najchętniej wybieranych modeli. **DRE**



Płytki wchodzą na salony! Kolekcja porcelanowych płytek gresowych Mid w połyskliwym wykończeniu mają strukturą 3D, idealną do nadania ścianom rzeźbiarskiego efektu. Każdy element jest unikatowy dzięki szklistym granulkom i błyszczącemu szklwieniu. **RAGNO**




Schody i pozioma półka wykończone płytkami ceramicznymi imitującymi terakotę lub ręcznie robioną cegłę to minimalistyczny projekt wnętrza z ciepłą, ziemistą kolorystyką. **MARAZZI**

Pod kontrolą

Smart security to już nie futurystyczna wizja, lecz praktyczne rozwiązania obecne w codziennym życiu. Inteligentne systemy zabezpieczeń i urządzenia smart home pozwalają kontrolować dom z każdego miejsca i zwiększają poczucie bezpieczeństwa.

opracowanie Robert Pieńkowski



A compact white Reolink E1 Pro camera is positioned on a light-colored wooden coffee table. The table has a red mug on a tray and a small potted plant. In the background, there is a white brick wall and a wooden cabinet. The floor is light wood, and a red rug is partially visible on the left.

Kompaktowa kamera Reolink E1 Pro pokazuje, jak nowoczesne technologie smart security mogą dyskretnie wpisać się w codzienną przestrzeń domu. Urządzenie rejestruje obraz w wysokiej rozdzielczości 5 MP, oferuje szeroki zakres obrotu oraz inteligentne funkcje wykrywania ruchu, ludzi i zwierząt. Dzięki dwuzakresowemu Wi-Fi, komunikacji dwukierunkowej i zdalnemu podglądowi z poziomu aplikacji użytkownik może kontrolować sytuację w domu z dowolnego miejsca. Kamera sprawdzi się zarówno jako element domowego monitoringu, jak i elektroniczna niania – wyposażono ją m.in. w funkcję wykrywania płaczu dziecka oraz tryb nocny zapewniający wyraźny obraz po zmroku.

REOLINK



Rolety PROTECTA z WIŚNIEWSKI Connected umożliwiają zdalne sterowanie i tworzenie automatycznych scenariuszy pracy, które pomagają symulować obecność domowników podczas wakacyjnych wyjazdów. **WIŚNIEWSKI**

Jak dbać o bezpieczeństwo domu w okresie wakacyjnym?

Okres wakacyjny to czas odpoczynku, ale również moment, w którym dom pozostaje bez stałego nadzoru. Dlatego coraz więcej osób myśli o bezpieczeństwie swojej posesji w sposób kompleksowy, montując nie tylko solidne drzwi czy bramę, ale także wykorzystując nowoczesne technologie, które pozwalają kontrolować dom z dowolnego miejsca na świecie. Najskuteczniejsze dziś jest połączenie trwałych zabezpieczeń mechanicznych z inteligentnymi rozwiązaniami smart home. W praktyce oznacza to możliwość monitorowania statusu bramy, rolet oraz drzwi wejściowych za pomocą smartfona. Aplikacja mobilna umożliwia sprawdzenie statusu urządzeń oraz realizowanie scenariuszy symulujących obecność domowników, np. poprzez uruchamianie rolet i zaświecanie światła o wyznaczonych godzinach. Takie rozwiązania oferuje m.in. system

WIŚNIEWSKI Connected, który integruje produkty stolarki i automatyki w jeden spójny ekosystem. Podczas wyjazdu szczególnie ważna jest możliwość szybkiej reakcji. Powiadomienie o pozostawionej otwartej bramie garażowej lub możliwość wpuszczenia kuriera na teren posesji bez konieczności przekazywania kluczy zwiększają nie tylko komfort, ale przede wszystkim bezpieczeństwo domowników i mienia. Na przykład po to, by podczas naszej nieobecności podlały rośliny lub wykonały inne drobne czynności na posesji. Nie można zapominać również o podstawach. Przed wyjazdem warto sprawdzić stan zabezpieczeń, poprawność działania automatyki oraz zadbać o regularny serwis bram i drzwi. Nowoczesny, dobrze zabezpieczony dom to dziś nie tylko solidna konstrukcja, ale także inteligentne zarządzanie bezpieczeństwem, szczególnie wtedy, gdy jesteśmy setki kilometrów od domu.

ZDANIEM EKSPERTA



Wiesław Noga

Menedżer produktu automatyka
WIŚNIEWSKI

WIŚNIEWSKI



Poznaj
WIŚNIEWSKI Connected

Szczegóły na
wisniowski.pl/smartconnected/wisniowski-connected



Be Connected

Twój SMART dom w standardzie

Odkryj możliwości smart domu z WIŚNIEWSKI! Steruj bramą wjazdową, drzwiami, bramą garażową i roletami, przydzielaj dostępny i sprawdzaj bezpieczeństwo w jednej aplikacji.

BRAMY | OKNA | DRZWI | OGRODZENIA

eprasa.pl/5c88a4f3eb

Wideodomofon TP9 Pro to urządzenie, które łączy elegancję, wygodę oraz najnowsze rozwiązania smart home, aby codzienność stała się prostsza i spokojniejsza. To pierwsze na rynku rozwiązanie, które oferuje obraz w jakości 4K UHD, kolorową nocną wizję oraz możliwość otwierania drzwi smartfonem z NFC, bez kluczy czy kart. Do tego dochodzi 8-calowy ekran dotykowy, intuicyjne sterowanie i integracja z innymi urządzeniami marki. TP9 Pro staje się centralnym punktem domowej ochrony i jednocześnie bramą do pełnego ekosystemu EZVIZ, którym można zarządzać wygodnie z poziomu jednej aplikacji. **EZVIZ**



Wielofunkcyjny słupek ogrodzeniowy Multibox został wyposażony nie tylko w skrzynkę na listy, wideodomofon i klawiaturę kodową, ale również w zintegrowany schowek na paczki, umożliwiając bezkontaktowy odbiór przesyłek pod nieobecność domowników. Dzięki zdalnemu sterowaniu i generowaniu jednorazowych kodów dla kuriera rozwiązanie odpowiada na potrzeby współczesnych użytkowników, dla których wygoda i bezpieczeństwo codziennych dostaw mają coraz większe znaczenie. **WIŚNIEWSKI**



Bezprzewodowy wideodomofon Omajin to przykład technologii smart security, która łączy bezpieczeństwo z wygodą codziennego użytkowania. Urządzenie rejestruje obraz w jakości 2K+ z szerokim kątem widzenia 140°, a dzięki noktowizji i filtrowi podczerwieni pozwala kontrolować wejście do domu również po zmroku. Wbudowany alarm antysabotażowy o mocy 85 dB uruchamia się w przypadku próby kradzieży lub wandalizmu, jednocześnie wysyłając powiadomienie na smartfon użytkownika. **NETATMO**





Dyrektywa AAQD o jakości powietrza. Co zmienia dla mieszkańców?

Unia Europejska zaostrza przepisy dotyczące jakości powietrza. Chce skuteczniej walczyć ze smogiem i zanieczyszczeniami. Czy rozwiązania wdrażane na podstawie uchwały anty-smogowej wystarczą, by sprostać nowym wymaganiom? Co nowe przepisy oznaczają dla mieszkańców Małopolski?

ŹRÓDŁO: SHUTTERSTOCK



NOWE NORMY – W KIERUNKU ZDROWIA

To właśnie troska o zdrowie jest głównym powodem zaostrzenia unijnych norm jakości powietrza. Zanieczyszczenia, takie jak pyły PM_{2.5}, zwiększają ryzyko chorób płuc, astmy, zawałów i udarów, a tym samym przyczyniają się do wyższej śmiertelności. Dlatego Unia Europejska zdecydowała się obniżyć obowiązujące limity i zmobilizować państwa członkowskie do intensywniejszych działań na rzecz czystego powietrza.

Nowe normy wynikające z dyrektywy AAQD (Ambient Air Quality Directive) mają obowiązywać od 2030 roku. Zakładają one bardziej rygorystyczne limity dla najgroźniejszych zanieczyszczeń – przede wszystkim pyłów PM_{2.5} i PM₁₀, powstających przy spalaniu paliw, oraz dwutlenku azotu emitowanego przez transport drogowy.

Dużym wyzwaniem będzie ograniczenie stężenia pyłu PM_{2.5}. Obecny unijny limit średnioroczny wynosi 25 µg/m³, natomiast po zmianach zostanie obniżony do 10 µg/m³. To znaczące zaostrzenie, choć nadal mniej restrykcyjne niż zalecenia WHO, które wskazują poziom 5 µg/m³. Podobnie wygląda sytuacja w przypadku PM₁₀. Nowa norma UE będzie wynosić 20 µg/m³, podczas gdy WHO rekomenduje 15 µg/m³. Unia Europejska zdaje sobie sprawę ze skali wyzwań stojących przed samorządami, dlatego przyjęte limity mają być kolejnym krokiem w stronę lepszego powietrza, a nie wartościami docelowymi.

POWIETRZE W MAŁOPOLSCE

Sytuacja w Małopolsce stopniowo się poprawia, jednak osiągnięcie nowych norm jakości powietrza będzie wymagało dalszej intensyfikacji działań związanych z wymianą źródeł ogrzewania. To właśnie sektor komunalno-bytowy odpowiada za niemal 92% emisji pyłu PM_{2.5} oraz blisko 99% emisji benzo(a)pirenu w regionie.

Skalę wyzwania pokazują dane z 2025 roku. Średnioroczne stężenia pyłu PM_{2.5} na małopolskich stacjach pomiarowych wynosiły od 15 do 21 µg/m³, podczas gdy nowa norma unijna od 2030 roku będzie wynosić 10 µg/m³. Oznacza to, że obecnie żadna ze stacji w regionie nie spełnia przyszłych wymagań.

Problematicznym pozostaje również pył PM₁₀. Obecnie przepisy dopuszczają maksymalnie 35 dni w roku z przekroczeniem normy dobowej. Nowa dyrektywa obniży ten limit do 18 dni. Według aktualnych danych aż dwie trzecie stacji pomiarowych w Małopolsce nie spełni nowych wymagań.

Największym problemem pozostają jednak wysokie stężenia benzo(a)pirenu w pyłach PM₁₀, które odnotowano aż w 160 gminach regionu. Wartości wynosiły od 0,6 do 6,8 ng/m³, czyli od 60 do 680% poziomu dopuszczalnego. Benzo(a)piren jest substancją szczególnie niebezpieczną dla zdrowia – według lekarzy może powodować nowotwory, negatywnie wpływać na płodność oraz zaburzać rozwój dziecka w okresie prenatalnym.

UCHWAŁA ANTYSMOGOWA NADAL OBOWIĄZUJE

Małopolska była pierwszym regionem w Polsce, który przyjął uchwałę anty-smogową. Przepisy obowiązują od 2017 roku i stopniowo eliminują stare piece na węgiel i drewno. Najstarsze kotły bezklasowe, tzw. kopciuchy, miały zostać wymienione do końca kwietnia 2024 roku. Z kolei piece klasy 3 i 4 mogą być użytkowane jedynie do końca 2026 roku.

Docelowo w użyciu pozostaną wyłącznie niskoemisyjne źródła ogrzewania spełniające obowiązujące normy. Oznacza to, że poza Krakowem nadal dopuszczalne jest ogrzewanie drewnem lub węglem, ale tylko w odpowiednich kotłach i piecach o wysokich standardach emisyjnych. Osobne przepisy obowiązują w Krakowie, gdzie już od 2019 roku funkcjonuje całkowity zakaz spalania węgla i drewna.

Wielu właścicieli domów zdecydowało się na montaż pieców gazowych, pomp ciepła lub przyłączenie do sieci ciepłowniczej. Dla większości mieszkańców nowe rozwiązania okazały się nie tylko bardziej przyjazne dla zdrowia, ale również tańsze w codziennej eksploatacji.

WYMIENIĆ PIEC Z POMOĆĄ EKODORADCY

Dane pokazują, że wymiana pieców przynosi realną poprawę jakości powietrza, a dalsze inwestycje w tym zakresie są konieczne – zwłaszcza w świetle nowych norm unijnych.

Dla wielu mieszkańców decyzja o zmianie sposobu ogrzewania wciąż jednak nie jest prosta. Wymaga zarówno wiedzy o dostępnych technologiach, jak i odpowiedniego finansowania. Właśnie dlatego w małopolskich gminach działają ekodoradcy. Specjaliści pomagają dobrać najlepsze źródło ogrzewania do konkretnego budynku, biorąc pod uwagę indywidualne potrzeby mieszkańców i możliwości finansowe. Wskazują również dostępne formy wsparcia finansowego, m.in. z programu „Czyste Powietrze”.

Dzięki środkom z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021–2027 aż 129 gmin pozyskało dofinansowanie na zatrudnienie ekodoradców. Z pomocy ekodoradców można skorzystać bezpłatnie. Warto umówić się na spotkanie i poznać dostępne możliwości. Szczegółowe informacje oraz adresy punktów doradczych dostępne są na stronie www.powietrze.malopolska.pl/ekodoradcy/

JAKOŚĆ POWIETRZA W MIASTACH

Transport drogowy pozostaje jednym z głównych źródeł emisji dwutlenku azotu. W Małopolsce niemal 38% emisji NO_x pochodzi właśnie z transportu drogowego.

Jeśli normy jakości powietrza nadal będą przekraczane, będzie to wymagało intensyfikacji działań w zakresie rozwoju transportu publicznego, w tym wymiany floty transportowej na zero- lub niskoemisyjną, rozwoju sieci tramwajowych, nowych połączeń autobusowych i inwestycji w rozwój kolei aglomeracyjnej.

EDUKACJA I ZMIANY LOKALNE

Działania na rzecz poprawy jakości powietrza będą coraz intensywniej realizowane także na poziomie lokalnym. Województwo Małopolskie prowadzi projekt „Wsparcie transformacji energetycznej gmin województwa małopolskiego”, współfinansowany z Funduszy Europejskich dla Małopolski 2021–2027. Projekt wzmacnia działania doradcze i edukacyjne oraz wspiera wdrażanie rozwiązań poprawiających jakość powietrza.

Wszystkie te inicjatywy mają jeden wspólny cel – poprawę komfortu życia i zdrowia mieszkańców regionu.



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



MAŁOPOLSKA

Komfort życia

Współczesne klimatyzatory nie tylko chłodzą, ale również oczyszczają powietrze, a dzięki AI uczą się potrzeb domowników oraz harmonijnie wpisują się w aranżację wnętrza. Odpowiednio dobrane urządzenie może znacząco poprawić jakość życia – pod warunkiem, że wiemy, jak je wybrać i właściwie użytkować.

tekst Robert Pieńkowski

Dobrze zaprojektowana klimatyzacja działa dyskretnie, pozostając niemal niewidoczną częścią aranżacji wnętrza. Minimalistyczne wzornictwo urządzeń harmonijnie wpisuje się w nowoczesne przestrzenie, a cicha praca w trybie nocnym pozwala stworzyć komfortowe warunki do odpoczynku.

zdjęcia materiały prasowe

Klimatyzator LG DUALCOOL AI Premium spełnia się przez cały rok, wykorzystując sztuczną inteligencję, aby zapewnić optymalny komfort termiczny w pomieszczeniu. To zasługa m.in. funkcji AI Air, która automatycznie reguluje moc oraz kierunek nawiewu, analizując obecność i położenie użytkowników. Z kolei tryb Soft Air gwarantuje łagodny przepływ powietrza bez nieprzyjemnych podmuchów, a ustawieniami klimatyzatora można zarządzać za pomocą aplikacji ThinQ™. LG



Pierwszym krokiem podczas wyboru klimatyzacji powinna być analiza potrzeb mieszkańców oraz samej przestrzeni. Znaczenie ma nie tylko metraż, ale również nasłonecznienie pomieszczeń, wysokość sufitów czy liczba okien. W niewielkich mieszkaniach zwykle sprawdzają się systemy typu split, składające się z jednostki wewnętrznej i zewnętrznej. W większych domach coraz popularniejsze są rozwiązania multisplit, pozwalające obsługiwać kilka pomieszczeń jednocześnie przy użyciu jednej jednostki zewnętrznej. Dzięki temu łatwiej zachować estetykę elewacji i ograniczyć poziom hałasu. Kluczowym parametrem jest odpowiednio dobrana moc chłodnicza. Zbyt słabe urządzenie nie zapewni komfortu podczas największych upałów, natomiast zbyt mocne może generować wyższe koszty eksploatacji i powodować nieprzyjemne uczucie zimnego nawiewu.

Niezwykle ważną rolę odgrywa także energooszczędność. Klimatyzatory oznaczone wysoką klasą energetyczną pozwalają ograniczyć zużycie prądu, co ma szczególne znaczenie przy intensywnym użytkowaniu w sezonie letnim. Warto również zwrócić uwagę na różne dodatkowe funkcje, takie jak sterowanie Wi-Fi, harmonogram pracy, tryb nocny czy oczyszczanie powietrza. Szczególnie warte rozważenia są urządzenia, które wykorzystują sztuczną inteligencję, bowiem analizują one temperaturę, wilgotność oraz wykrywają obecność domowników, automatycznie dostosowując parametry pracy do rytmu dnia użytkowników. Dzięki temu zapewniają bardziej intuicyjne zarządzanie domowym mikroklimatem.

Nowoczesna klimatyzacja coraz częściej staje się także integralnym elementem aranżacji wnętrza. Producenci stawiają na minimalistyczne wzornictwo, smukłe formy i neutralne kolory, dzięki czemu urządzenia łatwo komponują się zarówno z nowoczesnymi, jak i bardziej klasycznymi przestrzeniami. Klimatyzator przestaje być wyłącznie sprzętem technicznym – staje się dyskretnym elementem wyposażenia domu.

Nie można jednak zapominać, że nawet najlepsze urządzenie wymaga regularnej pielęgnacji. Podstawą jest czyszczenie filtrów, najlepiej co kilka tygodni w okresie intensywnej pracy. Zaniedbane filtry obniżają wydajność urządzenia i pogarszają jakość powietrza. Raz lub dwa razy w roku warto także wykonać profesjonalny serwis obejmujący odgrzybianie, kontrolę szczelności instalacji i sprawdzenie poziomu czynnika chłodniczego. To nie tylko kwestia sprawności systemu, ale również zdrowia domowników – zaniedbana klimatyzacja może sprzyjać rozwojowi bakterii i pleśni.

Eksperti zwracają również uwagę na ustawienie odpowiedniej temperatury, ponieważ zbyt duża różnica między temperaturą wewnątrz a upałem na zewnątrz może prowadzić do przeziębień i dyskomfortu organizmu. Najbardziej komfortowe i zdrowe warunki zapewnia temperatura niższa o około 5-7°C od tej panującej na zewnątrz.

Dobrze dobrana i regularnie serwisowana klimatyzacja staje się inwestycją w codzienny komfort życia. Pozwala stworzyć przyjazne warunki do odpoczynku, poprawia jakość powietrza oraz pomaga zachować dobre samopoczucie niezależnie od pogody za oknem. 🌞



Nowoczesna klimatyzacja dla alergików to dziś znacznie więcej niż tylko chłodzenie. Dzięki stworzonej przez Panasonic technologii nanoe™ X klimatyzator potrafi neutralizować alergeny, pyłki, bakterie i nieprzyjemne zapachy, jednocześnie dbając o odpowiedni poziom wilgotności we wnętrzu. Inteligentne systemy działają nieprzerwanie, poprawiając jakość powietrza nawet podczas nieobecności domowników, co przekłada się na większy komfort życia, spokojniejszy sen i lepsze samopoczucie każdego dnia.

PANASONIC

Inteligentny klimatyzator Vitoclima 230-S Dynamic analizuje zmienne warunki w otoczeniu i automatycznie dostosowuje parametry pracy do temperatury, wilgotności oraz przyzwyczajzeń domowników. Zapewnia w ten sposób komfort przez cały rok oraz oszczędne zużycie energii. Jednostka wewnętrzna dostępna w kolorze białym i grafitowym pozwala dopasować urządzenie do każdego stylu wnętrza. **VISSMANN**



Kompaktowa i funkcjonalna konstrukcja klimatyzatora FTXA-AW z krystalicznie białym, matowym wykończeniem powierzchni nadaje się do wnętrzach w wielu stylach. Efekt Coandy zapewnia optymalizację przepływu powietrza w trybie chłodzenia. Dzięki zastosowaniu specjalnie zaprojektowanych klap, większe skupienie strumienia powietrza umożliwia uzyskanie lepszego rozkładu temperatury w całym pomieszczeniu. **DAIKIN**

Air Master to jednak nie tylko estetyka, ale przede wszystkim inteligentny komfort użytkownika. Technologia Smart Eye Pro wykrywa obecność domowników i automatycznie dostosowuje temperaturę, wilgotność oraz kierunek nawiewu do ich aktualnej lokalizacji. Dzięki funkcji „Podążaj lub Omijaj” użytkownik może zdecydować, czy chłodne powietrze ma być kierowane bezpośrednio na niego, czy delikatnie omijać strefę wypoczynku. Urządzenie oferuje także sterowanie głosowe oraz pełną kontrolę przez aplikację ConnectLife. Za pomocą smartfona można zdalnie ustawić idealne warunki jeszcze przed powrotem do domu, tworząc komfortową atmosferę o każdej porze roku. **HISENSE**



Zrobione z głową

Taras i ogród to nie lada wyzwanie. Ale odpowiednio zaprojektowane i wykończone materiałami dobrej jakości mogą stać się przedłużeniem domu. A funkcjonalnie urządzone stworzą klimatyczną przestrzeń.

opracowanie **Monika Utnik**

Zestaw mebli ogrodowych Olbia wykonany jest z drewna tekowego i syntetycznego rattanu. Stolik boczny z liny polipropylenowej, a z drewna akacjowego. **KAVE HOME**

Zestaw wypoczynkowy Pedro z kolekcji Shapes Outdoor stylowo i oryginalnie urządza przestrzeń na świeżym powietrzu. Konstrukcja wykończona jest eleganckim mahoniem Sapelli.
CPRN



Sofa i puf z kolekcji Buddy Oasi marki Pedrali, zaprojektowane przez Buseti Garuti Redaelli, to połączenie minimalistycznego designu oraz maksymalnego komfortu. Sofa ma miękkie siedzisko wykonane z poliuretanu, które tapicerowane jest wodoodporną tkaniną, co umożliwia jej użytkowanie na zewnątrz. **PEDRALI**





Do większych przestrzeni w ogrodzie czy na tarasie, stanowiących strefę wypoczynkową, eksperci od aranżacji polecają komplety mebli składające się z dużej sofy, foteli i stolika. Dobrym rozwiązaniem może być kolekcja Jarison dostępna w sklepach Agata. Wygodne siedziska, konstrukcja wykonana ze stali malowanej proszkowo i tworzywa polywood dają pewność trwałego użytkowania na lata przez wszystkich mieszkańców domu.

AGATA

Aktualne trendy to odpowiedź na potrzeby użytkowników

Balkon, taras czy ogród to dziś miejsca będące przedłużeniem naszych domów, w których chcemy nie tylko odpoczywać, ale i pracować, spożywać posiłki czy przyjmować gości. Wszystko to wpływa na dostępną w sklepach wyposażenia wnętrz ofertę mebli outdoorowych, a finalnie także na trendy aranżacyjne dotyczące tej części domu. Rozwiązaniem wartym uwagi są m.in. meble z regulacją – wysuwany podnózek, rozkładany stolik czy też fotele z funkcją bujania, które pozwalają efektywniej korzystać z przestrzeni na zewnątrz. W warunkach zmiennej pogody niezwykle ważne staje się też zwrócenie uwagi na materiał wykonania – trwałości służyć m.in. stelaże mebli wykonane z aluminium malowanego proszkowo oraz z materiałów odpornych na promienie UV. W trendach wciąż pozostaje technorattan i polywood znakomicie imitujący drewno. Nie tracą również na popularności naturalne

materiały – delikatne bambus i akacja oraz bardziej wytrzymałe drewno tekowe. Klienci sklepów Agata chętnie wybierają komplety mebli wypoczynkowych, których siedziska wykonane są z tkaniny water repellent. Do naszej oferty outdoorowej wprowadziliśmy także stoliki z ceramicznymi blatami, które dodają meblom charakteru. Wspomniane rozwiązania i materiały odnajdują się w aktualnych trendach, a także odpowiadają na potrzeby klientów. W zakresie kolorystyki prym wiodą połączenia szarości z dębowym odcieniem, które nawiązują do stylistyki japońskiej, oraz plecionki wykorzystywane jako oparcia w sofach i fotelach. W ofercie outdoorowej pojawiają się także obłe kształty inspirowane meblami tapicerowanymi do wnętrz. Krzesła i stoliki, dzięki pastelowej kolorystyce różu i szafwii, wprowadzają do ogrodu nieco oryginalności.

Z D A N I E M E K S P E R T A



Natalia Nowak

Ekspert ds. aranżacji wnętrz
AGATA



Kinkiety, lampy podłogowe i reflektorki z kolekcji Cambridge, wykonane z litego mosiądzu, dostępne są w trzech charakterystycznych wykończeniach: polerowanym niklu, brązie i antycznym mosiądzu. Oprawy, które przypominają kształtem strzemiona, zostały zaprojektowane z myślą o łatwym oraz estetycznym oświetleniu podjazdów, drzew i całych elewacji. Nadają ponadczasowy, tradycyjny charakter każdej przestrzeni zewnętrznej. **CORSTON**



Przenośna lampa stołowa Thaís została zaprojektowana przez Marcella Zilianię. Ta elegancka i funkcjonalna bezprzewodowa lampa jest wykonana z metalu. Ma wbudowany panel LED, który rozprasza miękkie światło. Można ją również ściemniać na czterech poziomach. Projekt pozwala na przekształcenie lampy stołowej w model wiszący, i tym samym oferuje dużą elastyczność w aranżacjach tarasów. **PLATEK**



Ogrodowe lampy stołowe Garoina marki Kave Home, wykonane z syntetycznego rattanu, są dostępne w wersji solarnej. Lampy zostały zrobione z plecionki, która filtruje światło, tworząc ciepłą atmosferę. Wyposażone zostały w regulowane oświetlenie LED, ładowane energią słoneczną. **KAVE HOME**



Domek ogrodowy Signature Collection 7x7 kryje w sobie zaskakująco dużo miejsca do przechowywania. Zmieścą się w nim narzędzia i akcesoria ogrodowe, sportowe i inne domowe sprzęty, które na co dzień zajmują miejsce w domu lub garażu. Wnętrze domku możesz dodatkowo zorganizować, dokupując system półek Shelving Kit 100. **KETER**

FIRMA KETER RADZI

Domki, schowki i skrzynie ogrodowe Keter – estetyka drewna bez konserwacji

Domki, schowki i skrzynie ogrodowe Keter to świetne rozwiązanie dla domu i mieszkania. Każdy znajdzie wśród nich wyposażenie, które pomoże utrzymać porządek.

Drewniane akcenty w ogrodzie to klasyka, ale gdy weekend upływa na impregnacji domku narzędziowego zamiast na relaksie, zaczynamy szukać alternatywy. Produkty Keter łączą wygląd drewna z materiałami odpornymi na warunki atmosferyczne oraz promienie UV. Estetyczne, pojemne domki ogrodowe Keter Signature Collection wyróżnia unikalne wykończenie DecoCoat w różnych opcjach ustawień i wariantach kolorystycznych. Przypominają drewno, ale nie blakną, nie butwieją, nie

odbarwiają się i nie trzeba ich dodatkowo konserwować. Domki z linii Artisan wykonane są z innowacyjnego tworzywa EvoTech+. Szerokie drzwi z opcją zamykania na kłódkę, dostęp naturalnego światła poprzez świetliki dachowe i okienne, metalowe wzmocnienie konstrukcji, wbudowana wentylacja i wytrzymała podłoga umożliwiające przechowywanie ciężkich przedmiotów (np. kosiarki samojezdnej) to zalety, które docenią użytkownicy domków Keter. W ogrodzie, pod wiatą, na balkonie czy tarasie sprawdzą się też wielofunkcyjne schowki lub skrzynie, wyposażone w pneumatyczne zawiasy ułatwiające podnoszenie pokrywy. Schowki otwierane wertykalnie

i horyzontalnie mogą służyć także jako osłony outdoorowych koszy na odpady. Zarówno schowki jak i szafy ogrodowe są idealne do przechowywania kosiarek, grilli i innych akcesoriów ogrodowych. Wbudowany mechanizm ułatwia możliwość zamknięcia na kłódkę, co dodatkowo zabezpieczy przechowywane sprzęty. Większość skrzyń z oferty Keter posiada wzmocnioną, solidną pokrywę, która może również służyć jako dodatkowe siedzisko. Produkty Keter zachowują swój piękny wygląd bez dodatkowych obowiązków konserwacyjnych. Docenimy to szczególnie po kilku sezonach, gdy domek ogrodowy lub schowek wciąż będzie wyglądał jak nowy.




CHODZIEŻ
1852

POLSKA GRUPA PORCELANOWA

wistil
GRUPA



CITY
KOLOROWE SZKLIWA



ROC Pro Gear to rozwiązanie sprawdzone w praktyce, dla każdego, kto ceni porządek w warsztacie i chce mieć wszystko pod ręką, kiedy przychodzi czas na domowe naprawy czy prace wykończeniowe. Konstrukcja z wysokiej jakości tworzywa o znakomitej odporności na uderzenia gwarantuje trwałość i skutecznie chroni przechowywany sprzęt i narzędzia.

KETER

FIRMA KETER RADZI

Modułowe skrzynki narzędziowe Keter ROC Pro Gear – mobilny domowy warsztat

W domowym warsztacie dobra organizacja liczy się bardziej niż liczba posiadanych narzędzi czy metraż. System Keter ROC Pro Gear 2.0 przyda się wszystkim, którzy cenią porządek, bezpieczeństwo i chcą mieć zawsze pod ręką narzędzia oraz akcesoria niezbędne do rozmaitych prac w domu i jego otoczeniu. Montaż półki, naprawa ogrodzenia czy sezonowa aranżacja balkonu? Zabierasz ze sobą tylko to, co potrzebne do konkretnego zadania. Po przycumowaniu odpinanej rączki z 9-calowymi kołami do wybranej

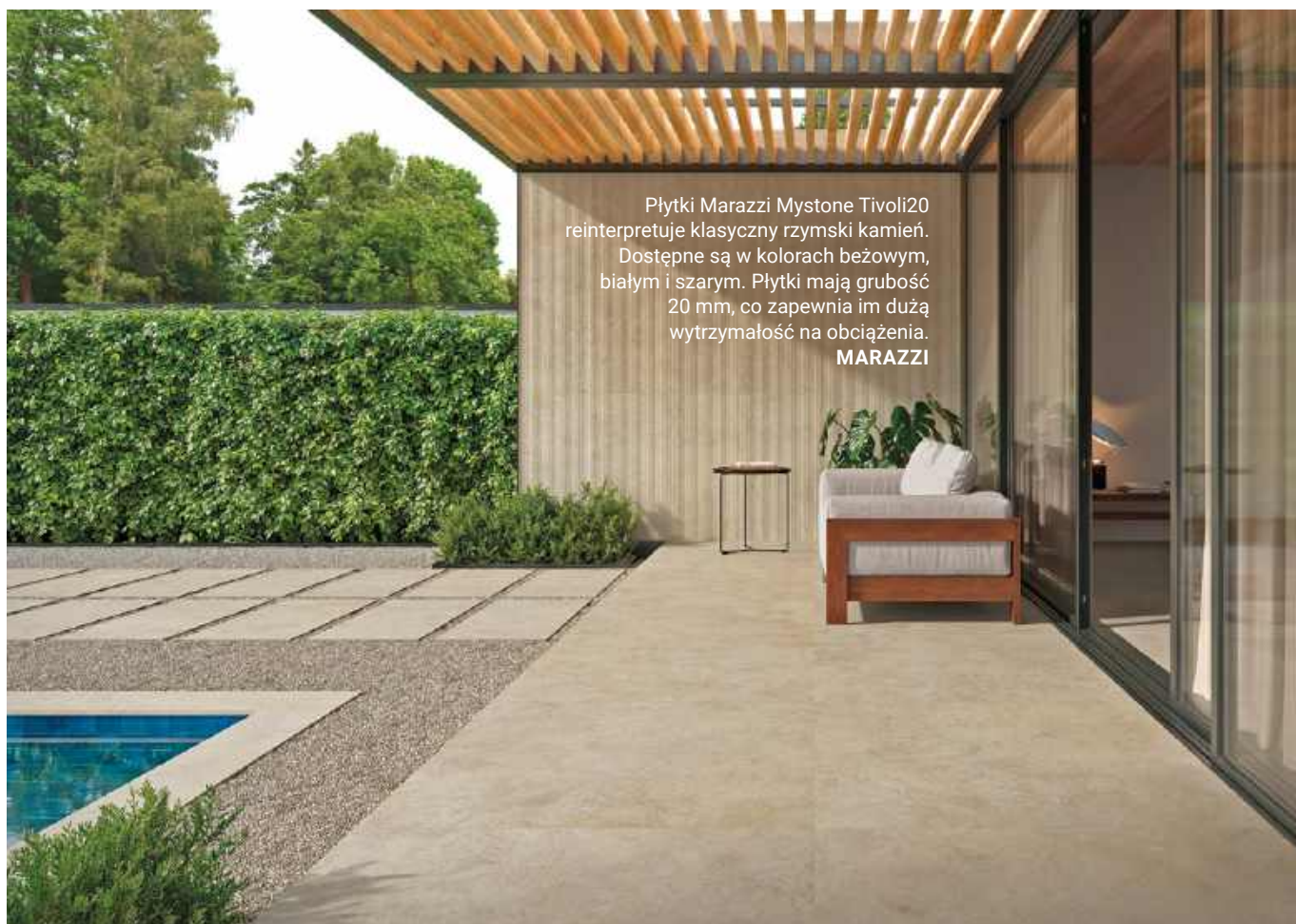
skrzynki możesz swobodnie przewozić sprzęt nawet po schodach – z garażu do ogrodu, z tarasu do piwnicy – bez dźwigania. Solidne metalowe klamry i zapięcia w skrzyniach sprawdzają się w każdej sytuacji. Z tym systemem niczego już nie zgubisz: organizery z wyjmowanymi pojemnikami uporządkują drobiazgi: gwoździe, śrubki czy podkładki. Skupisz się na nowych projektach DIY, zamiast tracić czas na nerwowe poszukiwania. Jeśli potrzebujesz więcej miejsca w garażu, skrzynki możesz wygodnie zawiesić na ścianie za pomocą specjalnych

uchwyty. Wiertarki, szlifierki czy wyrzynarki wymagają skutecznej ochrony. Uszczelki IP65, w które są wyposażone skrzynie, chronią elektronarzędzia przed kurzem, pyłem i wilgocią, dzięki czemu sprzęt będzie dłużej służył. To inwestycja, która zwraca się przy każdej kolejnej naprawie lub remoncie. Twoja kolekcja narzędzi stale się powiększa? Możesz rozbudowywać swój zestaw – wszystkie moduły ROC Pro Gear 2.0 łączą się w jeden spójny system. O trwałości skrzyń i organizerów najlepiej świadczy aż 25-letnia gwarancja.

Brak miejsca na domek ogrodowy?
Pionowe i poziome schowki z linii
Signature Collection Keter w wykończeniu
DecoCoat są idealną alternatywą,
kiedy potrzebujemy miejsca do
przechowywania na mniejszej
przestrzeni outdoorowej.
KETER



Te gresowe płyty są mrozoodporne, antypoślizgowe
oraz przeznaczone do montażu na tarasach, balkonach
czy w ogrodach. Ułożone z przerwami wypełnionymi trawą
tworzą nowoczesny, geometryczny wzór na podłożu.
CASALGRANDE PADANA



Płytki Marazzi Mystone Tivoli20 reinterpretuje klasyczny rzymski kamień. Dostępne są w kolorach beżowym, białym i szarym. Płytki mają grubość 20 mm, co zapewnia im dużą wytrzymałość na obciążenia.

MARAZZI



Efekt będzie ciekawszy, jeśli na tarasie położymy dwa różne materiały. Drewnu towarzyszy gres porcelanowy.
**CASALGRANDE
PADANA**



Do szarych płyt gresowych dobrze pasują skórzane fotele Butterfly Pampa Mariposa marki Cuero Design w kolorze brązowym.
CASALGRANDE PADANA



Funkcjonalna butelka Dots Curver łączy miłą w dotyku, przezrystą formę z zamknięciem w kolorze szalwowej zieleni. Idealna do wody, domowej lemoniady lub soków. Butelka Dots stanie się Twoją nieodłączną towarzyszką podczas aktywnego lata – bez problemu wrzucisz ją do torby plażowej czy plecaka. Na spacerze lub w podróży, masz pewność, że nic się nie rozleje. **CURVER**



Kolekcja Dragonfly obejmuje kubki, tacę z motywem ważek oraz miski. Seria jest wykonana z melaminy, ale dostępne są również kubki kamionkowe. **SOPHIE ALLPORT**



Kolekcja porcelany Dalia rozkwita na stole niczym pierwszy wiosenny ogród. Pełna świeżych, pastelowych barw wnosi do spotkań lekkość porannego słońca i zapach budzącej się natury. To idealny wybór na rodzinne śniadania na tarasie, popołudniową kawę w altanie czy stylowe pikniki pod gołym niebem. Dalia łączy elegancję porcelany z beztróskim klimatem wiosennych chwil spędzanych razem. **CHODZIEŻ**



Szczelne, praktyczne pojemniki Smart To Go Curver uwalniają Cię od ograniczeń – sprawdzą się podczas pikniku czy posiłku na tarasie. Domowe potrawy, warzywa i owoce nie tracą świeżości ani smaku, zachowując apetyczny wygląd. W niektórych zestawach znajdziesz też praktyczne sztućce, które możesz mieć zawsze pod ręką.

CURVER



Stół PORTO



KETER

Zestaw 5-osobowy Scandi FORMA

Przestrzeń pełna stylu dla Twojego relaksu

Od pierwszych promieni wiosennego słońca po ciepłe, letnie wieczory – każda chwila na zewnątrz może być wyjątkowa.

Taras, balkon czy ogród to nie tylko dodatek, ale miejsce, w którym życie toczy się w najlepszym rytmie. Keter tworzy meble, które łączą wygodę, trwałość i styl – od sof i foteli w stylu scandi, przez eleganckie zestawy Atlas, po praktyczne ławki ze schowkiem i komplety jadalniane.

Zaprojektowane tak, by komfortowo służyć latami i sprawiać, że poranna kawa, popołudniowa rozmowa czy wieczorna kolacja pod gwiazdami nabierają wyjątkowego smaku.

Odkryj Keter i urządź swoją przestrzeń na świeżym powietrzu tak, jak lubisz.

www.keter.pl



Zestaw 4-osobowy Scandi LINEA



Ławka OTTER



Zestaw 4-osobowy ATLAS

Spotkania przy grillu wymagają wsparcia. Barki ogrodowe z linii Unity Keter (kompaktowy 105 l, większy XL 207 l oraz wersja Unity Chef 415 l), z zamykaną szafką, blatem ze stali nierdzewnej i haczykami na akcesoria, zamienią taras w kuchnię na świeżym powietrzu. Od burgerów po lekkie sałatki, przygotujesz dowolne potrawy dla wszystkich. Mobilne barki dopasują się do każdej przestrzeni w ogrodzie.

KETER



Ogrody i tarasy

ZAINSPIRUJ SIĘ!

czas na
*W*nętrze
WYDANIE SPECJALNE
WIOSNA-LATO 2026

Nasz letni azyl

Prezentujemy inspirujące pomysły i sprawdzone rozwiązania na stworzenie wyjątkowych miejsc do odpoczynku pod gołym niebem

Magazyn
pełen
inspiracji

JAK TO ZAPROJEKTOWAĆ

RADZĄ EKSPERCI, PROJEKTANCI, SPECJALIŚCI

Cena 17,90 zł (w tym 8% VAT) Indeks: 400386

ISSN 2080-9190



9 772080 919077

0 1 >
Numer specjalny 1/2026

WWW.CZASNAWNETRZE.PL

Luksusowy poradnik o urządzaniu domu

Przejrzyj i zamów na [UlubionyKiosk.pl](https://ulubionykiosk.pl)

@czasawnetrze

magazynczasawnetrze



Premiery

Produkty, technologie
i wydarzenia, które warto znać.

opracowanie Robert Pieńkowski



Niepoważnie dobry design

To hasło kolekcji IKEA PS 2026 udowadnia, że współczesne wzornictwo może być jednocześnie funkcjonalne, odważne i wywołujące uśmiech. IKEA prezentuje aż 44 nowe przedmioty, które opowiadają o ruchu ukrytym w codzienności, o rzeczach, które „żyją” i zmieniają nasz sposób postrzegania przestrzeni. Wśród twórców kolekcji jest również Polka – Marta Krupińska. www.ikea.pl



Storczykowa magia

Bopon Orchid Booster to innowacyjny stymulator wzrostu, który wywołuje wypuszczenie nowych pędów kwiatowych u storczyków – pierwsze efekty widoczne są już po kilkunastu dniach. Preparat ma postać maści, którą rozprowadza się na węzle pędu kwiatowego.

Jest również bardzo wydajny – wystarcza nawet na 90 aplikacji. Jego skuteczność potwierdziły badania przeprowadzone przez

Institut Ogrodnictwa
PIB w Skierniewicach.

www.orchidbooster.pl



Wielki debiut

Marka JBL prezentuje nową generację słuchawek z serii Live 4, wprowadzając na rynek dwa zaawansowane modele. JBL Live 780 NC (na zdjęciu powyżej) oferuje konstrukcję wokółuszną, zapewniającą jeszcze głębszą immersję i komfort podczas długich sesji odsłuchowych. Z kolei JBL Live 680 NC (na zdjęciu po prawej) to lekkie, bezprzewodowe słuchawki nauszne, idealne dla osób ceniących mobilność. Oba modele pozwalają cieszyć się dźwiękiem w jakości Hi-Res zarówno w trybie bezprzewodowym, jak i przewodowym. www.jbl.pl

Miękkie światło, przydymione błękity i przepyszna zieleń zaglądająca przez otwarte drzwi tarasu sprawiają, że ten piękny projekt mieszkania pod nazwą Blue Velvet bardziej się odczuwa, niż ogląda. Zasłony i rolety na wymiar od Arespol.





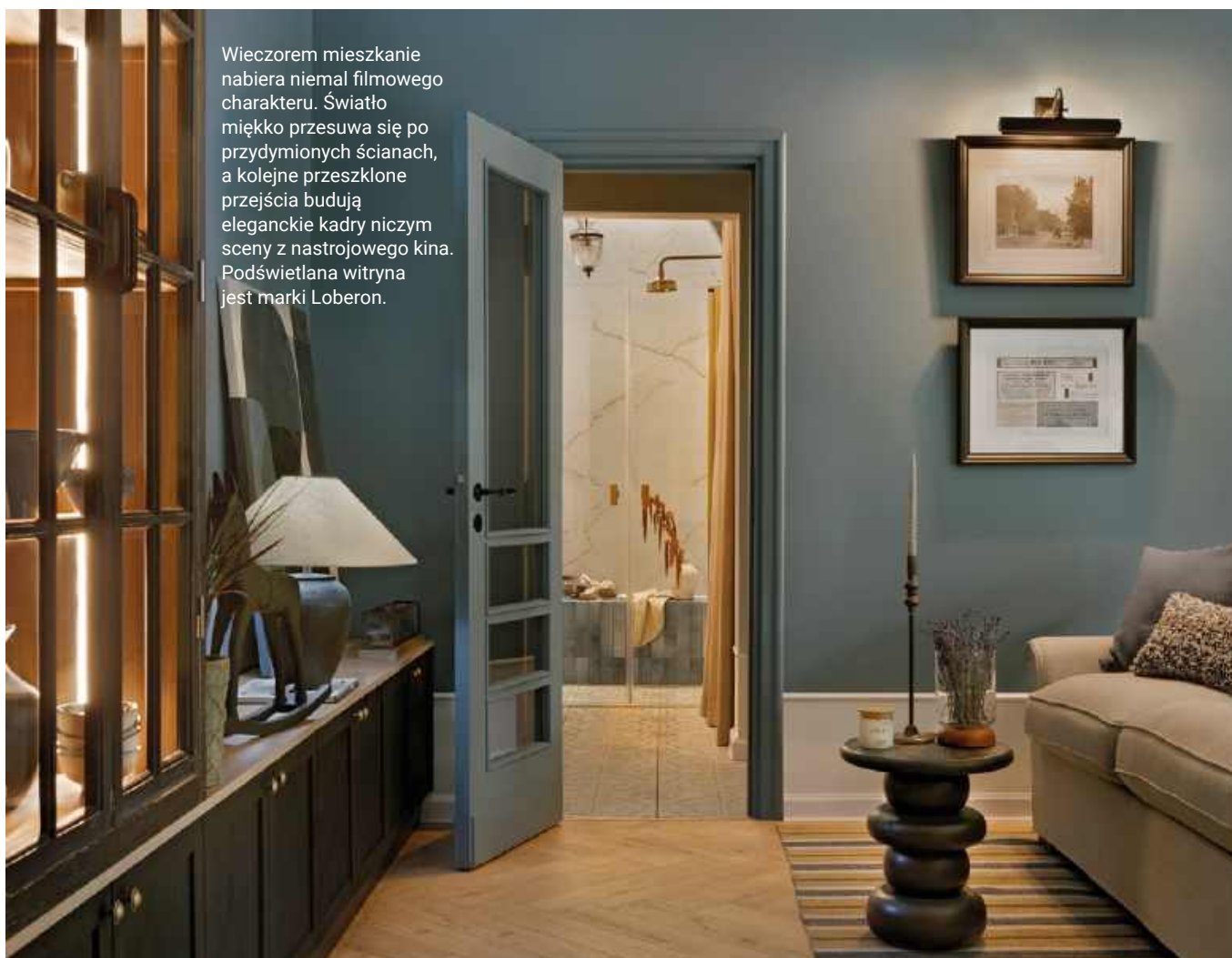
Aksamitne otulenie

W samym sercu Łodzi, za elegancką fasadą XIX-wiecznej kamienicy, powstało wnętrze, które bardziej się czuje, niż ogląda. Projektantka Małgorzata Wojdał stworzyła niezwykle mieszkanie inspirowane nastrojem kultowej piosenki „Blue Velvet” – sensualne, spokojne i pełne miękkich przejść między światłem, kolorem oraz emocjami.

projekt i realizacja **Małgorzata Wojdał/Lilla Home**
zdjęcia **Follow The Flow Studio**
tekst **Robert Pieńkowski**



Kącik jadalniany przypomina nieco urokliwe bistro.



Wieczorem mieszkanie nabiera niemal filmowego charakteru. Światło miękko przesuwają się po przydymionych ścianach, a kolejne przeszklone przejścia budują eleganckie kadry niczym sceny z nastrojowego kina. Podświetlana witryna jest marki Loberon.

Przy ulicy Piotrkowskiej w Łodzi, za odnowioną elewacją XIX-wiecznej kamienicy kryje się mieszkanie, które wymyka się prostym definicjom. Blue Velvet – bo tak nazwała je projektantka Małgorzata Wojdał – powstało z potrzeby stworzenia wnętrza, które koi i otula. Takiego, do którego chce się wracać. – Inspiracją była dla mnie kultowa piosenka „Blue Velvet”. Chciałam przełożyć jej klimat na język wnętrza. Stworzyć przestrzeń, która działa jak aksamit: uspokaja, wycisza i daje poczucie ciepła już od pierwszego kontaktu – opowiada projektantka.

Bo właśnie atmosfera jest tu najważniejsza. To nie miało być wnętrze pokazowe ani chłodny apartament pozbawiony emocji. Małgorzacie zależało na subtelności, miękkim świetle, naturalności. Bazą projektu stały się głębokie, przydymione odcienie szaroniebieskiego zestawione z ciepłem drewna, lnianymi tkaninami i czarnymi akcentami. Całość uzupełniają delikatne złote detale, vintage’owe inspiracje oraz naturalne materiały. – Zależało mi jednak, aby całość pozostała lekka i niewymuszona. Jak uroczy wieczór w kameralnym, jazzowym bistro – mówi projektantka

Wnętrze ma w sobie coś filmowego. Światło miękko przesuwają się po ścianach, przeszklone drzwi budują kolejne perspektywy, a każdy detal wydaje się opowiadać własną historię. – Szczególnie ważne były dla mnie kadry, czyli przejścia między pomieszczeniami, przeszklone drzwi, widoki zamknięte w ramach. Dzięki temu mieszkanie żyje przestrzenią i światłem – podkreśla Wojdał.

Całość składa się z salonu z aneksem kuchennym, sypialni, gabinetu, łazienki, toalety i obszernego holu. Jednak o wyjątkowości tego miejsca decyduje nie liczba pomieszczeń, lecz sposób, w jaki zostały ze sobą połączone. Układ przestrzeni przywołuje klimat dawnych mieszkań w kamienicach, ale jednocześnie odpowiada współczesnemu stylowi życia.

Do wnętrza prowadzi szeroki hol wyłożony hiszpańskimi płytkami, z pojemnymi szafami i wygodnym siedziskiem. Salon poza strefą wypoczynkową mieści również część jadalnianą i kuchnię z drewnianą wyspą, która stała się sercem domu. Sypialnia pełni funkcję prywatnego azylu – z łóżkiem wykonanym na zamówienie, miejscem do pracy i dużą ilością zabudowy. Z kolei gabinet może w przyszłości zmienić się w pokój gościnny lub dziecięcy.

Odrestaurowana stolarka
drzwiowa stała się jednym
z najważniejszych elementów
projektu. Naturalne drewno
ociepla chłodne błękity ścian
i przypomina o historii
dawnej łódzkiej kamienicy.



Lniana sofa, miękkie tekstylia i kolekcja dawnych grafik tworzą przestrzeń pełną spokoju i subtelnej nostalgii. Tutaj każdy detal został pomyślany tak, by budować atmosferę codziennego ukojenia. Jadalnia została zaprojektowana jako miejsce niespiesznych rytuałów – porannej kawy, długich rozmów i światła wpadającego przez otwarte drzwi prowadzące do zielonego tarasu. Ściany pokryto farbami Flügger w głębokich, przydymionych odcieniach budujących nastrój wyciszenia i elegancji.







To mieszkanie ma wszystko
– charakter, duszę, ciepło,
historię i nowoczesność.

Kuchnia powstała z połączenia klasycznych inspiracji i nowoczesnej prostoty. Wyspa kuchenna jest miejscem codziennych spotkań, gotowania i życia toczącego się w spokojnym rytmie. Projektantka wyobrażała sobie tutaj poranki przy otwartym tarasie i śpiewie ptaków.



Dekoracyjna ściana nad blatem, czarna wyspa i subtelne oświetlenie nadają kuchni elegancki, ale niewymuszony charakter.

W projekcie niezwykle ważną rolę odgrywa również skąpany w roślinności taras. To właśnie on sprawił, że Małgorzata Wojdał zakochała się w tym miejscu od pierwszego wejrzenia. – To mały, zielony azyl przypominający czarowany ogród ukryty w środku miasta – przyznaje.

Granica między wnętrzem a naturą została tutaj niemal zatarła. Zieleń przenika do środka, ociepla przestrzeń i nadaje jej organiczny charakter. Dzięki temu nawet w centrum miasta można odnieść wrażenie życia bliżej natury.

Wnętrze zbudowano także na świadomej grze stylów. Kamienne detale, dekoracyjne płytki i odrestaurowana stolarka spotykają się z minimalistycznymi zabudowaniami oraz nowoczesnym oświetleniem. Projektantka lubi takie ciekawe kontrasty – miejsca, w których stare spotyka się z nowym, a elegancja z codziennością.

Wiele elementów wyposażenia powstało specjalnie do tego projektu. Część mebli została wykonana na wymiar i połączona z gotowymi elementami, dzięki czemu udało się stworzyć wrażenie spójności i autentyczności. Tak powstała między innymi zabudowa telewizyjna zestawiona z postarzaną witryną, podświetloną niczym muzealny eksponat.

Nieprzypadkowe są również dekoracje. – Obrazy do wnętrza zostały dobrane w taki sposób, żeby przypominały do złudzenia wnętrze, w którym się znajdują. W ramach na ścianach znajdują się także stare ogłoszenia różnych miejsc, które mieściły się sto lat temu pod tym adresem, m.in. szarpania wełny – mówi Małgorzata.

Historia Blue Velvet nie kończy się jednak na samym projekcie. Chwilę po realizacji projektu mieszkanie kupili Agnieszka i Michał. Co ciekawe, pierwotnie szukali zupełnie innego lokum: przy innej ulicy, nie na parterze i koniecznie z garażem. Blue Velvet nie spełniało żadnego z tych warunków. A jednak, gdy para zobaczyła to miejsce, zakochała się w nim się od razu. – Dzisiejsi właściciele śmieją się, że to najwyraźniej miłość, która nie jest racjonalna – opowiada projektantka. Po pierwszej prezentacji Agnieszka i Michał zapytali, czy mogliby wynająć mieszkanie na jedną dobę. Chcieli poczuć energię miejsca, zobaczyć jak wita ich rano słońce w sypialni, jak wygląda wieczór na tarasie, a potem zjeść śniadanie. – A kiedy następnego dnia rano para zaprosiła mnie do mieszkania – mówi Małgorzata – od razu złożyła ofertę.

I została tam już na dobre. 🍷

Pieczołowicie dobrane detale sprawiają, że łazienka przypomina prywatne domowe SPA.



Owalne wejście do strefy prysznicowej dodaje wnętrzu miękkości i elegancji, a dekoracyjne płytki budują atmosferę inspirowaną dawnymi europejskimi apartamentami. Kabina prysznicowa marki Radaway.





– Sypialnia jest spokojna, trochę nostalgiczna i bardzo sensualna – mówi Małgorzata Wojdał.

Tutaj królują miękkie tkaniny, przygaszone kolory i światło budujące atmosferę wyciszenia. Długie zasłony od Arespol subtelnie filtrują promienie słońca, podkreślając kameralny charakter wnętrza, a granatowe, tapicerowane łóżko wykonane na zamówienie zaprasza do wypoczynku.



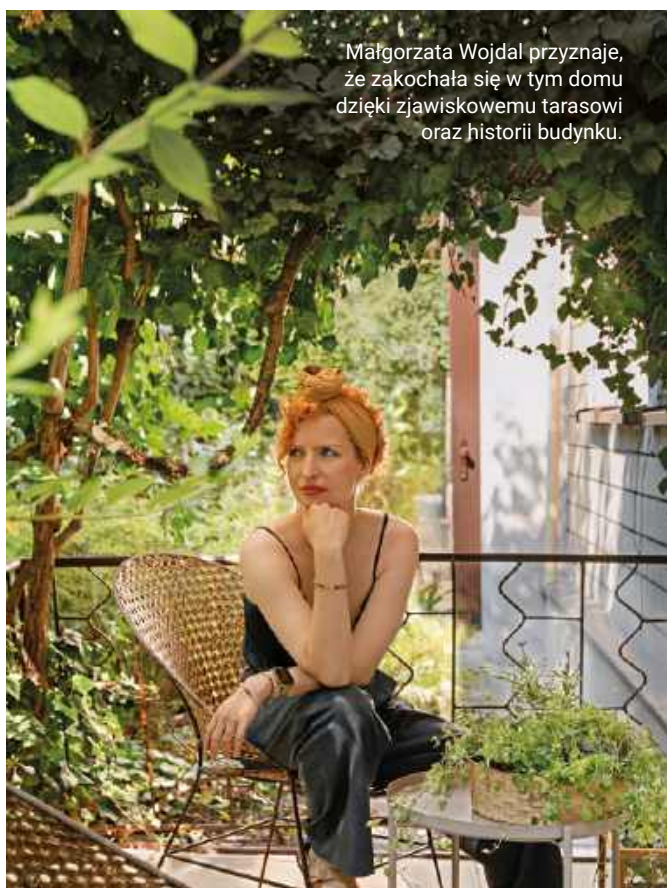


Kamienica przy Piotrkowskiej 220 ma niezwykłą historię. Frontowa część budynku była niegdyś domem rządowym, ale obecna forma została wzniesiona w latach 1937-38 pod okiem słynnego architekta Henryka Goldberga.

Dziś odrestaurowana elewacja i elegancki prześwit bramowy zdradzają klasę tego miejsca, ale prawdziwe zaskoczenie czeka dopiero w środku. Mieszkanie znajduje się bowiem w oficynie, dzięki czemu – mimo ścisłego centrum miasta – pozostaje ciche, intymne i odcięte od miejskiego zgiełku. Ma nawet niewielki taras ukryty w zieleni, który sprawia wrażenie zaczarowanego ogrodu.



Salon płynnie łączy strefę wypoczynkową i jadalnianą z kuchnią, tworząc przestrzeń pełną światła, naturalnych materiałów i miękkich przejść między codziennością a chwilą odpoczynku.



Małgorzata Wojdał przyznaje, że zakochała się w tym domu dzięki zjawiskowemu tarasowi oraz historii budynku.



Zielony taras stał się małym ogrodem ukrytym w centrum miasta, gdzie czas płynie wyraźnie wolniej.

– Bardzo zależało mi na tym, by granica między wnętrzem a naturą była niemal niewyczuwalna
– mówi projektantka.

Otulony roślinnością taras, który miękko przenika do wnętrza, nadaje całemu projektowi organiczny, niemal wakacyjny charakter. Do relaksu pod chmurką zapraszają fotele od Zara Home.



Wielobarwny żyrandol Cocktail autorstwa Hanny Anonen dla marki Hakola został zainspirowany warstwowymi, musującymi drinkami letnimi. Składa się z ręcznie malowanych drewnianych patyczków, co stanowi kolorową interpretację tradycyjnego żyrandola. Do kompletu właścicielka kupiła sofę Togo marki Ligne Roset, którą zaprojektował Michel Ducaroy w 1973 roku.

Otwarcie na róż

Wszystko zaczęło się od lampy, kupionej przez właścicielkę jeszcze zanim rozpoczął się remont. Wielobarwny żyrandol wyznaczył kolory, które dzisiaj cieszą oko każdego, kto zajrzy tu choćby na chwilę.

projekt **Bogna Polańska, Roma Skuza, Anna Wawrzyniak**
zdjęcia **Martyna Rudnicka**
stylizacja **pracownia BROKAT**
tekst **Monia Utnik**

Pod pasteloróżowymi schodami zostały zaprojektowane pomysłowe szafy. To sposób na funkcjonalne wykorzystanie przestrzeni.





Centralnym punktem jest klatka schodowa pomalowana na odcień różu. Nad schodami charakterystyczny żyrandol jest jednym z kluczowych elementów dekoracyjnych, który wraz z sofą wyznaczył kolory obecne w mieszkaniu. Jednocześnie z matową powierzchnią schodów zostało zestawione naturalne drewno, które stanowi tło dla oryginalnego koloru. Kontrast tworzą niebieskie elementy w lampach. W ten sposób przestrzeń łączy klasykę z nowoczesnością. Cały salon rozświetla słońce wpadające przez duże okna.

Maria i Tadeusz to odważni ludzie, którzy nie boją się wyzwań. Otwarcie na zmiany i zaskakujące rozwiązania – mówią „tak” oryginalnym pomysłom i zawsze wiedzą, czego chcą. Choć nie są architektami, z wyczuciem i wrażliwością podchodzą do sztuki i odkrywczego designu. Kolekcjonują grafiki i śledzą aktualne trendy wnętrzarskie. Takie podejście towarzyszyło im także tym razem. Kiedy kupili dwupoziomowe mieszkanie w Katowicach, liczące sto metrów kwadratowych, byli pewni, że chcą urządzić je inaczej niż wszyscy: trochę awangardowo, z nutą fantazji oraz w niespotykanym u innych kolorze, który ostatecznie wszystkich pozytywnie zaskoczył. Mieszkanie było w stanie deweloperskim. Zajęły się nim trzy projektantki: Bogna Polańska, Roma Skuza i Anna Waw-

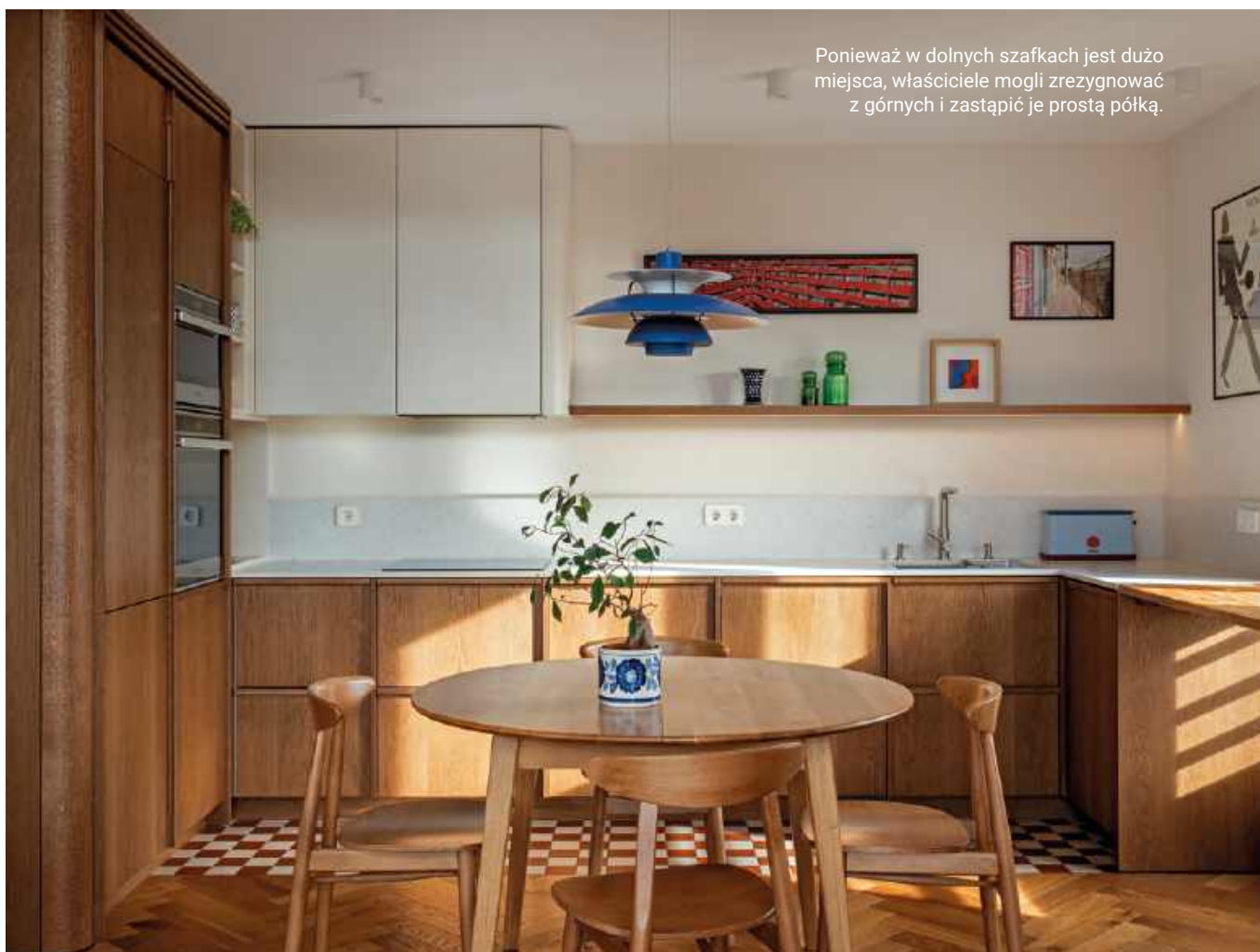
rzyniak. – Nad koncepcją projektu zwykle pracujemy całym zespołem, a potem po jej wypracowaniu prowadzi go jedna osoba. W tym przypadku ciężar doprowadzenia projektu do szczęśliwego zakończenia wzięła na siebie Ania – podkreśla Bogna. – W układ pomieszczeń zaingerowałyśmy mocno i zdecydowanie. Na parterze usunięte zostało jedno pomieszczenie poprzez zlikwidowanie ścianek działowych. W ten sposób powiększył się salon. Zgoła odwrotnie postąpiłyśmy z antresolą: z otwartej przestrzeni wydzielone zostały dwa pokoje dla dzieci oraz łazienka – opowiada projektantka. Jeszcze przed przeprowadzką Maria kupiła kolorową lampę, a w trakcie remontu, do kompletu, sofę w odcieniu pastelowego różu. Obie rzeczy wyznaczyły kierunek, w jakim chcieli pójść właściciele, i automatycznie narzuciły kolor całemu wnętrzu: zarówno kuchni oraz salonowi, jak i łazienkom.



Szafki kuchenne przedzielone są podnoszonym blatem, który pełni dwie funkcje: otwarty zaprasza na balkon, zamknięty służy za dodatkową przestrzeń roboczą.



Lampa wisząca to znany model PH5 autorstwa Poula Henningsena, którą projektant stworzył dla marki Louis Poulsen.



Ponieważ w dolnych szafkach jest dużo miejsca, właściciele mogli zrezygnować z górnych i zastąpić je prostą półką.

Właściciele mają dużą kolekcję grafik, które gromadzą od wielu lat. Wiszą one w każdym pomieszczeniu, nawet w kuchni. Ich autorami są m.in. Dawid Ryski (fragment plakatu po lewej) czy gruziński artysta Guram (podłużny, na wprost).

Bez wątplenia lampa i sofa stały się sercem domu, wokół którego toczy się życie. Występujący na nich kolor został konsekwentnie utrzymany w całym wnętrzu. Na pierwszy ogień poszły łazienki, w których znajdują się dwa rodzaje płytek: różowe w odcieniu pastelowym oraz bordowe. Ta ostatnia barwa pojawiła się również na posadzce w kuchni, która ułożona jest w szachownicę, co było wyborem nieoczywistym. Śmiałości wymagał pomysł na majestatyczne schody. Właściciele z projektantkami postanowili pomalować je na ten sam kolor, w którym utrzymany jest salon. To właśnie nad nimi oraz nad częścią salonu wisi wspomniana lampa, od której zaczęła się cała przygoda. Jednak nie tylko kolor rzuca się w oczy w tym wnętrzu. Dużą rolę gra również naturalne drewno.

Oba te elementy, matowy i z fakturą, występują na parterze w takich samych proporcjach i równoważą się. Nowoczesna, wyrazista stylistyka towarzyszy tradycyjnej, klasycznej i stonowanej. Elementom kolorowym odpowiada choćby drewniany parkiet położony w tradycyjną jodełkę czy zestawione ze sobą szafy pod schodami i szafki. Trochę inaczej kolor i drewno współistnieją na antresoli. Sypialnia została niemal w całości pozbawiona pastelowego różu (w zamian pojawiła się ciemniejsza zabudowa). Natomiast pojawił się on w dużym natężeniu w łazienkach.

Prawdę mówi powiedzenie, że odważnym los sprzyja. Maria oraz Tadeusz zaryzykowali i w zamian dostali wnętrza, które na długo pozostanie w pamięci. 🍷

Zaoblone rogi mebli to trend, który od dawna jest w modzie. W zabudowie znajduje się lodówka. Kącik, który powstał obok po prawej stronie, to praktyczne miejsce, w którym może stać czajnik czy toster. Na dole posadzka z bordowych płytek ułożonych w szachownicę stanowi przeciwagę dla wszędobylskiego pastelowego różu. W tle szafka pod TV USM Haller projektu duetu Fritz Haller & Paul Schärer dla USM Modular Furniture.



Wnętrze współtworzą pastelowy róż oraz drewno. To drugie rzuca się w oczy przede wszystkim na posadzce ułożonej w jodełkę.

Sprytny pomysł: w zabudowie od strony korytarza powstała wnęka z półkami i szufladami. Stoi w niej grafika Gosi Herby. W tle przy sofie Togo stoi regalik ze sklejki projektu Małgorzaty Dyki-Buczek. Kinkiet nad lustrem to model Loop Coral od marki TK Lighting. Na pierwszym planie chromowane guzy pełnią funkcję haków ściennych.



Zabudowa w sypialni powtarza styl szafek kuchennych. Jest tak jak one, zrobiona z dębu. W tym pomieszczeniu nie ma w ogóle dominującego w salonie różu, co sprzyja relaksowi.



W łazience znajduje się pomarańczowy stołek Nokk marki noo.ma, który ma charakterystyczną, żebrowaną konstrukcję z ocynkowanej stali malowanej proszkowo. Pastelowe płytki to Pixel41 Blush od włoskiego producenta 41zero42.



Dominujące w łazience kolory w dwóch odcieniach zostały przełamane niebieskim kinkietem.

Łazienka z wanną jest podzielona dwoma pasami płytek w różnych kolorach. Płytki są marki Wow Design.

Właścicielom najbardziej zależało na trzech rzeczach: naturalnych materiałach, świetle i wygodzie na co dzień. Stylistycznie najbliższe im do tego, co określa się mianem warm modern albo japandi – minimalistyczna kompozycja, ale z duszą: drewno, len, plecionka wiedeńska, miękka tapicerka, ręcznie wykonana ceramika i pojedyncze akcenty kolorystyczne (terakota, oliwka, dymny błękit, pudrowy róż). Całość wykonała ekipa remontowa Walls and Floors Mariusz Dąbkowski.




Ciepłe japandi

W podwarszawskim domu Ani, Maćka i małej Zosi naturalne drewno, miękkie światło i spokojne kolory budują atmosferę codzienności, do której chce się wracać. To wnętrze dojrzewa razem z rodziną i zamiast imponować na pokaz po prostu dobrze się w nim żyje.

projekt Ewa Pawłowska,
Aleksandra Kosmala-Czarnecka/Nasze Nowe
zdjęcia Marta Behling/Pion Poziom
tekst Robert Pieńkowski



Subtelne dekoracje podkreślają
ponadczasowość całego projektu.



Salon urządzono wokół naturalnych materiałów, światła i miękkich form. Wysoki strop wykończony drewnem Lares Bauwerk podkreśla przestronność wnętrza, a ryflowane dębowe zabudowy, wykonane przez Jacek Ostrowski Meble ocieplają, minimalistyczną aranżację. Właścicielom bardzo zależało na dużej, narożnej sofie, na której zmieści się i rodzina, i goście. Światło sztuczne zaplanowane jest tutaj warstwowo – podobnie jak w każdym pomieszczeniu. Zawsze znajdziemy więc trzy źródła: oświetlenie ogólne, zadaniowe oraz nastrojowe, dzięki czemu o różnych porach dnia i wieczoru powstają interesujące sceny świetlne.



Stół od Westwing otoczono pięknymi krzesłami z plecionką wiedeńską. Drewniana podłoga Lares Bauwerk ociepla minimalistyczną przestrzeń dzienną.



Na zdjęciu: architektki wnętrz Ewa Pawłowska i Eliza Ziemińska-Żak z pracowni Nasze Nowe oraz architektka krajobrazu Magdalena Dyoniziak-Sędzicka.

Pod Warszawą, z dala od miejskiego pośpiechu, stoi parterowy dom o elewacji z naturalnej cegły. Już z zewnątrz przyciąga uwagę spokojną, szlachetną architekturą i wyważonymi proporcjami. Wysokie przeszklenia w antracytowych ramach otwierają wnętrze na ogród, a układ budynku w kształcie litery L subtelnie porządkuje codzienność domowników. To właśnie tutaj swoje miejsce znaleźli Ania, Maciek i ich kilkuletnia córka Zosia – trzyosobowa rodzina, która od początku wiedziała, że nie chce domu pokazowego, lecz przestrzeni naprawdę wygodnej do życia.

By to osiągnąć, właściciele zdecydowali się na współpracę z pracownią Nasze Nowe, a pierwsze rozmowy o wnętrzach rozpoczęły się jeszcze zanim na działce pojawiły się fundamenty. Był czas na spokojne planowanie, analizowanie rytmu codzienności i budowanie wspólnej wizji. Ania i Maciek od początku podkreślali, że zależy im na wnętrzu ciepłym, naturalnym i ponadczasowym. Takim, które będzie dobrze wyglą-

dać również za dziesięć lat i nie stanie się ofiarą chwilowych trendów. Zamiast efektownych dekoracji wybrali jakość materiałów, światło i funkcjonalność.

Dom ma 175 metrów kwadratowych, ale lista potrzeb była długa. Właściciele marzyli o wygodnej strefie dziennej z salonem, jadalnią i osobną kuchnią, dużej sypialni z garderobą i prywatną łazienką, pokoju córki, gabinetem, strefie gościnnej, pralni i spiżarni. Każda funkcja została bardzo świadomie przemyślana, bo dom miał odpowiadać na codzienne potrzeby rodziny, która lubi spędzać czas razem i często przyjmuje gości. Centralnym punktem projektu stała się otwarta strefa dzienna z wysokim stropem wykończonym drewnem i wyeksponowanym belkowaniem. Przestrzeń jest jasna, pełna naturalnego światła i jednocześnie niezwykle przytulna. W salonie stanęła duża narożna sofa, przy której bez problemu mieści się cała rodzina i przyjaciele. Obok znajduje się rozkładany stół otoczony krzesłami z plecionką wiedeńską – detalem, który dodaje lekkości nowoczesnej aranżacji.



Kuchnię zaprojektowano w ergonomijnym układzie litery U.
Fronty z dębowego forniru wykonała firma Jacek Ostrowski Meble.
Podłoga z mikrocementu – Walls and Floors Mariusz Dąbkowski.

Kamień i drewno stały się najważniejszym
duetem materiałowym całego domu.



Naturalny granit Andromeda od Prodmaru pojawia się zarówno na blatach roboczych, jak i parapetach, budując spójną, elegancką kompozycję. Nad kuchenką mozaika Stick Raw Decor, która subtelnie odbija światło, dodaje kuchni lekkości i rzemieślniczego charakteru.

Choć kuchnia została wizualnie połączona z salonem i jadalnią, pozostaje osobnym pomieszczeniem. Właścicielom zależało na tym, by wspólne gotowanie było częścią rodzinnego życia, ale jednocześnie by zachować wyraźny podział funkcji. Układ w kształcie litery U pozwolił stworzyć wygodną i ergonomiczną przestrzeń pracy. Drewniane fronty zestawiono tu z granitowymi blatami, które pojawiają się również w łazience rodziców. Kamień i drewno stały się zresztą najważniejszym duetem materiałowym całego domu.

We wnętrzach konsekwentnie powracają dębowe powierzchnie, miękkie tkaniny i spokojna kolorystyka oparta na ciepłych beżach, ecru i odcieniach naturalnego drewna. Pojawiają się też subtelne akcenty kolorystyczne – terakota, oliwka, pudrowy róż czy dymny błękit. Dzięki nim minimalistyczna baza nabiera charakteru, ale nie traci swojej ponadczasowości.

Projektantki świadomie unikały wnętrza, które wygląda jak gotowa scenografia do sesji zdjęciowej. Zamiast tego postawiły na atmosferę budowaną detalami i osobistymi przedmiotami właścicieli. W korytarzu powstała galeria rodzinnych zdjęć, w pokoju Zosi pojawiło się rękodzieło i kolorowa mapa, a półki wypełniły ceramiczne drobiazgi i pamiątki z podróży. Dzięki temu przestrzeń stała się autentyczna i bardzo osobista.

Szczególną uwagę poświęcono pokojowi córki. Choć dziś odpowiada potrzebom kilkuletniego dziecka, został zaprojektowany tak, by dojrzał razem z Zosią. Wszystko przygotowano z myślą o kolejnych etapach życia – od dzieciństwa po nastoletniość. Obecnie wnętrza wypełniają miękkie tkaniny, pastelowe akcenty i miejsce do zabawy, ale bez większych zmian będzie mogło w przyszłości stać się pokojem uczennicy czy nastolatki.

Pokój córki właścicieli zaprojektowano tak, by dojrzał razem z właścicielką. Pastelowe akcenty, naturalne drewno i miękkie tkaniny tworzą spokojną przestrzeń do odpoczynku oraz zabawy.



Ważną rolę w projekcie odgrywa światło. Duże okna otwierają wnętrze na ogród, a lniane zasłony filtrują promienie słońca, nie odbierając przestrzeni lekkości. Nawet korytarz został doświetlony świetlikiem, dzięki czemu naturalne światło dociera również do głębi domu. Wieczorem atmosferę buduje starannie zaplanowane oświetlenie sztuczne. Każde pomieszczenie ma kilka źródeł światła – od ogólnego, przez funkcjonalne, aż po nastrojowe. Wszystkie emitują ciepłą temperaturę barwową, która sprawia, że wnętrze po zmroku staje się spokojne i kojące. Choć projekt był dopracowywany jeszcze przed rozpoczęciem budowy, realizacja przyniosła kilka niespodzianek. Zmiany w układzie okien i zmniejszenie przestrzeni kuchennej wyma-

gały przeprojektowania części zabudów oraz dostosowania wyposażenia. Pojawiło się też wyzwanie związane z rekupeacją, którą ostatecznie przeniesiono do pralni. Wymagało to dodatkowej „gimnastyki” projektowej, ale nie wpłynęło na końcowy efekt.

Dziś trudno uwierzyć, że we wnętrzu cokolwiek mogłoby wyglądać inaczej. Dom sprawia wrażenie harmonijnego, spokojnego i niezwykle naturalnego. Nie podąża ślepo za modą, choć można w nim odnaleźć inspiracje stylem japoński czy warm modern. Najważniejsze jest jednak coś innego – poczucie autentyczności. To przestrzeń stworzona po to, by dobrze żyło się w niej każdego dnia. 🍷



W dziecięcym pokoju pojawiły się delikatne, wyciszone kolory oraz naturalne materiały, które ocieplają minimalistyczną aranżację.

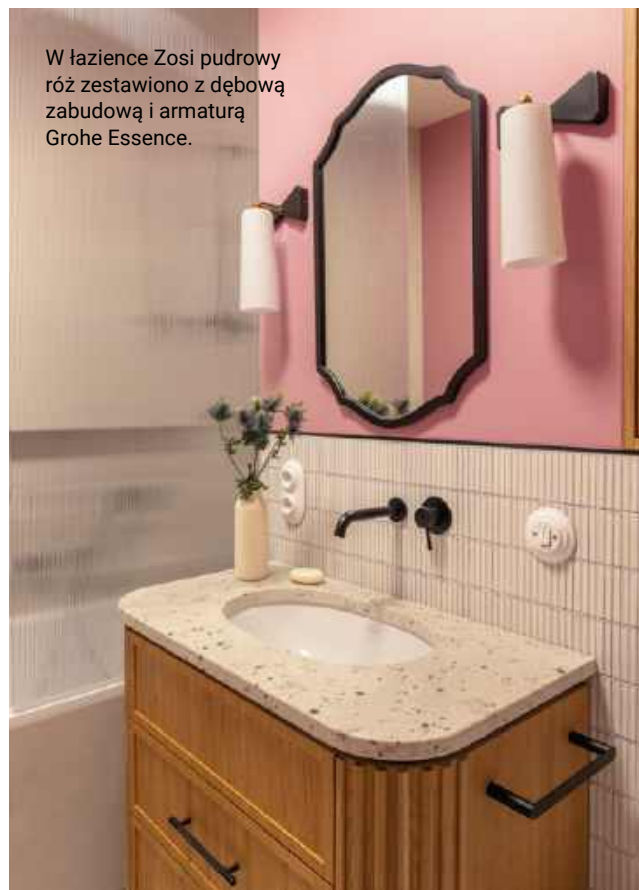
– Zależało nam na tym, żeby te wnętrza były konsekwentne, by każdy z pokoi czytał się jako część jednej, spójnej całości, ale jednocześnie miał własny charakter – mówią projektantki z pracowni Nasze Nowe.

W sypialni państwa domu tapicerowane wezłowie łóżka i ryflowane drewno tworzą przytulne tło dla obrazu Aleksandry Munzar, który stał się mocnym akcentem kolorystycznym tego pokoju.





Minimalistyczną łazienkę wykończono mikrocementem na podłodze oraz wielkoformatowymi płytkami Ragno Maiora Concrete Effect Bianco na ścianach. Ciekawe kinkiety Dalt są marki Aromas del Campo.



W łazience Zosi pudrowy róż zestawiono z dębową zabudową i armaturą Grohe Essence.



Ryflowane drewno, mikrocementowa posadzka i oszczędna forma zabudowy tworzą reprezentacyjne wejście do domu.



Naturalne światło wpadające do domu podkreśla ciepły odcień drewnianej, ryflowanej okładziny.

Dom odzyskany

Ten dom przez lata stał pusty, zapomniany i niedokończony. Teraz przeszedł spektakularną metamorfozę, stał się nowoczesną, pełną światła przestrzenią stworzoną dla współczesnej rodziny. Architektura otwiera się tu na naturę, a design podporządkowano codziennemu życiu.

projekt architektoniczny i wnętrza **WE'RE ARCHITECTS**
zdjęcia i stylizacja **Follow The Flow Studio**
tekst **Anna Gruzewska**



Salon tworzy kameralną strefę wypoczynku. Jej sercem jest rozległa sofa Slow z szezlongiem marki Dion. Towarzyszy im zestaw stolików kawowych Round Tray Low marki Ethnicraft kupiony w NAP. Dwa dekoracyjne kinkiety Vinyl marki Lodes są nie tylko źródłem światła, ale też mocnym akcentem wystroju tego wnętrza. Solidna i efektowna podłoga drewniana pochodzi z kolekcji Parkiet Hajnówka.



Ukryty za przeszkleniem gabinet wyposażono
w biurko Cupertino marki BoConcept.
Efektowna lampa Random marki Moooi
zamyka całość kompozycji.





Ciekawym pomysłem dekoratorskim jest zastosowanie tynku STONE przypominającego kamień marki Novo Walls.



Stoliki Round Tray Low marki Ethnicraft mają zdejmowane tace. Można je kupić w różnych wersjach, na przykład w lustrzanej.

Dom pod Łodzią, ukryty wśród zieleni lasu Łągownickiego, przez lata trwał w bezruchu. Opuszczony od lat 90. XX wieku, niedokończony i niemal wymazany z miejskiego krajobrazu. Choć czas odcisnął na nim swoje piętno, w jego bryle wciąż tkwił potencjał na nowe życie. Mimo przeszkód, między innymi ważnego pozwolenia na budowę, inwestorzy dostrzegli w nim coś więcej niż zaniedbany budynek. Zobaczyli przestrzeń, którą można ponownie wypełnić światłem, codziennością i spokojem płynącym z bliskości natury. Dziś budowla została całkowicie przeobrażona. Otwarta na ogród i otaczającą zielenią, łączy nowoczesną architekturę z miękką atmosferą rodzinnego życia. Naturalne materiały, ciepłe drewno, subtelne światło i szerokie przeszklenia sprawiają, że granica między wnętrzem a krajobrazem niemal zanika. To dom odzyskany nie tylko architektonicznie, ale również emocjonalnie – miejsce stworzone do wspólnego życia, codziennych rytuałów i chwili wytchnienia pośród miasta.

Modernizacja rozpoczęła się od usunięcia oryginalnej klatki schodowej, co otworzyło układ całego parteru. Obecnie jego konstrukcja wsparta jest na jednej centralnej kolumnie, co umożliwiło większą swobodę aranżacyjną. Nowe, lekkie schody nie tylko lepiej wpisują się w architekturę budynku, ale także znacząco poprawiają przepływ i funkcjonalność przestrzeni. Biorąc pod uwagę wyjątkowe otoczenie i starannie zaprojektowany ogród, najważniejszym elementem parteru stały się przeszklenia. Zostały one powiększone i zastąpione smukłymi ramami aluminiowymi, które od pierwszego kroku otwierają wnętrze na zieleń. Wejście do domu prowadzi wprost na oś jednego z głównych okien, co optycznie powiększa przestrzeń i płynnie łączy ją z tarasem. Ponad połowę parteru zajmuje kuchnia z jadalnią, przestrzeń stworzona z myślą o rodzinnych spotkaniach, wspólnych posiłkach i codziennym byciu razem. W centrum stoi duży, subtelny stół na 12 osób – idealne miejsce na wspólne celebrowanie ważnych chwil.



Naturalne przejście między
kuchnią a strefą jadalni
podkreśla spójna estetyka.

Zabudowę kuchenną wykonano
na zamówienie według projektu
architektów. Wykończono ją fornirem
w odcieniu ciepłego orzecha.



Strefę moką w części kuchennej wykończono wielkoformatowym gresem, natomiast suchą – orzechowym fornirem.



Naturalne przejście między kuchnią a strefą jadalni podkreśla spójna estetyka: ciemny orzech, wysokiej klasy płyty i starannie dobrane oświetlenie. Charakteru dodają nieregularna ceramiczna lampa nad stołem czy biblioteczka z wyselekcjonowaną literaturą. Duże przeszklenia otwierają wnętrze na ogród, zapewniając nieprzerwany kontakt z naturą i światłem dziennym.

Salon, nieco wycofany względem głównej osi domu, tworzy kameralną strefę wypoczynku. Uwagę przyciąga ściana z ręcznie fakturowanego tynku, przypominającego naturalny kamień – ten wyrafinowany detal nadaje przestrzeni rzeźbiarskiego, organicznego charakteru. Modułowe sofy w szarościach gwarantują elastyczność i wygodę, a całość osadzona jest na ciepłej, dębowej podłodze w odcieniu tytoniowym, która wprowadza atmosferę przytulności i trwałości. Zastosowany tu układ podkreśla humanistyczne podejście do projektowania – w centrum nie są przedmioty, lecz człowiek.

Tuż obok znajduje się domowy gabinet, oddzielony przeszkłonymi drzwiami przesuwными. Rozwiązanie to pozwala zachować kontakt wzrokowy z salonem i ogrodem, a jednocześnie zapewnia przestrzeń do pracy naturalne światło i widok na zieleń, który koi i wspiera koncentrację.


Roślinność odgrywa istotną rolę w całym domu. Duże donice z egzotycznymi gatunkami wnoszą świeżość i ożywiają przestrzeń, harmonijnie współgrając z ciepłymi tonacjami wnętrza. Również światło sztuczne zostało zaplanowane z dużą starannością, listwy LED i nastrojowe punkty świetlne budują przyjazną, wieczorną atmosferę.

Zmiany objęły jednak znacznie więcej niż tylko wnętrze. Podniesiono dach, a tradycyjne lukarny zastąpiono prostymi, geometrycznymi formami. Dzięki temu piętro zyskało dodatkową przestrzeń, naturalne światło i funkcjonalność. Obecnie mieści trzy sypialnie z garderobami i dwie przestronne łazienki. Paleta elewacyjna subtelnie nawiązuje do wnętrza, ciepła cegła architektoniczna, ciemne pionowe lamele i grafitowa blacha spajająca dach i ściany w jednolitą formę. Smukłe aluminiowe okna dodają bryle lekkości i nowoczesnego wyrazu.

To wnętrze to nie tylko estetyczny gest. To przemyślana przestrzeń, zaprojektowana z myślą o dynamicznej, współczesnej rodzinie. Połączenie jakościowych materiałów, prostoty form i praktycznych rozwiązań daje efekt domu, który nie tylko zachwyca wizualnie, ale przede wszystkim odpowiada na potrzeby codziennego życia. ●

Sercem strefy jadalnianej jest wyjątkowy stół. Wykonano go na zamówienie. Choć optycznie wydaje się niezwykle delikatny, w rzeczywistości jego konstrukcja jest niezwykle wytrzymała. Towarzyszą mu krzesła Hauge marki BoConcept oraz lampa Dancing marki Audo Copenhagen. Ozdobą stołu jest unikatowa ceramika polskiej marki Nula.





Kojąca gama beżów
zastosowana w sypialni
sprzyja relaksowi.

Dzięki zmianom
architektonicznym
piętro zyskało
dodatkową
przestrzeń,
naturalne światło
i funkcjonalność.

Do wykończenia głównej łazienki wykorzystano ten sam fornir orzechowy co w kuchni. Lustro Plama od Giera Design pełni zarówno funkcję praktyczną, jak i dekoracyjną. Toaleta podwieszana Feeling marki RAK Ceramics.



Wolnostojąca wanna marki Excellent zapewnia odpoczynek na najwyższym poziomie.



Toaleta gościnnie została w całości wykończona płytkami Fio.Block marki Fioranese.

Zmiany objęły znacznie więcej niż tylko wnętrze. Podniesiono dach, a tradycyjne lukarny zastąpiono prostymi, geometrycznymi formami.



Otoczenie domu dopełniają minimalistyczne betonowe donice z zielenią, które podkreślają silny związek architektury z naturą.

Paleta elewacyjna subtelnie nawiązuje do wnętrza. Ciepła cegła architektoniczna, ciemne pionowe lamele i grafitowa blacha spajają dach i ściany w jednolitą formę.



Architekci i projektanci

Oto autorzy realizacji prezentowanych na łamach naszego magazynu



CXA
Ciepliński
x Architecture
Karol Ciepliński
www.cxa.studio



Fantakrea
Dorota Kudła-
-Kubrakiewicz
www.fantakrea.squarespace.com



Five Cell
Mariola Kawa
i Maciej Kurkowski
www.fivecell.pl



Machina Snu
Elżbieta Mosek
i Matylda Ludka
www.machinasnu.pl



Minterior – Pracownia
architektury wnętrz
Marzena
Miszczyk-Brzozowska
www.minterior.pl



mow.design studio
Weronika Król i Marta
Żebrowska-Wojczuk
www.mow.design



Musiał Studio
Agnieszka
Musiał-Chmielnik
www.musialstudio.pl



Pracownia Nuut
Anna Maj
i Katarzyna
Frankowska
www.nuut.pl



Zuzanna Orlińska
www.orlinskadesign.pl



p:am
Piotr Pamięta
www.piotrpamieta.com



SCOPE
Interior Design
Piotr Skorupa
www.scopeinterior.pl



Tulumi Interiors
Florentyna
Paszko-Karczewska
www.tulumi.pl



Utopia Studio
Małgorzata
Krczanowska
www.utopiastudio.pl



Wnętrze to sztuka
Sylwia Szcześniak
www.wnetrzetosztuka.pl



WZ Studio
www.wzstudio.pl

W tym wydaniu zaprojektowali dla nas:



AKSAMITNE OTULENIE

STRONA 112

Małgorzata Wojdał – Lilla Home

www.lillahome.pl

Artystka i projektantka wnętrz Małgorzata Wojdał założyła Studio Lilla Home w Łodzi. Chociaż Studio początkowo koncentrowało się na home stagingu, obecnie jest uznanym specjalistą w dziedzinie projektowania wnętrz w całej Polsce, projektującym i sprzedającym apartamenty o wyjątkowej estetyce.



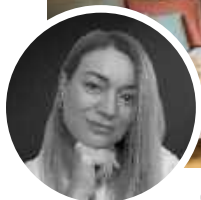
OTWARCI NA RÓŻ

STRONA 126

Bogna Polańska i Roma Skuza

www.pracowniabrokat.pl

BROKAT to pracownia projektowa założona przez dwie przyjaciółki i architektki – Bognę Polańską i Romę Skuzę, absolventki Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej. Tworzymy przestrzenie, które przyciągają uwagę, budzą emocje i zostają na długo w pamięci. Pracownia otrzymała dwukrotnie nagrodę must have.



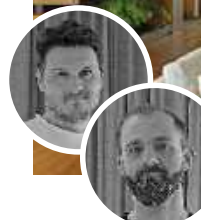
CIEPŁE JAPANDI

STRONA 136

Nasze Nowe

www.naszenowe.pl

Kameralna pracownia projektowa, której znakiem rozpoznawczym jest umiejętność słuchania i tworzenia przestrzeni szytych na miarę. Ma na koncie ponad 100 zrealizowanych: mieszkań, domów, restauracji, ogrodów czy nietypowych mikroprzestrzeni, takich jak „Dom na pniu”, czyli domek na drzewie, nagrodzony tytułem Dobry Design 2025. Zespół Nasze Nowe to doświadczony projektantki, łączące wiedzę z zakresu architektury wnętrz, krajobrazu i socjologii, dzięki czemu każdy projekt jest zarazem estetyczny, funkcjonalny i dopasowany do indywidualnych oczekiwań.



DOM ODZYSKANY

STRONA 146

We're Architects – Mateusz Pankiewicz i Mateusz Skonieczka

wearearchitects.pl

Jesteśmy niewielkim zespołem projektowym, w którym każde ogniwo odgrywa inną rolę. Czerpiąc z wzajemnych doświadczeń, tworzymy przestrzenie bezkompromisowe, oddające ducha ich właścicieli. Od ponad dekady projektujemy, poznając ludzi i ich historie. Projektując wnętrza mieszkań, domów czy przestrzeni publicznych, kierujemy się czterema wartościami. Są to ciekawość, empatia, piękno oraz funkcjonalność. Dzięki nim na architekturę patrzeć możemy, jak na dzieło kompletne, łączące funkcję, piękno detali i unikatowy charakter właściciela.

prenumerata

Czytaj więcej, płac mniej!
Zyskaj
15%
rabatu
Czytaj więcej, płac mniej!



Prenumerata

*roczna prenumerata drukowana

Dlaczego warto? Dostawa gratis prosto do Twojego domu

- Tylko dla prenumeratorów: niższe ceny przy zakupie czasopism na UlubionyKiosk.pl
- Pakiet 2w1 (papier + e-wydania): -80% na równoległą e-prenumeratę PDF
- **Szczegóły na UlubionyKiosk.pl/promocje**

Zamów prenumeratę
na www.UlubionyKiosk.pl
lub zeskanuj kod QR
i zaprenumeruj
w 1 minutę



A

AGATA
www.agatameble.pl
AMIX
www.amix.pl
ARCHICOM
www.archicomcollection.pl
ARKADY
www.arkady.eu

B

BERNSTEIN
www.bernstein-badshop.com
BIOBIDET
www.biobidet.pl
BIZZARTO
www.bizzarto.pl
BOPON
www.orchidbooster.pl

C

CARPETS & MORE
www.carpetsandmore.pl
CHODZIEŻ
www.porcelana.pl
CORSTON
www.corston.eu
COSTWAY
www.costway.pl
CURVER
www.curver.pl

D

DAIKIN
www.daikin.pl
DOMOTEKA
www.domoteka.pl
DRE
www.dre.pl

DYSON
www.dyson.pl

E

ECLISSE
www.eclisse.pl
ERNEST RUST
www.rust.pl
EZVIZ
www.ezviz.com

F

FALMEC
www.falmecpolska.pl
FERRERO ROCHER
www.ferrero-rocher.com
FERRO
www.ferro.pl
FRANKE
www.franke.com

G

GEBERIT
www.geberit.pl
GH DEVELOPMENT
www.ghdevelopment.pl

H

H&M HOME
www.hm.com
HAIER
www.haier-europe.com
HISENSE
www.hisense.com
HOME CONCEPT
www.homeconcept.com.pl

I

IKEA
www.ikea.com

IROBOT
www.irobot.pl

J

JADIK
www.jadik.pl
JAWOR-PARKIET
www.jawor-parkiet.pl
JBL
www.jbl.pl
JUAN
www.juan.pl

K

KAREŃSKI
www.karenski.pl
KETER
www.keter.pl
KOHERSEN
www.koheresen.pl
KOMANDOR
www.komandorbm.pl
KONTAKT-SIMON
www.kontakt-simon.com.pl

L

LEROY MERLIN
www.leroymerlin.pl
LG
www.lg.com
LLADRÓ
www.lladro-polska.pl
LOBERON
www.loberon.pl
LUBIANA
www.porcelana.pl

M

MADONIS
www.madonis.pl

MAISON BERGER PARIS
www.lampeberger.com.pl

MAX KUCHNIE
www.maxkuchnie.pl

MIELE
www.miele.pl

MINTERIOR
www.minterior.pl

N

NETATMO
www.netatmo.com
NEW TRENDY
www.newtrendy.pl
NOWODVORSKI
www.nowodvorski.com

O

OCHNIK
www.ochnik.com
OLTENS
www.oltens.com
OMNIREN
www.omnires.com

P

PAGED
www.pagedmeble.pl
PEKA
www.peka.pl
PHILLIPS
www.phillips.pl
PORTA
www.porta.com.pl
PTAK WARSAW EXPO
www.warsawexpo.eu

Q

QUICK-STEP
www.quick-step.pl

QUOOKER
www.quooker.pl

R

RADAWAY
www.radaway.pl
ROCA
www.roca.pl
RONAL BATHROOMS
www.ronalbathrooms.com
ROSENTHAL
www.rosenthal.pl
RUBIO MONOCOAT
www.rubio24.pl

S

SAMSUNG
www.samsung.com/pl
SHARP
www.sharp.pl
SOMFY
www.somfy.pl
SYLVECO
www.sylveco.pl

Ś

ŚWIAT PODŁÓG
www.swiatpodlog.com.pl

T

TEFAL
www.tefal.pl
TESCOMA
www.tescoma.pl
THERMOMIX
www.thermomix.pl
TINECO
www.tinecoshop.pl
TK MAXX
www.tkmaxx.pl

TM REAL ESTATE GROUP
www.tmrealestategroup.com

TUBADZIN
www.tubadzin.com

U

UNIMEBEL
www.unimebel.pl

V

VERLE HOME
www.verle-home.com
VICTORINOX
www.victorinox.com
VIN IN
www.vinin.pl

VORWERK POLSKA
www.vorwerk.pl

VOSTER
www.voster.pl

VOX
www.vox.pl

W

WITT
www.wittpolska.pl
WIŚNIEWSKI
www.wisniowski.pl

Y

YOPE
www.yope.me
YVES ROCHER
www.yves-rocher.pl

Z

ZARA HOME
www.zarahome.com
ZWIEGER
www.zwieger.pl

Redaktor naczelna
Anna Grużewska
anna.gruzewska
@czasawnetrze.pl

Redaktor prowadzący
Robert Pierkowski
robert.pienkowski
@czasawnetrze.pl

Redaktor
Monika Utnik
monika.utnik
@czasawnetrze.pl

Korekta
Michał Gniazdowski

Opracowanie graficzne i DTP
Jakub Tarnowski
jakub.tarnowski@avt.pl

Obróbka kolorystyczna zdjęć
Gabriela Szpot
gabriela.szpot
@czasawnetrze.pl

Redaktor prowadząca portal
Agnieszka Żuber
agnieszka.zuber@avt.pl

Traffic manager
Agnieszka Zdzychowska
agnieszka.zdzychowska@avt.pl
tel. 22 257 84 68

Dział reklamy
reklama@czasawnetrze.pl

Anna Brzywczy
anna.brzywczy
@czasawnetrze.pl

Małgorzata Cichecka
malgorzata.cichecka@avt.pl

Dorota Chrząszcz
dorota.chrzaszcz@avt.pl

Iwona Fijewska
iwona.fijewska@avt.pl

Katarzyna Minda
katarzyna.minda@avt.pl

Prenumerata
prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22
(godz. 10.00-14.00)

Kolportaż
Paweł Gago
kolportaz@avt.pl

Adres redakcji

Czas na Wnętrze
ul. Leszczynowa 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 68

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zamieszczone na łamach pisma Czas na Wnętrze treści reklamowe oraz artykuły promocyjne.

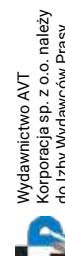
Wydawca



AVT – Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11, 03-197
Warszawa
tel. 22 257 84 99,
fax 22 257 84 00
www.avt.pl



Drukarnia
Walstead Central Europe



Materia światła

To była jedna z najpiękniejszych i najbardziej spektakularnych wystaw tegorocznej edycji Milan Design Week. A poświęcona została małej lampce!

tekst Anna Grużewska

Noé Duchaufour-Lawrance zaprojektował dla Dior Maison oprawy oświetleniowe, które są artystycznym ukłonem w stronę plecionkarstwa.

W Mediolanie, w historycznym Palazzo Landriani, marka Dior Maison i francuski projektant Noé Duchaufour-Lawrance zaprezentowali nową odsłonę współpracy, która od kilku lat rozwija się na styku designu, rzemiosła i świata haute couture. Designer stworzył premierowe modele lamp Corolle – kolekcję, w której światło zyskało niemal materialny wymiar, a szkło i refleksy świetlne stały się narzędziami budowania emocji oraz atmosfery. „Projekcje światła są równie istotne jak praca nad materiałem, z którego biorą swój początek. Rozwijają własny język formalny, a ich niematerialność staje się czymś namacalnym” – mówił Noé podczas prezentacji kolekcji w Mediolanie. Nowe oprawy oświetleniowe łączy pomysłowość, wyrafinowane rzemiosło i odwagę, wartości od lat obecne zarówno w świecie Dior Maison, jak i w języku projektowym francuskiego twórcy. Inspiracją dla kolekcji stał się legendarny „New Look” Christiana Diora, a szczególnie charakterystyczna sylwetka ikonicznej spódnicy Corolle. Mediolańska prezentacja po raz kolejny pokazała, że współpraca Dior Maison i Noé Duchaufour-Lawrance pozostaje jednym z najbardziej interesujących dialogów między współczesnym designem a wyrafinowanym dziedzictwem haute couture. ^{www}

Anna Grużewska

Redaktor naczelna
Dziennikarka, redaktorka,
miłośniczka designu i malarstwa.
Skończyła warszawską ASP

i Wydział Dziennikarstwa UW. Ogląda sesje, wybiera przedmioty, które znajdują się na łamach gazety, poznaje ich twórców. Ceni sobie możliwość rozmowy z projektantami, poznania ich pomysłów i racji. Lubi temperować ołówki, podróżować, oglądać dzieła sztuki w wielkich muzeach i małych kościółkach.





ŚWIAT PODŁÓG®

Tu pomożemy Ci wybrać
podłogę na lata

WWW.SWIATPODLOG.PL

5 lat
gwarancji

260 000 m²
sprzedanych podłóg rocznie

150
biur projektowych

35 lat
na rynku



Nasza Planeta

Nasz Dom

Dbając o nasz wspólny dom, chronimy ludzi i planetę.

Ludzie i planeta są w centrum każdej podejmowanej przez nas decyzji.
Wierzymy, że zrównoważona przyszłość zaczyna się od przestrzeni, w których żyjemy na co dzień.



Roca